



Ochrona przyrody i krajobrazu Doliny Baryczy

Wskazówki do planowania przestrzennego



Ochrona przyrody i krajobrazu Doliny Baryczy

Wskazówki do planowania przestrzennego

Ochrona przyrody i krajobrazu Doliny Baryczy

Wskazówki do planowania przestrzennego

Autorzy:

Sabina Lubaczewska
Irena Niedźwiecka-Filipiak
Jerzy Potyrała
Włodzimierz Ranoszek
Szymon Szewrański
Katarzyna Tokarczyk-Dorociak
Beata Warczewska
Witold Warczewski
Romuald Żmuda

Redakcja:

Sabina Lubaczewska
Katarzyna Tokarczyk-Dorociak



Polskie Towarzystwo Przyjaciół Przyrody „pro Natura”
Wrocław 2008

Recenzja:

Prof. dr hab. inż. arch. Zuzanna Borch, Instytut Architektury Krajobrazu, Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu
Prof. dr hab. inż. Józef Sasik, Katedra Gospodarki Przestrzennej, Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu

Autorzy:

S. Lubaczewska, Polskie Towarzystwo Przyjaciół Przyrody „pro Natura” (rozdz.1.)
I. Niedźwiecka-Filipiak, Instytut Architektury Krajobrazu, Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu (rozdz. 5.3)
J. Potyrała, Instytut Architektury Krajobrazu, Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu (rozdz. 5.1, 5.2)
W. Ranoszek, Katedra Turystyki, Wyższa Szkoła Zarządzania „Edukacja” (rozdz. 4.1)
S. Szewrański, Katedra Gospodarki Przestrzennej, Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu (rozdz. 2)
K. Tokarczyk-Dorociak, Instytut Architektury Krajobrazu, Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu (rozdz. 3.6, 4.5)
B. Warczewska, Katedra Gospodarki Przestrzennej, Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu (rozdz. 4.2–4.4)
W. Warczewski, członek Zachodniej Okręgowej Izby Urbanistów (rozdz. 4.2–4.4)
R. Żmuda, Instytut Kształtowania i Ochrony Środowiska, Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu (rozdz. 3.1–3.5)

Autorzy zdjęć i rysunków:

M. Bagińska, D. Bzowski (5.192), M. Bury (ryc. 1.1), D. Chmielowiec-Tyszko (2.18), A. Guziak (2.7),
S. i A. Homan (3.1), S. Lubaczewska (2.8, 2.11, 2.17), I. Niedźwiecka-Filipiak (5.92–5.191, 5.193–5.249),
J. Potyrała (5.1–5.91), K. Ostrowski (2.13), W. Ranoszek (4.2),
S. Szewrański (ryc. 2.1–2.6, 2.9, 2.10, 2.12, 2.14–2.16, 2.19, 2.20),
K. Tokarczyk-Dorociak (1.2, 3.11, 4.33, 4.34),
B. i W. Warzewscy (rysunek na okładce, ryc. 1.3, 4.1, 4.3–4.32), R. Żmuda (3.2–3.10)

Wydawca:

© Polskie Towarzystwo Przyjaciół Przyrody „pro Natura”
ul. Podwale 75, 50-449 Wrocław



ISBN: 978-83-926690-9-8

Wydanie I
Wrocław 2008

Projekt graficzny, skład i łamanie:

Tomasz Stasiak, tomac@autograf.pl

Druk:

Jet Multimedia



Publikacja została wydana w ramach projektu „Ochrona i utrzymanie bioróżnorodności w dolinie Baryczy”
i sfinansowana ze środków UNDP GEF/MSP

Wprowadzenie

1.1 O planowaniu przestrzennym

Istnieje zasadnicza zgodność opinii, iż proces planowania przestrzennego stanowi jeden z istotniejszych instrumentów rozwoju zrównoważonego, a co za tym idzie ma zasadniczy i bezpośredni wpływ na zachowanie pożądanej jakości środowiska życia człowieka i wysokiej różnorodności przyrodniczej. Przekształcenia przestrzeni powstałe w trakcie rozwoju społeczno-gospodarczego tworzyć mogą lepsze warunki do dalszego rozwoju, bardzo często powodują jednak pojawienie się ograniczeń lub istotnych barier rozwojowych, niekiedy nieodwracalnie degradując środowisko. Konflikty przestrzenne ujawniają się oczywiście w sytuacji zetknięcia się sprzecznych dążeń, niemożliwych do zaspokojenia jednocześnie na tym samym obszarze lub wynikają z rozbieżnych potrzeb społeczności lokalnych i interesu publicznego. Szczególnie istotne z punktu widzenia rozwoju zrównoważonego są konflikty pomiędzy działalnością inwestycyjną a potrzebami ochrony przyrody. Wielu z nich można zapobiegać już na etapie planowania, liczne pozostają jednak nie rozpoznane z powodu braku wystarczającej wiedzy o zasobach przyrodniczych na poziomie gminy.

Rozwiązywanie problemów funkcjonalno-przestrzennych jest jednym z najistotniejszych aspektów wdrażania koncepcji rozwoju zrównoważonego, a odbywa się poprzez właściwe planowanie rozwoju przestrzennego. Rolą planowania przestrzennego powinno być takie kształtowanie przestrzeni by zapewnić ochronę zasobów naturalnych, zaspokoić określone potrzeby społeczne, wyważając pomiędzy sobą nierzadko rozbieżne interesy. Planowanie przestrzenne samo w sobie, jako narzędzie sektora publicznego, służące sterowaniu i koordynacji procesu zagospodarowania terenów staje się niekiedy działalnością konfliktogenną, gdyż wiąże się z koniecznością ograniczania prawa do dysponowania własnym gruntem, w celu zapewnienia trwałego i zrównoważonego wykorzystania zasobów przestrzeni. Niemniej dążenie do rozwiązywania konfliktów przestrzennych na korzyść środowiska i krajobrazu oraz minimalizowanie i łagodzenie skutków podejmowanych działań powinno stać się szeroko praktyką w procesie kształtowania zagospodarowania przestrzennego. A w konkurencji o przestrzeń należy chronić te procesy i aktywności, które zapewnią trwałość i samoodnawianie czynników rozwoju.

Oczywiście należy pamiętać, iż znalezienie i kształtowanie optymalnej drogi rozwoju przestrzennego wymaga partnerskiego dialogu, kompromisów, postępowania uzgadniającego, współpracy stron biorących udział w procesie planowania oraz analizy zagadnień z udziałem różnych specjali-

stów. Ponadto niezmiernie ważne jest uczestnictwo społeczne w gospodarowaniu przestrzenią. Budowa społeczeństwa obywatelskiego -świadomego, odpowiedzialnego za dobro wspólne istotne jest jako jeden z zasadniczych mechanizmów pozwalający unikać konfliktów o zasoby.

1.2 O Dolinie Baryczy

Barycz, prawy dopływ Odry, płynie środkiem rozległej doliny, kilkadziesiąt kilometrów na północ od Wrocławia. Liczy sobie 136 km długości. Zaczyna swój bieg na bagnach koło Ostrowa Wielkopolskiego, a kończy go, wpadając do Odry w okolicach Wyzanowa pod Szlichtyngową. W średniowieczu jej płaskie i bagniste dno zaczęto wykorzystywać do zakładania stawów rybnych – liczne wówczas dni postne sprzyjały popytowi na ryby. Pierwsze stawy zostały założone prawdopodobnie już w połowie XII wieku przez cystersów. Powstał unikalny krajobraz, złożony z mozaiki stawów, pól uprawnych, łąk i lasów. Dzięki temu przyroda w Dolinie Baryczy jest niezwykle różnorodna, szczególnym bogactwem charakteryzuje się świat ptaków, zarówno lęgowych, jak i przelotnych. Ze względów na wysokie walory przyrodnicze



Ryc. 1.1. Krajobraz Doliny Baryczy to mozaika stawów, pól uprawnych, łąk i lasów i gdzieś tam osady ludzkie.

i krajobrazowe w dolinie wyznaczono szereg form ochrony przyrody: Park Krajobrazowy „Dolina Baryczy”, obszary Natura 2000 (obszar specjalnej ochrony ptaków „Dolina Baryczy” oraz specjalny obszar ochrony siedlisk „Ostoja nad Baryczą”), ostoję ptasią (tzw. IBA). W granicach Parku znajdują się też rezerwy przyrody: „Stawy Milickie” (wpisany ponadto na listę obszarów Konwencji Ramsar i przyjęte do światowej sieci „Living Lakes”), „Olszyny Niezgodzkie”, „Wzgórze Joanny” i „Wydymacz”.

W niniejszym opracowaniu obszar nazywany umownie Doliną Baryczy tożsamy jest z Parkiem Krajobrazowym „Dolina Baryczy”. Z niego też pochodzą przykłady, na podstawie których analizowane są poszczególne zagadnienia.

1.3 O współpracy

Polskie Towarzystwo Przyjaciół Przyrody „pro Natura” we współpracy z innymi instytucjami i organizacjami partnerskimi od lat prowadzi i inicjuje w Dolinie Baryczy przedsięwzięcia, których celem jest ochrona przyrody i unikatowych walorów krajobrazu tego obszaru, przy jednoczesnym promowaniu wykorzystania jego zasobów w sposób trwały i zrównoważony. Przy realizacji projektu „Ochrona i utrzymanie bioróżnorodności doliny Baryczy” na zagadnienia rozwoju przestrzennego położony został szczególny nacisk. Rozpoczęto proces społeczny mający na celu identyfikację problemów, które ujawniają się w procesie planowania przestrzennego, a następnie stworzenie „kodeksu dobrych praktyk”, które mogłyby stać się modelowym przykładem dla innych regionów. W cyklu warsztatów poświęconych tym zagadnieniom uczestniczyli przedstawiciele samorządów lokalnych (gminy: Milicz, Cieszków, Krośnice, Twardogóra, Żmigród, Trzebnica, Góra, Przygodzice, Odolanów, powiat: Milicki, Ostrowski), świata nauki (Uniwersytet Wrocławski, Uniwersytet Gdański, Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu), Konserwatora Przyrody, Dolnośląskiego Zespołu Parków Krajobrazowych, Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej, Dolnośląskiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych, organizacji pozarządowych (m.in. Fundacji Doliny Baryczy, Stowarzyszenia Gmin i Powiatów Doliny Baryczy Dolnośląskiej Fundacji Ekorozwoju) oraz biur architektonicznych i urbanistycznych, pracowni projektowych (m.in. Wojewódzkie Biuro Urbanistyczne, Termo-dach, Studio Projektowe Region). Na pierwszych warsztatach, zastanawiano się nad:

- formami działalności człowieka, które są największym źródłem degradacji środowiska i krajobrazu w Dolinie Baryczy,
- zasobami i walorami środowiska oraz krajobrazu podlegającymi najsilniejszej presji ze strony zagospodarowania przestrzennego,
- udziałem społeczności lokalnej w procesie planowania przestrzennego (na ile jest potrzebny i czy może ustrzec nas przed konfliktami),
- przedmiotami i pomiotami tzw. konfliktów ekologicznych.

Szczególne miejsce w dyskusji poświęcono budowie nowych stawów hodowlanych. Realizacja nowych zbiorników stanowi zagrożenie dla istniejących stawów z racji ograniczonych już teraz zasobów wodnych w zlewni Baryczy. Zwrócono też uwagę na problem zalesień oraz lokalizacji nowej zabudowy mieszkaniowej, zwłaszcza tej „rozproszonej”, na terenach otwartych. Wytyczanie nowych terenów pod zabudowę wskazano jako znaczący przedmiot konfliktu między inwestorami, samorządami a Dolnośląskim Zespołem Parków Krajobrazowych oraz organizacjami pozarządowymi, zajmującymi się ochroną przyrody. Generalnie spośród 29 zidentyfikowanych konfliktów 12 dotyczyło zabudo-

wy i zagospodarowania terenu i te też uznano za największe źródło degradacji środowiska i krajobrazu w Dolinie Baryczy. W dyskusji poruszono również problematykę udziału społecznego w planowaniu przestrzennym. Według uczestników warsztatów głównymi zaletami udziału społeczeństwa są: podniesienie świadomości społeczeństwa, poczucie współodpowiedzialności za podejmowane decyzje, a także szeroko rozumiana integracja społeczna. Mimo, iż udział społeczny w planowaniu przestrzennym jest wymogiem wynikającym z przepisów prawa, niewielu mieszkańców uczestniczy w procesie konsultacji i uzgadniania projektów planów. Najczęściej protesty pojawiają się dopiero na etapie realizacji inwestycji co sygnalizowano to jako znaczący problem na tym obszarze.

Kolejne warsztaty, organizowane wspólnie z Fundacją Doliny Baryczy, Dolnośląską Fundacją Ekorozwoju oraz Instytutem Architektury Krajobrazu Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu, poświęcone były kształtowaniu krajobrazu Doliny Baryczy z wykorzystaniem miejscowych tradycji architektonicznych. Rozmawiano m.in. o śladach historii w budownictwie regionu, walorach krajobrazowych i architektonicznych Doliny Baryczy jako regionu turystycznego i zmianach w krajobrazie. Przybliżono też problematykę budownictwa i wzornictwa regionalnego pod hasłem „tradycyjna bryła – nowe funkcje”.

Prace warsztatowe poświęcono przygotowaniu ramowych wytycznych do miejscowych planów, studiów uwarunkowań i decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu w aspekcie: układów przestrzennych miejscowości, kształtu projektowanych budynków mieszkalnych i gospodarczych i stosowanych materiałów budowlanych, małej architektury i zagospodarowania przestrzeni wspólnych na wsi. Wśród problemów, które w praktyce utrudniają zachowanie ładu przestrzennego i tradycyjną zabudowę w regionie wymieniano:

- niską świadomość inwestorów (właściciele działek bardzo często zaskoczeni, że istnieją ograniczenia dotyczące prawa do dysponowania gruntem wynikające z planów miejscowych),



Ryc. 1.2. Budowa nowych zbiorników wodnych uznana została przez uczestników warsztatów za palący problem w Dolinie Baryczy. Na zdjęciu przykład z Pakostawia.

- subiektywne poczucie estetyki projektantów,
- realizowanie opracowań urbanistycznych na życzenie inwestora, nie zawsze uwzględniające „dobre praktyki”,
- brak podstaw (przesłanek) na etapie wydawania pozwoleń na budowę dla odmowy wydania decyzji (odmowa możliwa jest właściwie jedynie w wypadku naruszenia funkcji wynikającej z planu miejscowego),
- samowole budowlane lub niezgodne z projektem realizacji inwestycji budowlanych, a także odstępstwa od projektu na etapie budowy,
- brak „regionalnych katalogów budownictwa”, które ułatwiałyby projektowanie,
- silna presja inwestorów i właścicieli gruntów by „odralniać” grunty, co skutkuje kłopotami w zakresie regulacji gęstości i sposobu zabudowy,
- zabudowa działek siedliskowych, w oddaleniu od wsi, związana z rozwojem rekreacji,
- brak wystarczającej wiedzy na temat uwarunkowań przyrodniczych, geologicznych, itp. mówiących o tym, gdzie można się budować,
- geodezyjny podział działek, który często nie uwzględnia historycznego charakteru (układu) wsi.

Najważniejsze konkluzje objęły propozycje działań, które w przyszłości mogłyby ułatwić proces kształtowania ładu przestrzennego i architektonicznego w dolinie Baryczy. Postulowano aby:

- stworzyć katalog dopuszczalnych budynków. W takim katalogu prócz dobrych wzorów mogłyby być też złe przykłady, by zobrazować jak bardzo można zdewastować krajobraz przez nierozważne inwestycje. Powinny być tam też uwzględnione możliwości wykorzystywania nowoczesnych materiałów i rozwiązań, jak np. solary, przy zachowaniu starej, tradycyjnej formy. Wzory warto udostępnić na stronie internetowej.
- rozważyć utworzenie funduszu, z którego możliwe będzie udzielanie dopłat (na przykład w formie nagród) do wybranych, wskazanych i promowanych rozwiązań,

- zaangażować mieszkańców i potencjalnych inwestorów w proces planistyczny, szczególnie po to by wiedzieć jaki będzie popyt na tereny,
- wykorzystywać mechanizm podziału i scaleń gruntów,
- realizować więcej planów według skoordynowanych wytycznych,
- wprowadzać wspólne, identyfikujące region elementy małej architektury (np. jednolite nawiązujące do tradycyjnej zabudowy wiaty przystankowe),
- podpisać porozumienie między gminne na rzecz ochrony krajobrazu Doliny Baryczy.

Uwagi i wnioski sformułowane w trakcie kolejnych warsztatów ujęte zostały przez zespół autorów przygotowywanych niniejszy poradnik.

1.4 O poradniku

Poradnik „Ochrona przyrody i krajobrazu w Dolinie Baryczy. Wskazówki do planowania przestrzennego” skierowany jest przede wszystkim do władz samorządowych, które mają decydujący wpływ na kształtowanie struktury zagospodarowania przestrzennego wykonując zadania własne z zakresu ładu przestrzennego i ekologicznego. Przydatna może być również dla wszystkich pomiotów gospodarujących w przestrzeni Parku: mieszkańców, inwestorów zewnętrznych oraz innych niż władze lokalne uczestników procesu planowania: planistów, projektantów, organów uzgadniających i opiniujących.

Oddając ją w Państwa ręce mamy nadzieję, iż będzie pomocna w procesie kształtowania przestrzeni i ułatwi godzenie wymogów ochrony przyrody i krajobrazu z potrzebami rozwoju społeczno-gospodarczego w tym szczególnym miejscu jakim jest Dolina Baryczy.

1.5 O wydawcy

Polskie Towarzystwo Przyjaciół Przyrody „pro Natura” jest organizacją non-profit, działającą od 1990 r. na rzecz ratowania i odtwarzania zasobów przyrody. Jest członkiem sieci i stowarzyszeń, między innymi: IUCN, Eurosite, Porozumienia dla Ochrony Nietoperzy. Działania Towarzystwa opierają się w dużej mierze na pracy ochotników, czego najlepszym przykładem jest program „Ochrony bociana białego i jego siedlisk w Polsce”, w którym uczestniczyło około 30 000 osób. Towarzystwo jest inicjatorem i koordynatorem wielu projektów o skali krajowej i międzynarodowej, m.in. unikalnego w Europie projektu „Czarna Owca. Program resocjalizacji poprzez czynną ochronę przyrody”. Prowadzi kompleksowe działania zmierzające do ochrony i poprawy siedlisk cennych gatunków, m.in. nietoperzy. Skupia się też na edukacji i propagowaniu idei zrównoważonego rozwoju między innymi w projekcie „Ochrona i utrzymanie bioróżnorodności w Dolinie Baryczy”, który jest wspólnym przedsięwzięciem PTPP „pro Natura” i Dolnośląskiej Fundacji Ekorozwoju, a finansowanym przez Globalny Fundusz Środowiska (Global Environment Facility). Więcej informacji na temat Towarzystwa znaleźć można na stronie www.pronatura.org.pl.



Ryc. 1.3. Zachowanie układów przestrzennych wsi i tradycyjnego charakteru zabudowy były jednym z zagadnień dyskutowanych na warsztatach w Niesułowicach i Miliczu.



Oczko wodne w krajobrazie rolniczym Doliny Baryczy.
Fot. K. Konieczny

Kształtowanie przestrzeni rolniczej na obszarze Doliny Baryczy

2.1 Infrastruktura rolnicza i rozwój rolnictwa

Infrastruktura rolnicza i rozwój produkcji rolnej stanowi istotny czynnik zagrożenia środowiska naturalnego. Na rolnictwie spoczywa znaczna część odpowiedzialności za kształtowanie środowiska, zachowanie jego walorów przyrodniczych i krajobrazowych oraz ochronę zasobów naturalnych. W szczególności dotyczy to obszarów cennych i przyrodniczo wrażliwych, takich jak Dolina Baryczy.

Rolnictwo przechodzi gruntowne przemiany strukturalne. Rozwijane są alternatywne metody produkcji przyjazne środowisku, dąży się do racjonalizacji stosowania nawozów mineralnych, pestycydów, antybiotyków etc. Dyskutowany powszechnie jest model rolnictwa zrównoważonego. Rolnicy coraz częściej stają przed koniecznością spełniania licznych wymagań prawnych oraz norm środowiskowych. Nowe wymagania wiążą się z potrzebą przygotowania i wdrożenia w gospodarstwach rolnych zintegrowanych systemów zarządzania środowiskowego, które staną się kluczowym ogniwem zrównoważonego rozwoju wsi.

Integralną rolę w kształtowaniu krajobrazu rolniczego muszą odgrywać procedury planistyczne i narzędzia gospodarki przestrzennej.

Oddziaływanie rolnictwa na środowisko przyrodnicze ma w głównej mierze charakter przestrzenny i w szczególności związane jest ze:

- sposobem użytkowania gruntów,
- systemami płodozmianu,
- strukturą użytków rolnych,
- sposobem uprawy roli i ochrony roślin,
- gospodarowaniem na trwałych użytkach zielonych.

Prawidłowa organizacja przestrzeni produkcyjnej w powiązaniu z systemami rolno-środowiskowymi powinna skutecznie przeciwdziałać:

- degradacji gleb,
- zanieczyszczaniu wód powierzchniowych i podziemnych,
- zanieczyszczaniu powietrza atmosferycznego,
- zmniejszaniu bioróżnorodności.

2.2 Wpływ rozwoju rolnictwa na zasoby glebowe

Intensyfikacja rolnictwa i ciągle podnoszenie wydajności produkcyjnej, zmusza rolników do używania, a niekiedy nadużywania środków produkcji, takich jak maszyny rolnicze, nawadnianie, stosowanie chemikaliów itd. Głównymi czyn-

nikami degradacji gleb są ugniatanie gleby oraz niszczenie jej struktury, przesuszenie lub zawodnienie, obniżanie żyzności, wzrost zawartości soli i kwasów, zanieczyszczenie chemikaliami, pestycydami oraz erozja.

Jednym z ważniejszych zagrożeń powodujących pomniejszanie zasobów glebowych jest erozja. Ze względu na rodzaj czynników bezpośrednio wpływających na jej powstawanie można ją sklasyfikować jako naturalną oraz przyspieszoną. Erozja naturalna wywołana jest działaniem spływających wód i silnych wiatrów. Działalność człowieka związana z intensyfikacją rolnictwa doprowadziła do przyspieszenia tempa erozji naturalnej i wywołanie erozji przyspieszonej. Największy udział w degradowaniu terenów rolniczych ma erozja wodna powierzchniowa i wąwozowa (Ryc. 2.1). Działanie erozji ma negatywny wpływ pod względem ekologicznym i ekonomicznym zwłaszcza na gospodarkę wodną i rolnictwo. Skutki erozji przejawiają się zwykle w trwałych zmianach warunków:

- przyrodniczych – rzeźby, gleb, stosunków wodnych, naturalnej roślinności,
- gospodarczo-organizacyjnych – deformacja granic pól, rozczłonkowanie gruntów, pogłębianie dróg, niszczenie urządzeń technicznych.

Erozja wodna ma bardzo duży wpływ na zanieczyszczenie wód powierzchniowych, w szczególności zwiększa ryzyko eutrofizacji i powoduje nadmierne ich zamulanie. W konsekwencji pojawiają się problemy niedrożnych systemów melioracyjnych, wypłykania się zbiorników wodnych i niszczenia urządzeń hydrotechnicznych. Przeciwdziałanie tym negatywnym zjawiskom wymaga szeregu zintegrowanych działań ochronnych i profilaktycznych przeprowadzanych na obszarze całej zlewni Baryczy.

Systemowa ochrona przeciwoerozyjna powinna obejmować planowanie układu przestrzennego użytków produkcyjnych i ochronnych stosownie do rzeźby terenu, aby możliwe było:

- wprowadzenie układu działek i pól umożliwiającego poprzecznostokową uprawę roli;
- planowanie dróg rolniczych z uwzględnieniem rzeźby terenu, układu działek i pól oraz umacnianie erodowanych odcinków dróg;
- rekultywację i zagospodarowanie nieużytków erozyjnych oraz likwidowanie trudnej mikro-rzeźby terenu;
- stosowanie urządzeń do rozpraszania i odprowadzania powierzchniowych spływów wody;
- stosowanie odpowiedniej agrotechniki przeciwoerozyjnej.

Rozwiązania szczegółowe związane z ochroną gleb powinny być zbieżne z zapisami „Kodeksu dobrej praktyki rolniczej” (KDPR), które postulują m.in.:

- dostosowanie rodzaju użytkowania gruntów do spadków terenu z wykluczeniem płużnej uprawy na zboczach o nachyleniu powyżej 20% (12°);
- wykonywanie wszystkich zabiegów związanych z uprawą roli na stoku poprzecznie do spadku terenu (równoległej do warstwic);



Ryc. 2.1. Erozja wodna powierzchniowa na polu uprawnym.



Ryc. 2.2. Wysiewanie nawozów sztucznych w bezpośrednim sąsiedztwie cieku może powodować eutrofizację wód powierzchniowych.

- dobór płodozmianów przeciwozyjnych, z przewagą roślinności chroniącej glebę przed zmywem powierzchniowym i żłobieniem, takiej jak motylkowe i ich mieszanki z trawami, zboża ozime zamiast jarych;
- ochrona gleby poprzez stosowanie wsiewek, międzypłonów i poplonów;
- stosowanie wcześniejszych terminów siewu zwłaszcza roślin ozimych;
- zabezpieczenie dróg dojazdowych na pola poprzez zadarnianie, utwardzenie kruszywem.

Degradacja pokrywy glebowej może zachodzić również na skutek intensywnego i niezrównoważonego dawkowania nawozów sztucznych, które może powodować obniżanie żyzności i trwałości struktury warstwy organicznej. Długotrwałe stosowanie nadmiernych dawek nawozowych może doprowadzić do całkowitego skażenia gleby. Najczęściej stosowane w rolnictwie nawozy to m.in.: saletry azotowe, sodowe i siarkowe oraz mocznik, a spośród fosforowych, te zawierające nadtlenki. Długoletnie aplikowanie nawozów bogatych w stężone formy amonowe (saletra siarkowa i azotowa) powoduje zmiany jakościowe i zakwaszenie gleby. Nawozy sztuczne mogą również zawierać śladowe ilości substancji toksycznych, zazwyczaj metale ciężkie, trudne do usunięcia z gleby. Skażenie gleby w zasadzie oznacza wyłączenie gruntu z produkcji rolnej, w szczególności dotyczy to upraw roślin spożywczych. Przywrócenie odpowiednich standardów jakości gleby może w niektórych przypadkach trwać nawet do 100 lat.

2.3 Wpływ rozwoju rolnictwa na zasoby wodne

Do głównych przyczyn zanieczyszczenia wód na terenach rolniczych zlewni Baryczy można zaliczyć m.in.:

- erozję gleby i odpływ powierzchniowy (Ryc. 2.1);
 - nieodpowiednie przechowywanie i stosowanie nawozów;
 - wadliwą technologię produkcji i niewłaściwe nawożenie (Ryc. 2.2);
 - nieodpowiednią gospodarkę ściekami bytowo-gospodarskimi;
 - niewłaściwie zagospodarowane otoczenie budynków inwentarskich i mieszkalnych.
- Wśród źródeł zanieczyszczeń o charakterze punktowym, związanych z funkcjonowaniem infrastruktury rolniczej na terenach wiejskich, zalicza się między innymi:
- nieszczelne instalacje sanitarne i szamba;
 - składowiska stałych i płynnych odchodów zwierzęcych (brak płyt obornikowych) (Ryc. 2.3);
 - odcieki z wiejskich składowisk odpadów;
 - soki z przyzmyk szonkowych.

Za czynniki sprzyjające zanieczyszczeniu wód, oprócz wymienionych powyżej, należy również uznać:

- duży udział roślin okopowych w strukturze zasiewów,
- intensywną uprawę nasilającą proces mineralizacji, a w pewnych warunkach również zjawiska erozji gleb,
- długie okresy pomiędzy zbiorem przedplonu a siewem rośliny następczej,
- duży udział roślin jarych, w szczególności późnego siewu.

Ochrona zasobów wodnych dotyczy zarówno aspektów ilościowych jak i jakościowych. Zapobieganie pojawianiu się niedoborów wodnych wymaga zintegrowanego podejścia w zarządzaniu rolniczą przestrzenią produkcyjną.

Skuteczne gromadzenie i wykorzystywanie wody jest możliwe dzięki:

- pełnemu wykorzystaniu możliwości retencyjnych gleb,

- kształtowaniu struktury użytkowania zlewni w kierunku zwiększenia udziału użytków zielonych oraz użytków ekologicznych m.in. poprzez odtwarzanie łąk podmokłych,
- tworzeniu pasów ochronnych, zadrzewień i zakrzaczeń,
- zabiegom agromelioracyjnym mającym na celu polepszenie struktury gleby i poprawę właściwości płytko zalegających warstw słabo przepuszczalnych,
- prawidłowej agrotechnice, płodozmianom i nawożeniu sprzyjającemu zwiększeniu ilości próchnicy w glebie.

Główny problem zrównoważonej gospodarki wodnej na terenach rolniczych związany jest z obecnością związków biogenych w wodach. Azot wraz z fosforem są główną przyczyną eutrofizacji wód rzek i jezior. Ich nadmierna koncentracja powoduje gwałtowny przyrost biomasy roślin, zwierząt i mikroorganizmów, które wywołuje deficyt tlenu w wodzie a następnie zatrucie wody metanem, siarkowodorem i kwasem masłowym. Fosfor, jako pierwiastek silnie wiązany przez cząstki gleby, może przedostawać się do wód powierzchniowych na drodze transportu fluwialnego. Azot przedostaje się do wód zarówno z pól uprawnych (w formie rozpuszczonej) jak i z nieszczelnych instalacji oraz sieci sanitarnych w gospodarstwach rolnych. Do emisji azotu z gospodarstw rolnych przyczynia się również nieprawidłowy sposób gromadzenia i przechowywania obornika i gnojowicy.

Aby zmniejszyć ładunki biogenów wprowadzane do wód powierzchniowych i podziemnych należy wdrożyć pakiet działań profilaktycznych opartych na zasadach dobrych praktyk rolniczych. Produkcja rolnicza w zlewni Baryczy powinna być zorganizowana w oparciu o sprawny system doradztwa rolnośrodowiskowego, zapewniającego pomoc w:

- planowaniu struktury zasiewów,
- indywidualnym doborze płodozmianu,
- optymalizacji planów nawozowych,
- modernizacji i sanitacji gospodarstw rolnych (Ryc. 2.4).

2.4 Wpływ rozwoju rolnictwa na bioróżnorodność

Kumulacja negatywnych oddziaływań opisanych powyżej powoduje zwielokrotniony efekt w postaci trwałej dewa-



Ryc. 2.3. Niezgodne z dobrą praktyką przechowywanie obornika bezpośrednio na gruncie.

stacji siedlisk i biocenoz. Zagrożenie bioróżnorodności systemów ekologicznych stanowi obecnie największy problem i jednocześnie wyzwanie dla mieszkańców wsi i producentów rolnych. Zdrowe środowisko jest warunkiem niezbędnym do promowania rolnictwa ekologicznego i wielofunkcyjnego, świadczącego usługi społeczne takie jak turystyka, rekreacja, działalność dydaktyczna, handel produktami regionalnymi, etc. Zachowanie i odtwarzanie siedlisk wymaga szeregu zintegrowanych działań ujętych m.in. w programach rolnośrodowiskowych.

Kształtowanie rolniczej przestrzeni produkcyjnej i organizacja przyjaznego przyrodzie rolnictwa powinny opierać się na planowaniu urzędzioworolnym. Najważniejsze elementy urządzeń rolnych na obszarze zlewni Baryczy, szczególnie warte ochrony to m.in.:



Ryc. 2.4. Zagroda wymagająca natychmiastowej modernizacji.



Ryc. 2.5. Gospodarstwo hodowlane – zagroda dla bydła.



Ryc. 2.6. Gospodarstwo hodowlane – niezabezpieczony wybieg dla bydła powoduje bezpośrednie zanieczyszczenie wód zbiornika.

- mozaiki pól i upraw (różnicowane wielkości pól uprawnych gatunków upraw, zachowanie miedz, ziołorośli, stert kamieni)
- ekstensywne użytkowanie łąki podmokłe i wilgotne oraz pastwiska nadrzeczne
- trwałe użytki zielone
- małe śródpolne zbiorniki wodne i mokradła;
- enklawy drzew i krzewów.

2.5 Wybrane elementy proekologicznego kształtowania przestrzeni rolniczej

Fermowy chów zwierząt jest postrzegany jako jeden z poważniejszych problemów ekologicznych, w szczególności, gdy jest prowadzony w sposób przemysłowy i intensywny (Ryc 2.5 i 2.6).

Wskazuje się na szereg negatywnych aspektów chowu przemysłowego. Lokalizacja ferm ma istotny wpływ na jakość środowiska na obszarach wiejskich. Chów przemysłowy degraduje lokalną gospodarkę i pogarsza jakość życia mieszkańców. Najbardziej uciążliwe stają się odory. Ze zbiorników na gnojowicę ulatnia się blisko 400 różnego typu gazów. Ich transfer poza obiekty inwentarskie może powodować wtórne zanieczyszczenie środowiska. Między innymi opary amoniaku mogą ulegać skraplaniu i mieszanemu z azotem znajdującym się już w jeziorach i ciekach powierzchniowych. Również szczególnie problematyczne są emisje siarkowodoru. Źródłem dodatkowych uciążliwości mogą być martwe zwierzęta, zagrożenia bakteryjne i epidemiologiczne; antybiotyki uwalnianie do wód i gleby jak również zapylenie i nadmierne hałas (Kobczyk 2006).

Najbardziej uciążliwe odory są emitowane z następujących źródeł:

- budynki inwentarskie – w których hodowane i przetrzymywane są zwierzęta;
- otwarte zbiorniki na gnojowicę oraz przyzmy obornika;
- nawozy naturalne i polepszacze rozproszane na polach uprawnych.

Intensywność uciążliwości zapachowych jest pochodną odległości zabudowań i infrastruktury rolniczej od budynków mieszkalnych. Duży wpływ na natężenie oddziaływania mają ilość i gatunek zwierząt, rodzaj stosowanych pasz, funkcjonowanie urządzeń do oczyszczania budynków, jak również uwarunkowania topograficzne oraz kierunek i siła wiatru (Kajdan-Zysnarska i Nowak 2006).

Bezpośredni zasięg uciążliwych oddziaływań zapachowych z dużych ferm hodowlanych (do 600 dużych jednostek przeliczeniowych DJP¹) jest szacowany co najmniej na 650-700 metrów (Borcz 2000).

Niektóre z hodowli zdecydowanie nie powinny być lokalizowane w pobliżu terenów cennych przyrodniczo, ze względu na możliwość uciezki zwierząt i ich negatywny wpływ na siedliska i gatunki rodzime. Dotyczy to m.in. ferm nerek amerykańskich, których to w ostatnim czasie coraz więcej budowanych jest w Polsce. Lokalizowanie ferm powinno odbywać się w drodze szerokich konsultacji społecznych, bowiem wywołują one wiele kontrowersji i jak wskazuje praktyka często na skutek protestów społeczności lokalnych ich realizacja zostaje wstrzymana. Z tego rodzaju problemem w dolinie Baryczy spotkała się np. gmina Cieszków, gdzie w 2007 roku rozpoczęto starania o realizację inwestycji fermy nerek.

Ograniczanie uciążliwości środowiskowych związanych z hodowlą i chowem zwierząt powinno dotyczyć między innymi właściwego zaplanowania i organizacji przestrzeni produkcyjnej.

W szczególności istotne jest właściwe usytuowanie fermy względem sąsiadującej zabudowy, z uwzględnieniem

¹ DJP – duża jednostka przeliczeniowa inwentarza – umowna jednostka liczebności zwierząt hodowlanych w gospodarstwie, wg polskich norm odpowiadająca jednej krowie o masie 500 kg.

wymogów ochrony środowiska. W literaturze przedmiotowej zaleca się następujące minimalne odległości lokalizacji gospodarstw hodowlanych od zabudowy mieszkalnej (Borc 2000):

a) duże fermy powyżej 300 DJP:

- hodowla bydła i owiec: odległość minimalna = 200m
- hodowla drobiu: odległość minimalna = 250m

b) fermy o obsadzie 100–300 DJP:

- hodowla trzody chlewnej: odległość minimalna = 300m
- hodowla bydła, owiec, drobiu: odległość minimalna = 100m

Za szczególnie uciążliwe ekologicznie uznaje się duże fermy trzody chlewnej, wokół których zaleca się projektowanie sanitarnych stref ochronnych. Proponowane wielkości stref kształtują się następująco (Borc 2000):

- od drogi państwowej – 1000 m
- od drogi międzynarodowej i osiedla mieszkaniowego – 3000 m
- od miasta – 5–20 km

Ograniczenie emisji odorów pochodzenia rolniczego jest możliwe dzięki właściwemu wyposażeniu budynków w sprawnie funkcjonujące systemy wentylacyjne, utrzymujące odpowiednie warunki termiczne i wilgotnościowe oraz sprzyjające zmniejszaniu nadmiernej koncentracji szkodliwych gazów. Oprócz budynków inwentarskich źródłami emisyjnymi są również takie urządzenia rolnicze jak zbiorniki, płyty gnojowe, silosy, zbiorniki na biogaz i inne. Budowle te również podlegają odpowiednim standardom lokalizacyjnym (Dz.U.97.132.877).

Odległości zamkniętych zbiorników na gnojowicę (Ryc. 2.7), powinny wynosić co najmniej:

- 1) od otworów okiennych i drzwiowych pomieszczeń przeznaczonych na pobyt ludzi na działkach sąsiednich – 15 m,
- 2) od magazynów środków spożywczych, a także obiektów budowlanych przetwórstwa rolno-spożywczego – 15 m,
- 3) od granicy działki sąsiedniej – 4 m,
- 4) od budynków magazynowych ogólnych – 5 m,
- 5) od silosów na zboże i pasze – 5 m,
- 6) od silosów na kiszonki – 5 m.

Odległość otwartych zbiorników na płynne odchody zwierzęce o pojemności do 200 m³ oraz płyt gnojowych powinna wynosić co najmniej:

- 1) od otworów okiennych i drzwiowych pomieszczeń przeznaczonych na pobyt ludzi na działkach sąsiednich – 30 m,
- 2) od budynków przetwórstwa rolno-spożywczego i magazynów środków spożywczych – 50 m,
- 3) od budynków magazynowych pasz i ziarna – 10 m,
- 4) od granicy działki sąsiedniej – 4 m,
- 5) od silosów na zboże i pasze – 5 m,
- 6) od silosów na kiszonki – 10 m.

Odległość zbiorników otwartych o pojemności większej niż 200 m³ od obiektów budowlanych i od granicy działki sąsiedniej określa się indywidualnie w decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu w uzgodnieniu z właściwym państwowym wojewódzkim inspektorem sanitarnym.

Osobnym standardom podlegają warunki lokalizacji urządzeń i budowli przeznaczonych do przechowywania i magazynowania płodów rolnych oraz karmy dla zwierząt. Odległość silosów na zboże i pasze o pojemności większej niż 100 ton powinna wynosić co najmniej:

- 1) od otworów okiennych i drzwiowych pomieszczeń przeznaczonych na pobyt ludzi oraz od budynków inwentarskich – 15 m,
- 2) od innych budynków – 8 m,

- 3) od biogazowni – 15 m,
- 4) od składu węgla i koksu – 15 m,
- 5) od granicy działki sąsiedniej – 5 m.

Bardzo ważne, oprócz określenia parametrów lokalizacyjnych, jest również wskazanie na warunki magazynowania nawozów naturalnych oraz pasz soczystych.

Organizacja przestrzeni zagrodowej na fermie hodowlanej powinna umożliwić m.in.:

- 1) przechowywanie płynnych i stałych odchodów zwierzęcych w specjalnych, szczelnych zbiornikach lub na płytach obornikowych (wymiały urządzeń powinny umożliwić gromadzenie 6-miesięcznej produkcji nawozu);
- 2) stopniową likwidację przechowywania obornika oraz kiszzonek w przyzmacach polowych bezpośrednio na gruncie;
- 3) odpowiednie utwardzenie wybiegów i wyposażenie miejsc przebywania zwierząt w system odprowadzenia wód opadowych;
- 4) przechowywanie pasz soczystych w specjalnych silosach magazynowych lub na odpowiednich płytach, wyposażonych w studzienki przechwytyjące odcieki kiszunkowe (KDPR 2002).

Również zarządzanie produkcją zwierzęcą powinno być zgodne z treścią zasad dobrych praktyk rolniczych, które stanowią, iż liczba i dobór gatunkowy zwierząt należy dostosować do możliwości produkcji pasz własnych oraz stopnia wykorzystania nawozu naturalnego. Standard planistyczny w tym zakresie przyjmowany jest na poziomie 1,5 DJP na 1 ha użytków rolnych.

Dużym fermom hodowlanym często towarzyszy infrastruktura uzupełniająca, taka jak np. zbiorniki czy generatory biogazu. Normy lokalizacyjne określają usytuowanie komór fermentacyjnych i zbiorników biogazu o pojemności do 100 m³. Bezpieczne odległości dla tych urządzeń powinny wynosić co najmniej:

- 1) od otworów okiennych i drzwiowych pomieszczeń przeznaczonych na pobyt ludzi oraz od budynków inwentarskich – 15 m,
- 2) od innych budynków – 8 m,



Ryc. 2.7. Zbiornik na gnojowicę w miejscowości Trzcinica dofinansowany przez PTPP „pro Natura”.

- 3) od granicy działki sąsiedniej – 5 m,
- 4) od składu węgla i koksu – 15 m,
- 5) od innych komór fermentacyjnych i zbiorników biogazu – 15 m,
- 6) od silosów na zboże i pasze o pojemności większej niż 100 ton – 15 m,
- 7) od innych obiektów budowlanych nie będących budynkami – 5 m.

Zbiorniki i komory o pojemności większej niż 100 m³ powinny być lokalizowane na działkach przeznaczonych wyłącznie dla biogazowni, a wymieniony powyżej odległości być co najmniej 2 razy większe. Odległości stanowisk postojowych dla pojazdów samochodowych i samojezdnych maszyn rolniczych od biogazowni rolniczych powinny wynosić co najmniej 10 m. W planowaniu przestrzeni zagrodowej należy również pamiętać o zasadzie, iż dla budowli rolniczych, w których lub wokół których mogą tworzyć się mieszaniny niebezpieczne palnych gazów lub palnych pyłów z powietrzem, należy wyznaczyć strefy zagrożenia wybuchem.

2.6 Planowanie i kształtowanie trwałych użytków zielonych dolin rzecznych

Prawidłowe użytkowanie trwałych łąk i pastwisk zlokalizowanych na terenach cennych przyrodniczo ma na celu zarówno utrzymanie wysokiej bioróżnorodności jak i podniesienie jego walorów krajobrazowych. Duża różnorodność biologiczna warunkuje utrzymywanie odpowiedniej homeostazy i właściwej samoregulacji ekosystemów przyrodniczych (Kotowski 2003).

Oprócz wymienionych siedliskowych funkcji biocenotycznych użytki zielone, zlokalizowane na terenach dolin rzecznych, pełnią m.in. funkcje (Guziak i Lubaczewska 2001):

- retencyjne – łagodzenie skutków zalewów powodziowych, utrzymywanie wysokiego poziomu wód gruntowych;
- sanitarno-buforowe – poprawa jakości wód powierzchniowych, eliminacja związków biogenych, pestycydów oraz sedimentów spływających do rzek;
- produkcyjne;
- turystyczno-rekreacyjne.

Praktyczne wykorzystanie wymienionych funkcji w planowaniu urządzeniowym powinno uwzględniać, przedstawioną poniżej, siedliskową systematykę trwałych użytków zielonych zaproponowaną w Krajowym Programie Rolnośrodowiskowym (Kotowski 2003).

Łąki jednokośne to najbardziej ekstensywne formy użytkowania. Zlokalizowane są w znacznym oddaleniu od osiedli mieszkalnych. Dojazd do nich jest utrudniony, często ze względu na warunki wilgotnościowe, wręcz niemożliwy. Łąki mają charakter gruntów marginalnych. Są bardzo bogate gatunkowo.

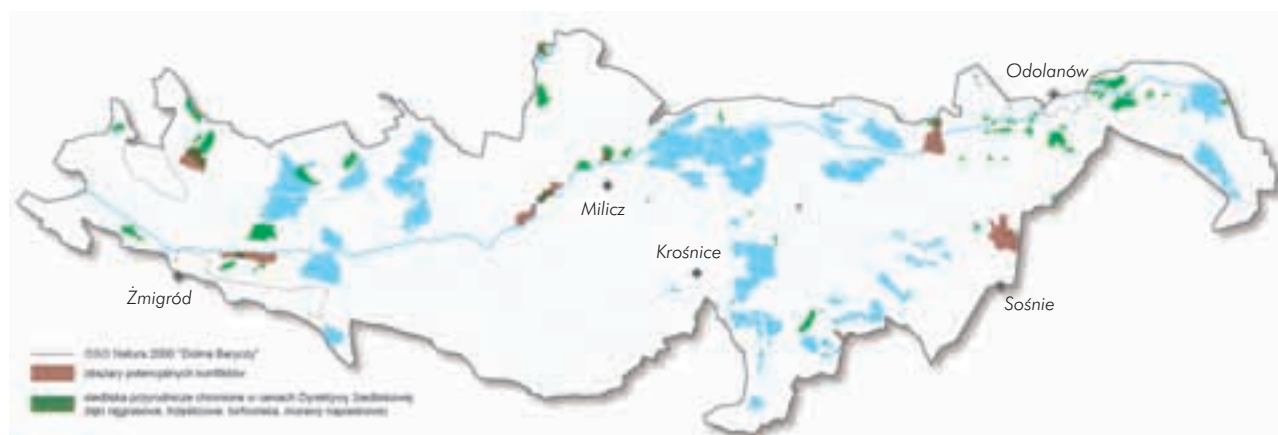
Łąki dwukośne to najbardziej tradycyjny element krajobrazu wsi – często występujące na terenach zalewowych w dolinach rzecznych. Często zajmują dawne torfowiska, uprzednio melioracyjnie zdrenowane. Służą produkcji siana i w związku z tym często są nawożone i zasilane substancjami biogennymi.

Pastwiska są zlokalizowane zdecydowanie bliżej zabudowań gospodarskich niż łąki kośne. Zajmowanie pod nie grunty mają charakter zarówno siedlisk wilgotnych jak i suchych. Bardzo często na pastwiska przeznacza się tereny dolinowe. Różnorodność biologiczna pastwisk jest wyraźnie niższa niż zasoby gatunkowe łąk i użytków przyrodniczych.

W aktualnie obowiązującym planie (PROW 2007-2013), spośród 9 pakietów programu rolnośrodowiskowego trzy dotyczą ochrony siedlisk i w ich ramach do dopłat zakwalifikowano następujące cenne przyrodniczo kategorie użytków zielonych (Szczęśniak, 2007):

- ekstensywne trwałe użytki zielone
- mechowiska
- szuwały wielkoturzycowe
- łąki trzęślicowe i selernicowe
- murawy ciepłolubne
- półnaturalne łąki wilgotne
- półnaturalne łąki siedlisk świeżych
- bogate gatunkowo murawy bliźniaczkowe
- słonorośla
- użytki przyrodnicze

Łąki i pastwiska dolin rzecznych, o podmokłym charakterze, stanowią tzw. biocenozy półnaturalne, których utrzymanie wymaga prawidłowo przeprowadzanych zabiegów uprawno-pielęgnacyjnych oraz skutecznego zarządzania przestrzennego (Ryc. 2.8). W praktyce oznacza to m.in. rezygnację z nadmiernej intensyfikacji oraz rezygnację z prze-



Ryc. 2.8. Rozmieszczenie siedlisk przyrodniczych Natura 2000 w dolinie Baryczy oraz miejsca konfliktowe z planowanymi inwestycjami i formami zagospodarowania przestrzennego.

Źródło: Opracowanie Sabina Lubaczewska na podstawie „Pilotażowy plan ochrony...”, 2004 r.

orywania, wałowania lub odwadniania melioracyjnego. Z drugiej strony odłogowanie i zaniechanie działań agrotechnicznych na trwałych użytkach zielonych może skutkować przyspieszeniem zjawiska naturalnej sukcesji – czyli stopniowego przekształcania się łąk i pastwisk w siedliska leśne (Ryc. 2.9).

Niewłaściwe gospodarowanie zasobami przestrzennymi dolin rzecznych, w szczególności rezygnacja z mozaikowości pól oraz wadliwie prowadzone komasacje gruntów mogą powodować:

- zanikanie struktur liniowych i drobnopowierzchniowych – miedz, zadrzewień, ziołorośli;
- spadek zróżnicowania krajobrazowego;
- spadek bioróżnorodności i obniżenie pojemności ekosystemowej;
- intensyfikacja produkcji rolnej.

Przeznaczenie łąk na intensywnie użytkowane pastwiska grozi następującymi konsekwencjami środowiskowymi:

- niszczenie pokrywy darniowej i przyspieszenie zjawisk erozji wodnej;
- eutrofizacja wód powierzchniowych powodowana wzrostem obsady zwierząt;
- ekspansja gatunków roślin niezjadanych przez zwierzęta;
- negatywny wpływ na gniazdowanie ptaków;
- spadek różnorodności gatunkowej zespołów roślinnych i bezkręgowców.

Szczególnie niepożądane, na cennych przyrodniczych terenach dolinowych, są niekontrolowane przekształcania użytków zielonych na grunty orne. Główne skutki ekologiczne takich działań obejmują m.in.:

- trwałe zniszczenie i zanik siedliska wielu gatunków roślin i zwierząt;
- przyspieszenie degradacji struktury gleb powodowane mechanizacją upraw, zanik drobnej fauny;
- możliwość zatrucia środowiska pestycydami, zaburzenia w sieciach troficznych i zanik bazy pokarmowej wielu gatunków zwierząt;
- mineralizacja i nadmierne przesuszanie gleb organicznych powodowane wadliwymi melioracjami wodnymi.

Obecnie utrzymanie wartości przyrodniczych łąk i pastwisk zależy w dużej mierze od samych rolników. Od decyzji o sposobie gospodarowania na trwałych użytkach zielonych zależeć będzie los całych populacji roślin i zwierząt. Warto pamiętać, że kształtowanie specyficznej struktury i składu gatunkowego zbiorowisk łąkowych trwało dziesiątki lat. Odtwarzanie takich siedlisk może być procesem bardzo długim a przywrócenie bogactwa gatunkowego – wręcz niemożliwe.

Dla ochrony łąk i pastwisk korzystna jest realizacja programów rolnośrodowiskowych, powiązanych z systemem dopłat.

Najprostszą rzeczą, jaką rolnik może zrobić dla ochrony zwierząt żyjących na pastwisku czy łące to koszenie łąki od środka, tak, aby zapewnić możliwość ucieczki zwierzętom.

Prawidłowo zaplanowane i eksploatowane systemy melioracyjne nie powinny powodować poważnych start ekologicznych. Ich zadaniem jest m.in. poprawa warunków siedliskowych, zmniejszanie zanieczyszczeń obszarowych, przeciwdziałanie skutkom suszy, etc., co na ogół nie jest sprzeczne z postulatem ekologizacji rolnictwa. Jednym z podstawowych celów melioracji rolnych jest również zwiększenie produktywności gruntów rolnych. W obliczu nadprodukcji żywności przeznaczanie nowych terenów pod grunty uprawowe wydaje się być bezzasadne i powinno każdorazowo podlegać krytycznej ocenie. Szczególnie postulat ten dotyczy obszarów cennych przyrodniczo.



Ryc. 2.9. Niekontrolowana sukcesja roślinności.

Ochrona zasobów naturalnych oraz działania przeciwpowodziowe w rozległych dolinach rzecznych wymagają, aby w gospodarowaniu przestrzennym uwzględnić potrzebę konsekwentnego wyłączania terenów zalewowych z inwestowania i intensywnego użytkowania. Rolnicze wykorzystanie terenów polderowych powinno mieć przede wszystkim charakter pastwiskowo-łąkowy. Istniejące systemy melioracyjne mogą być wówczas użytkowane jako systemy zatrzymywania wód i sterowania odpływem hydrologicznym (Tomiałojć i Drabiński 2005).

2.7 Planowanie i kształtowanie zadrzewień, zakrzaceń i stref buforowych

Ważnymi elementami kształtującym krajobraz, które jednocześnie przynoszą pozytywne efekty ekologiczne w ekosystemach rolniczych, są niewątpliwie zbiorowiska roślinne o charakterze śródpolnych zadrzewień, zakrzaceń oraz miedz.

Zadrzewienia śródpolne, złożone z niewielkich grup drzew i krzewów, odgrywają istotną rolę w systemach agroekologicznych.

Z definicji skupiska te nie stanowią zbiorowisk leśnych (Zajączkowski 2001). Pełnią funkcję gleboochronną – chronią przed erozją, silnymi wiatrami oraz są cennym siedliskiem dla wielu drobnych zwierząt (Ziemiński 1968). Zadrzewienia, w stosunku do terenów przyległych, pełnią funkcję strefy ekotonowej. Z tego względu można je podzielić na zadrzewienia: użytków rolnych, przyrodne, szlaków komunikacyjnych, wiejskich terenów budowlanych, terenów przemysłowych czy zadrzewienia terenów rekreacyjnych. Większość drzew i zakrzaceń śródpolnych to pozostałości niewykarczowanych lasów i naturalnych zarośli, jak również samosiewy pozostające na miedzach i skarpach (Siuta 1978).

Pomimo niewątpliwych korzyści z funkcjonowania zadrzewień w krajobrazie rolniczym, są one coraz rzadszym elementem otoczenia. Zanikanie i niszczenie zadrzewień śródpolnych jest skutkiem złe zorganizowanej i niewłaściwie prowadzonej gospodarki rolnej oraz przeznaczania coraz

większych obszarów wiejskich pod zabudowę. Utrzymywanie starych oraz tworzenie nowych pasów zadrzewień pomaga wymiennie ograniczyć negatywne skutki aktywności człowieka i bardziej zrationalizować i zrównoważyć model gospodarki rolnej prowadzonej na obszarach cennych przyrodniczo.

Zasadnicze funkcje, jakie zadrzewienia mogą pełnić w przestrzeni rolniczej dotyczą zaspakajania potrzeb użytkowo-gospodarczych, estetycznych oraz ekologicznych (Ryc. 2.10).

Funkcje ochronne związane są z aktywnym oddziaływaniem zadrzewień na ochronę i kształtowanie środowiska przyrodniczego, rozumianego jako krajobraz ekologiczny. Za najbardziej istotne aspekty ochronno-melioracyjne należy uznać m.in. (Grzyb 2000):

1. kształtowanie warunków mezo- i mikroklimatycznych, związane głównie ze zmianą szorstkości terenu, zmniejszenie prędkości wiatru i ograniczenie parowania z powierzchni gruntu,
2. wpływ na warunki wilgotnościowe gleby oraz zrównoważenie migracji wód gruntowych,
3. ograniczanie erozji wodnej i eolicznej gleb;
4. stabilizacja warunków siedliskowych i pełnienie roli bufora ekologicznego;
5. funkcja korytarzy i wysp ekologicznych w systemie przyrodniczym;
6. wyraźny wpływ na zwiększenie bioróżnorodności obszarów rolniczych – zadrzewienia są środowiskiem życia i ostoją dla wielu gatunków zwierząt, m.in. nietoperzy, myszołowa, cierniówki, gąsiorka, trznadla, ortolana, potrzyszczka, jarzębatki, rzekotki drzewnej oraz szeregu bezkręgowców (Guziak A., Konieczny K., 2008) (Ryc. 2.11);
7. tworzą strefy buforowe i bariery ograniczających przedmieszczanie się zanieczyszczeń antropogenicznych.

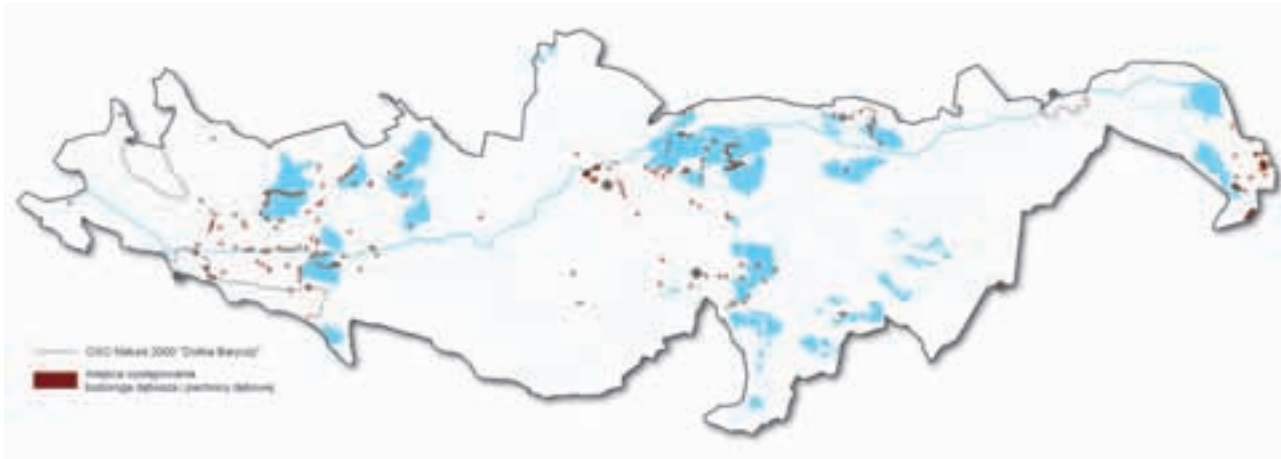
Poza wymienionymi funkcjami ochronno-ekologicznymi zadrzewienia są źródłem drewna użytkowego jak również zdecydowanie podnoszą estetyczną i kompozycyjną wartość otoczenia. Zadrzewienia, zwiększając atrakcyjność wizualną krajobrazu, przyczyniają się pośrednio do zaspakajania potrzeb rekreacyjno-wypoczynkowych oraz rozwoju kulturalnego turystów i mieszkańców okolicznych wsi.

Zgodnie z opracowaniami metodycznymi Instytutu Badawczego Leśnictwa oraz Instytutu Uprawy, Nawożenia i Gleboznawstwa (Grzyb 2000), założenia i projekty zadrzewieniowe powinny zapewniać następujące funkcje użytkowe:

- zwiększanie retencji wody,
- ograniczanie ewapotranspiracji na gruntach ornych,
- ochronę zlewni źródłowych,
- przeciwdziałanie i ograniczanie wodnej oraz wietrznej erozji gleb,
- ochronę czystości wód powierzchniowych poprzez zatrzymywanie zmywów zanieczyszczeń osiadających na powierzchni gleby oraz nawozów i środków ochrony stosowanych w rolnictwie,
- ochronę przed zanieczyszczeniami pochodzącymi z wysokich i niskich źródeł emisji oraz komunikacji drogowej,
- rekultywację nieużytków przemysłowych,



Ryc. 2.10. Zadrzewienia śródpolne jako ważny element krajobrazu rolniczego.



Ryc. 2.11. Występowanie kozioroga dębosza i pachnicy dębowej – gatunków chrząszczy ważnych w skali europejskiej, ściśle związanych ze starymi dębami

Źródło: Opracowanie Sabina Lubaczewska na podstawie „Pilotażowy plan ochrony...”, 2004 r.

- kształtowanie warunków bytowania pszczoły miodnej i dzikich owadów zapylających,
- poprawę mikroklimatu terenów zabudowanych oraz miejsc wypasu zwierząt gospodarskich,
- zapobieganie tworzeniu się zasp śnieżnych i utrzymanie przejezdności ciągów komunikacyjnych,
- produkcję drewna,
- produkcję surowców zielarskich,
- zwiększanie turystyczno-wypoczynkowej atrakcyjności terenu.

Zaleca się, aby w planowaniu przestrzennym wykorzystywać ujednolicony katalog rodzajów zadrzewień i zakrzewień. Poniższe zestawienie uwzględnia pełnione funkcje główne i lokalizację skupisk roślinnych (Rawicki 1962, Zajączkowski 2001).

- I. Zadrzewienia użytków rolnych
 - a) zadrzewienia śródpolne;
 - b) zadrzewienia łąkowo-pastwiskowe;
 - c) zadrzewienia ochronno-pastwiskowe
 - II. Zadrzewienia terenów komunikacyjnych
 - a) zadrzewienia drogowe;
 - b) zadrzewienia kolejowe;
 - c) zadrzewienia urządzeń infrastruktury komunikacyjnej
 - III. Zadrzewienia przywodne
 - a) zadrzewienia rzek i potoków;
 - b) zadrzewienia wód stojących;
 - c) zadrzewienia budowli i urządzeń wodnych
 - IV. Zadrzewienia wiejskich terenów budowlanych
 - a) zadrzewienia przydomowe
 - b) zadrzewienia zabudowań gospodarczych;
 - c) zadrzewienia ośrodków mieszkalnych
 - d) zadrzewienia specjalne
 - V. Zadrzewienia terenów przemysłowych
 - a) zadrzewienia ochronno-izolacyjne
 - b) zadrzewienia rekultywacyjne
 - VI. Zadrzewienia urządzeń turystyczno-wypoczynkowych.
- Powyższy podział funkcjonalno-lokalizacyjny determinuje formy zadrzewniowe, których kształt zależy od wzajemnego usytuowania drzew i krzewów oraz kształtu i wielkości zadrzewionego obszaru. W praktyce wyodrębnia się następujące formy zadrzewień (Zajączkowski 2001):
- a) pojedyncze – niepowiązane funkcjonalnie pojedyncze drzewa i krzewy;
 - b) rzędowe – zadrzewienia w pojedynczych rzędach, w których odległość między sąsiednimi drzewami nie przekracza 50m, a między krzewami 15m.
 - c) pasmowa – ca najmniej dwurzędowe pasy zadrzewieniowe o szerokości do 20m i długości co najmniej 5 razy większej niż szerokość;
 - d) kępowa – zadrzewienia o powierzchni co najmniej 0,02 ha, lecz mniejszej niż 0,10 ha, nie tworzącej rzędu lub pasa,
 - e) powierzchniowa – zadrzewienia o powierzchni co najmniej 0,10 ha, nie będące formami rzędowymi i pasmowymi;
 - f) alejowe – dwa rzędy lub pasy położone po dwóch stronach drogi lub ścieżki

Planowanie i gospodarowanie zadrzewieniami powinno zapewnić dobór ich właściwych rodzajów i form, w zależności od lokalnych potrzeb oraz specyfiki miejscowego siedliska. Decyzje planistyczne i projektowe w zakresie formowania nowych zadrzewień powinny być poprzedzone wnikliwą i systematyczną inwentaryzacją walorów przyrodniczych i krajobrazowych w rolniczej przestrzeni produkcyjnej (Rawicki 1962). W praktyce oznacza to konieczność rozpatry-

wania osobno każdego przypadku planistyczno-projektowego.

2.7.1 Zadrzewienia i zakrzewienia śródpolne

Niewielkie skupiska drzew i krzewów powinny być lokalizowane m.in. na fragmentach nieużytków śródpolnych, niewielkich wzniesieniach terenowych oraz w nieużytkowanych rolniczo rynkach, wąwozach, itp. Zadrzewienia śródpolne powinny być kształtowane w formie jednostkowej, grupowej i rzędowej.

Przy zakładaniu zadrzewień ochronnych, m.in. osłaniających pokrywę glebową, należy unikać gatunków, których nadmiernie rozwinięty system korzeniowy może ujemnie wpływać na produktywność przylegających działek. Dwie główne funkcje użyteczne zadrzewień śródpolnych są związane ze zwiększaniem retencji obszarowej oraz ograniczeniem przesuszania i niszczenia wierzchniej warstwy glebowej.

Pasy wodochłonne zakłada się w kierunku poprzeczno-stokowym. Taki przebieg zadrzewienia, prostopadły do kierunku nachylenia terenu, ułatwia i przyspiesza wsiąkanie wody w glebę i jednocześnie znacznie ogranicza spływ powierzchniowy wód opadowych. Wodochłonne pasy zadrzewień powinny być zbudowane z trzypiętowego drzewostanu, z gęstym poszyciem z krzewów i grubą warstwą ściółki. Wskazane jest projektowanie pasów wodochłonnych o szerokości 20–60 m. Optymalnie ekologicznie i ekonomicznie efektywne szerokości pasa to 40–50 m. W praktyce szerokość zadrzewienia zależy to od:

- klimatu,
- długości zbocza,
- jego spadku,
- wielkości odpływu.

Wzajemna odległość pomiędzy pasami wodochłonnymi powinna wynosić od 100 do 600 m.

Pasy wiatrochronne zakłada się na płaskich terenach otwartych, które są narażone na oddziaływanie suchych i ciepłych wiatrów powodujących nadmierne przesuszanie gleby, a wywiewanie próchnicy oraz zwiewanie śniegu (Ryc.



Ryc. 2.12. Zadrzewienia wiatrochronne w rejonie Sułowa.

2.12). Zadrzewienia zakłada się na wierzchowinach oraz w dolinach cieków – poprzecznie do kierunku cieku. Projektuje się formy szczelne, ażurowe i przewiewne. Lokalizacja nowych zadrzewień powinna uwzględnić zagospodarowanie nieużytków i wolnych przestrzeni wzdłuż rowów, brzegów wód, dróg gospodarczych oraz linii kolejowych.

Na użytkach zielonych można kształtować zadrzewienia łąkowe i pastwiskowe. W takim przypadku zaleca się stosowanie form jednostkowych i grupowych. Na obrzeżach łąk i pastwisk można zakładać zadrzewienia rzędowe, ewentualnie pasmowe – szczególnie wzdłuż linii rozgraniczającej pola uprawne od trwałych zadarnień. Do tego typu zadrzewień najlepsze są gatunki drzew wymagające wilgotnych gleb, takich jak wierzyby, osika czy olsza czarna. Nasadzenia olszowe, najlepiej kępowe, doskonale rozwijają się w pobliżu wód płynących.

Utrzymywanie i odtwarzanie zadrzewień śródpolnych to jedno z zadań stojących przed rolnikami. Jest to niezwykle ważne dla ochrony przyrody. Stanowią siedlisko życia dla wielu gatunków ssaków, ptaków, bezkręgowców (Ryc. 2.13). Najważniejsze, co mogą zrobić gospodarze to zachowywanie istniejących zadrzewień, zamiast wycinki drzew stosować podkrzesywanie gałęzi sprawiających kłopot przy uprawie pól. Korzystne jest zakładanie żywopłotów w gospodarstwach – cennych przyrodniczo, a także chroniących przed erozją. Ważne jest aby przy nowych nasadzeniach dobrać jedynie gatunki drzew i krzewów rodzimego pochodzenia.

Do zadrzewień śródpolnych można wykorzystać większość rodzimych gatunków drzew i krzewów. Wśród najważniejszych gatunków należy wymienić m.in. lipę, dębę, osikę, wiązę, brzozę, klon jawor, jarząb, tarninę, dziką różę, głóg. Można też sadzić gatunki drzew owocowych – starych rodzimych odmian.

2.7.2 Zadrzewienia i zakrzewienia przywodne

Zadrzewienia przywodne nasadzone są wzdłuż cieków naturalnych i sztucznych, urządzeń wodno-melioracyjnych oraz wokół jezior, stawów i oczek wodnych. Zbiorowiska roślinne pełnią funkcję ochronną i sanitarną. Między innymi umacniają brzegi zbiorników i cieków, ograniczają przenikanie do wód otwartych związków chemicznych rozpuszczonych w wodzie gruntowej, jak również przeciwdziałają spływom powierzchniowym (Ryc. 2.14).

W zadrzewieniach przywodnych stosuje się w zasadzie wszystkie formy zadrzewień. Brzegi wód zamkniętych są kształtowane poprzez zadrzewienia grupowe. Zaleca się nasadzenia w formie kępowej – aby nie osłaniać całkowicie zwierciadła wody. Zadrzewienia wzdłuż rzek, strumieni, rowów powinny być realizowane z zachowaniem zasady jednostronnych, przerywanych nasadzeń, umożliwiających swobodny przepływ powietrza prostopadle do koryta cieku. Do zadrzewień przywodnych najlepiej wykorzystać wierzbę, topolę, osikę i olszę czarną.

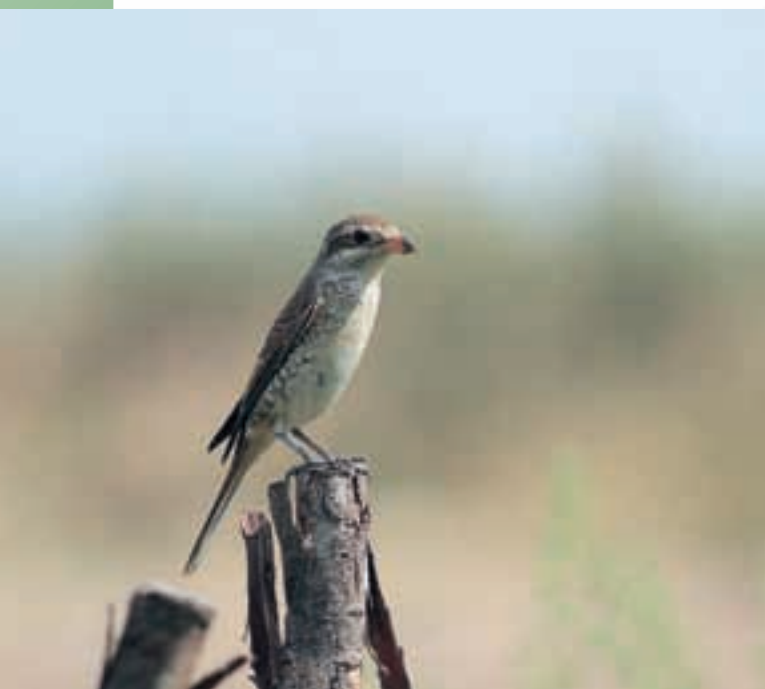
Poprawnie zaprojektowana zabudowa roślinna rzek ma utrzymywać koryto i brzegi cieku i chronić je za pomocą żywych roślin przed uszkodzeniami i erozją wodną. Zadrzewienia przywodne tworzą zwykle drzewa wysokopienne – zaprojektowane w taki sposób, aby wody powodziowe nie mogły tych zadrzewień przerwać i obejść. Tereny szczególnie narażone na zalewanie powinny być obsadzone gatunkami odpornymi na prądy wody i wiatr (np.: topole, jesiony) oraz wytrzymujące wody stagnujące (np.: wierzyby, olsze).

Zadrzewienia, ze względu na silnie rozbudowane systemy korzeniowe i wielowarstwowy układ roślinności, należą do najbardziej efektywnych barier biochemicznych przechwytyjących zanieczyszczenia obszarowe spływające do wód. Wykorzystanie pasmowych i kępowych zadrzewień jako filtrów i barier powstrzymujących odpływ składników chemicznych z pól uprawnych jest najczęściej stosowane w ochronie zbiorników i cieków cennych przyrodniczo. Zadrzewienia i inne bariery fitomelioracyjne powinny być zlokalizowane w kierunkach przecinających naturalne linie spływu wód opadowych. Zadrzewienia powinny występować naprzemiennie z użytkami zielonymi (Ryc. 2.15).

Ze względów przyrodniczych projektowanie i kształtowanie buforów roślinnych na brzegach cieków i zbiorników wodnych powinno uwzględniać między innymi takie wskazania jak (Błaszczowska 2004):

- zapewnienie odpowiedniego doświetlenia tafli wodnej (co najmniej połowy lustra) – poprzez właściwy dobór wysokości nasadzeń;
 - zachowanie trwałego zadarniania wzdłuż linii brzegowej, w formie ciągłych pasów 2-5 metrowej szerokości;
 - zapewnienie odpowiednich warunków eksploatacyjnych, umożliwiających sprawne wykaszanie i konserwację systemów melioracyjnych.
- Uwzględniając uwarunkowania ekoklimatyczne, do planowania nowych nasadzeń należy preferować:
- rodzime gatunki drzew i krzewów;
 - dziko rosnące gatunki owocowe (grusza ulęgałka, dzika jabłoń płonka) (Ryc. 2.16);
 - gatunki utrzymujące owoce w okresie zimowym (róże, głogi, bzy, tarnina, kruszyna);
 - gatunki miododajne (lipa).

W szczególności należy się kierować zasadą osiągania możliwie wysokiego i bogatego zróżnicowania biologicznego.



Ryc. 2.13. Gąsiorek – gatunek związany z zadrzewieniami i zakrzewieniami.

2.7.3 Zadrzewienia i zakrzewienia przydrożne

Zadrzewienia przydrożne planowane i kształtowane są wyłącznie w formie rzędowej. Drogi bite i ważniejsze drogi gruntowe o ruchu dwukierunkowym, zadrzewia się dwustronnie, drogi polne jednostronnie – przeważnie od strony odwietrznej.

Charakterystyczne dla zadrzewień komunikacyjnych jest zły stan zdrowotny i uszkodzenia mechaniczne roślin. Zaleca się stosowanie innych niż owocowe gatunków drzew. Wśród gatunków odpowiednich do nasadzeń należy wymienić: dąb, klon, jesion, wiąz, lipa, wierzba (Ryc. 2.17), jarząb pospolity (jarzębina).

Każdorazowo projekt nasadzeń uzależniony jest od warunków siedliskowych oraz od usytuowania i charakteru szlaku komunikacyjnego. Zadrzewienia dróg gruntowych i polnych prowadzić można wzdłuż ich korony, przed rowem odwodniającym. Drogi główne, o dużym nasileniu ruchu – w związku z zapewnieniem odpowiedniego bezpieczeństwa ruchu – obsadzane są po zewnętrznej stronie rowu (Rawicki 1962). Minimalne szerokości zadrzewień zapewniające wystarczające warunki wegetacyjne są szacowane na około 3m. Drzewa i krzewy powinny być tak dobrane i pielęgnowane, aby nie powodowały niszczenia nawierzchni drogowej oraz nie utrudniały ruchu drogowego. Normatywna odległość roślinności od skrajni jezdni na łuku zakrętu lub skrzyżowaniu wynosi 2,5 m. Lokalizacja zadrzewień musi uwzględniać istniejące uzbrojenie sieciowe i infrastrukturę podziemną – istnieje pilna potrzeba przeciwdziałania niszczeniu urządzeń technicznych przez korzenie roślin (Borc 2000).

Kształtowanie przestrzeni wiejskiej powinno uwzględnić sanitarno-ochronny aspekt zadrzewień komunikacyjnych. Zwarte przydrożne zadrzewienia pasowe o szerokości od 10 do 13m przechwytyują większość spalin samochodowych i szkodliwych substancji pochodzących z ruchu ulicznego. Największą efektywność w wychwytywaniu mają lipy, grab, olcha i tarnina. Należy pamiętać, iż pozytywne działanie ochronne mogą powodować tylko zagęszczone i bioróżnorodne formy zadrzewień. W przypadku zadrzewień jednorzędowych, o normalnych odstępach drzew, efekt sanitarno-ochronny będzie niezauważalny.

Drugim aspektem ochronnym zadrzewień przydrożnych jest funkcja ekranów akustycznych. Efektywny ekran akustyczny z zadrzewień powinien składać się z kilku pasm zieleni oddalonych od siebie o parę metrów, utworzonych z gęsto nasadzonych w rzędach drzew i krzewów o różnej wysokości.

2.7.4 Zadrzewienia i zakrzewienia przyzakładowe

Funkcjonowanie zadrzewień przyzakładowych ma przede wszystkim zapobiegać szkodliwemu oddziaływaniu zakładów na środowisko. Oprócz pełnienia funkcji podstawowej zadrzewienia mogą wydatnie poprawić walory architektoniczno-estetyczne krajobrazu oraz wpłynąć dodatnio na warunki mikroklimatyczne i sanitarne w zasięgu swego oddziaływania (Ryc. 2.18).

Dobór gatunków nasadzeniowych powinien głównie uwzględniać funkcje ochronne planowanych zbiorowisk roślinnych. W składzie gatunkowym przeważać powinny drzewa liściaste, udział drzew iglastych (ozdobnych), uzależniony jest od charakteru danego zakładu.

Podstawowe zasady ogólne dotyczące planowania zespołów zadrzewieniowych pozwalają w efektywny sposób



Ryc. 2.14. Zadrzewiony brzeg ciek wodnego.



Ryc. 2.15. Użytki zielone otoczone zadrzewieniami.

kształtować pionową i poziomą strukturę zadrzewień. Najważniejsze wytyczne w tym zakresie są następujące:

- podstawowym kryterium doboru gatunkowego drzew i krzewów powinny być głównie warunki siedliskowo-klimatyczne, w następnej kolejności walory estetyczno-krajobrazowe;
- skład gatunkowy drzew i krzewów powinien być jak najbardziej urozmaicony;
- zachowywać możliwie jak najbardziej naturalne pokroje drzew i krzewów.



Ryc. 2.16. Dziko rosnące drzewa owocowe.



Ryc. 2.17. Zadrzewienia przydrożne.

2.8 Zalesienia gruntów rolnych oraz planowanie granicy rolno-leśnej.

Wykorzystanie powierzchni ziemi jest ściśle związane z dostosowaniem funkcji gospodarczych do naturalnych warunków przyrodniczo-glebowych. Racjonalne przeznaczenie gruntów powinno uwzględniać możliwość przeznaczania gruntów o niskiej przydatności dla rolnictwa na cele nie związane z produkcją rolną. Grunty rolne mogą być wyko-

rzystane pod zabudowę, rozwój infrastruktury oraz zalesienia. W szczególnych warunkach, na obszarach bardzo cennych przyrodniczo, intensywnie uprawniane działki rolne mogą być przekształcane w tereny ekstensywnie i tradycyjnie użytkowane – np. trwałe łąki kośne.

Prawidłowe ukształtowanie przestrzeni rolno-leśnej polega na docelowym określeniu pożądanego typu użytkowania gruntów. Kluczowym zadaniem w zakresie zrównoważonego gospodarowania zasobami przestrzennymi jest określenie linii rozgraniczającej lasy oraz grunty przewidziane do zalesienia od gruntów przeznaczonych wyłącznie na cele upraw rolnych (Ryc. 2.19). Przebieg granicy rolno-leśnej należy wyznaczyć w oparciu dane terenowe i wyniki analiz środowiskowych. W szczególności należy rozpoznać i właściwie ocenić (Fatyga i Górecki 2001):

- warunki glebowe i siedliskowe;
- zasoby przyrodnicze i krajobrazowe;
- naturalne granice fizjograficzne;
- funkcjonowanie kompleksów agroekologicznych;
- zrównoważoną realizację rozwojowych celów społecznych i gospodarczych.

Granica rolno-leśna jest to linia zamykająca kontur gruntowy, określający perspektywiczny, optymalny sposób rolniczego lub leśnego użytkowania gruntów.

Narzędziem wspomagającym lokalne decyzje zalesieniowe, jest tzw. model przestrzennego zwiększania lesistości, który umożliwia analizę preferencji zalesieniowych. Wielo-kryterialna ocena tych preferencji zawiera zestaw dwunastu cech (Puchniarski 2000):

- 1) udział gleb najsłabszych w powierzchni użytków rolnych (%),
- 2) jakość rolniczej przestrzeni produkcyjnej, tj. przydatność dla rolnictwa według punktacji IUNG (pkt),
- 3) rzeźba terenu (pkt),
- 4) występowanie stepowienia (ha),
- 5) zagrożenie erozją wodną powierzchniową (ha),
- 6) podaż gruntów do zalesienia według badań ankietowych w gminach (ha),
- 7) lesistość (%),
- 8) udział łąk i pastwisk w powierzchni gminy (%),
- 9) stopień zwiększania lesistości ze względu na potrzeby ochrony przyrody (%),
- 10) ważniejsze wododziały (ha),
- 11) zlewnie chronione (ha),
- 12) ochrona wód podziemnych (ha).

Ustalona granica rolno-leśna powinna stanowić, po wpisaniu do treści miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego, ważny punkt odniesienia w planowaniu i kształtowaniu sposobu użytkowania gruntów. Wyznaczona granica rolno-leśna ma, z założenia, być efektywnym narzędziem, tworzącym warunki do sprawnego organizowania systemu zalesiania gruntów porolnych. Transformacje zalesieniowe wymagają natomiast sukcesywnego przeobrażania struktury władania i użytkowania gruntów za pomocą scaleń lub wymiany gruntów. Przy ustalaniu przebiegu linii granicznej bierze się pod uwagę wartość bonitacyjną gleb określoną w gleboznawczej klasyfikacji oraz granice naturalne i fizjograficzne. Zasięg i celowość powiększania powierzchni lasów rozpatrywać należy w kontekście wzmocnienia ich pozytywnego oddziaływania na całe środowisko przyrodnicze (Puchniarski 2000).

Powierzchnie terenów przeznaczonych pod zalesienia nie powinny być mniejsze niż 5 ha. Obszar ograniczony konturem granicy rolno-leśnej jest traktowany jako kompleks leśny (KL). Na projektowane kompleksy leśne powinny się składać (Krajowy Program... 2003, Wyttyczne 2003):

- klasy bonitacyjne VIz do zalesienia w całości,
- klasy bonitacyjne VI do zalesienia w całości z wyjątkiem gruntów rokujących ich rolnicze użytkowanie,
- klasy bonitacyjne V częściowo, tj. stanowiące śródlasne enklawy i półenklawy o powierzchni do 2 ha w jednym konturze lub o szerokości między brzegami lasu do 150 m (8-10 krotna wysokość drzew), jeżeli odległość od tych gruntów do obecnych lub perspektywicznych siedlisk gospodarstw rolnych wynosi ponad 5 km, a ich nachylenie przekracza 12° oraz inne w uzasadnionych lokalnie przypadkach,
- klasa IVa i IVb do zalesienia w przypadkach sporadycznych, tj. enklawy i półenklawy o powierzchni do 0,5 ha lub o szerokości do 50 m (3-5 krotna wysokość drzew), szczególnie z utrudnionym dojazdem, małe powierzchnie nieregularnych wcięć w głąb lasu (do 0,1 ha) oraz grunty o nachyleniu powyżej 20°,
- grunty klas I-III mogą być zalesiane jedynie wyjątkowo w przypadkach bardzo małych wydłużonych enklaw i półenklaw, położonych w uciążliwej szachownicy z gruntami leśnymi o szerokości między lasami do 30 m (2 krotna wysokość drzew) oraz grunty o nachyleniu powyżej 25°.

W niektórych przypadkach, m.in. ze względów ekologicznych lub fizjograficznych, można rozważyć takie wyznaczenie wyznaczenia granicy rolno-leśnej, aby do kompleksów leśnych mogły zostać włączone (Akińcza i Malina 2007):

- grunty rolne wyższych klas bonitacyjnych stanowiące enklawy i półenklawy w istniejących kompleksach leśnych (o powierzchni nie większej niż 2 ha w jednym konturze) oraz w nowo projektowanych zalesieniach (o powierzchni nie większej niż 10% całego kompleksu, gdy ich kształt i usytuowanie uzasadnia przeznaczenie ich do zalesienia),
- grunty rolne wyższych klas bonitacyjnych o powierzchni powyżej 2 ha szczególnie w przypadkach, gdy po zalesieniu będą stanowiły ważny korytarz ekologiczny lub gdy wykazują się wyjątkowo niekorzystnym gospodarczo położeniem i kształtem,
- grunty w strefach źródłiskowych rzek i potoków, położone nad zbiornikami wód podziemnych, na wododziałach, wzdłuż brzegów rzek oraz obrzeży jezior i zbiorników wodnych, jeśli nie są porośnięte cennymi przyrodniczo zbiorowiskami nieleśnymi,
- lotne piaszki i wydmy piaszczyste, jeżeli nie pełnią ważnych funkcji ekologicznych i fizjograficznych, zwłaszcza w zakresie ochrony różnorodności biologicznej i krajobrazowej,
- strome stoki, zbocza, urwiska i zapadliska, jeśli w swej obecnej formie nie są cenne przyrodniczo lub krajobrazowo,
- tereny po wyeksploatowanym piasku, żwirze, torfie lub glinie, jeżeli nie mogą być wykorzystane w inny sposób (zagospodarowanie turystyczne) lub nie tworzą siedlisk dla zespołów sukcesji naturalnej,
- grunty położone na stokach o średnim nachyleniu powyżej 15%, jeżeli jako grunty nieleśne nie pełnią ważnej roli w kompozycji krajobrazowej lub nie są siedliskiem rzadkich gatunków roślin lub zwierząt,
- grunty zdegradowane w rozumieniu ustawy o ochronie gruntów rolnych i leśnych.

Zasadniczo nie powinno zalesiać się terenów o bogatej strukturze biologicznej i aktywnej funkcji ekosystemowej. Z założenia na obszarze doliny Baryczy nie powinny być zalesiane (por. Ryc. 2.7):

- wielogatunkowe półnaturalne łąki,
- torfowiska i bagna,
- drobne zakrzewienia i zadrzewienia,



Ryc. 2.18. Wierzchowice. Poprawę estetyki krajobrazu można uzyskać wprowadzając zadrzewienia i zakrzewienia wokół zładu.



Ryc. 2.19. Granica rolno-leśna jest to linia zamykająca kontur gruntów rolnych.

- śródpolne remizy,
- mszary i trzcinowiska,
- oczka wodne,
- wrzosowiska,
- murawy napiaskowe i kserotermiczne.

Decyzje planistyczne umożliwiające zalesienie wymienionych siedlisk powinny być poprzedzone specjalistycznymi ekspertyzami oraz konsultacjami społecznymi.

Zaleca się pozostawienie w dotychczasowej formie użytkowania cenne przyrodniczo siedliska zlokalizowane w dolinach rzek i na terenach zabagnionych obniżeniach. Tego typu

ekosystemy mają priorytetowe znaczenie dla działań rolno-środowiskowych (promowanie zamiany gruntów ornych na użytki zielone), których celem jest zachowanie półnaturalnych ekosystemów trawiastych, zachowanie bądź odbudowa małej retencji wodnej i ochrona różnorodności biologicznej terenów rolniczych (Krajowy Program...2003).

Lokalizacja zalesień powinna zapewniać zmniejszenie rozdrobnienia i rozproszenia kompleksów leśnych. Należy dążyć do tego, żeby docelowa powierzchnia zwartej kompleksu leśnego nie była mniejsza niż 5 ha (Barzdajn i in. 1999). Powierzchnie poniżej 0,5 ha powinny być wykorzystywane do tworzenia zbiorowisk drzewiasto-krzewiastych o funkcjach zadrzewień. Zalesianie gruntów porolnych powinno sprzyjać tworzeniu racjonalnej granicy rolno-leśnej (Krajowy Program... 2003).

Projektowanie i kształtowanie granicy rolno-leśnej w dużej mierze powinno być podporządkowane osiągnięciu celów przyrodniczych i ekosystemowych. Planowanie nowych zalesień powinno zwiększać powierzchnię leśną wokół istotnych węzłów ekologicznych, przy zachowaniu jak największego podobieństwa gatunkowego. Należy zwiększać udział zalesień w sąsiedztwie ekosystemów jeziornych i stawowych jeśli nie wzbogacają ich cenne ekosystemy torfowiskowe i łąkowe. W pobliżu zbiorników wodnych preferować gatunki drzew zmniejszające zagrożenie i hamujące procesy eutrofizacji systemów wodnych i torfowych. Zalesienia nie powinny zmniejszać różnorodności biologicznej i krajobrazowej oraz zmieniać charakter cennych lądowych ekosystemów nieleśnych. Kształtowanie zalesień powinno zapewniać możliwie szerokie, łagodne strefy ekotonowe między lasami a ekosystemami nieleśnymi. Planowanie przestrzenne powinno uwzględniać ochronę terenów otwartych oraz możliwość sukcesji naturalnej w zagospodarowaniu gruntów porolnych (Barańska i Jermaczek 2008).

Ekoton – naturalna granica pomiędzy różnymi środowiskami przyrodniczymi. Przyspieszenie wykształcenia się strefy ekotonowej jest możliwe dzięki nasadzeniom pasów

drzew i krzewów różnej szerokości, złożonych z gatunków domieszkowych i biocenotycznych (Ryc. 2.20).

Ważną funkcją systemową, jaka może być realizowana przez formy zalesieniowe, jest tzw. korytarz ekologiczny. Efektywnie i sprawnie działające korytarze ekologiczne powinny mieć szerokość co najmniej 150 do 200 metrów. Za szczególnie cenne pod tym względem należy uznać doliny rzeczne. Słabo przekształcone przez człowieka doliny są strukturami krajobrazowymi wyjątkowo bogatymi przyrodniczo i sprzyjającymi migracji wielu różnych gatunków (Wytyczne 2003). Przy zalesieniach dolin rzecznych należy bezwzględnie unikać nasadzeń w obrębie całego przekroju dna doliny – wskazane jest pozostawienie około 50-70% powierzchni dna doliny dla ekosystemów nieleśnych w celu swobodnego przepływu wód powodziowych oraz odpowiedniego przewietrzania i doświetlania powierzchni doliny. Zalesienia powinny być zrealizowane w układzie płatowym, w którym drzewostan lokalizowany u podnóżu zboczy będzie pełnił rolę bariery eliminującej zanieczyszczenia spływające z wierzchołków i stoków. Płatowe zalesienia wzdłuż koryt rzecznych realizować, na przemian z lewej i prawej strony koryta na odcinkach nasilonej erozji bocznej. Zalesienia i dolesienia planować tak, aby możliwe było zachowanie wysokich walorów widokowych i wypoczynkowych dolin rzecznych.

Granica rolno-leśna wyznaczana na obszarach prawnie chronionych powinna respektować wszystkie zalecenia oraz zawierać wszelkie elementy zgodności z planami ochrony tych obszarów.

Zalesienia są główną formą zagospodarowania marginalnych gruntów niskiej jakości, których rolnicze użytkowanie nie jest ekonomicznie nieuzasadnione. Z założenia zalesienia mają również odgrywać istotne znaczenie społeczne i przyczyniać się do zwiększenia rentowności ekonomicznej całej gospodarki wiejskiej. Zalesienia, korzystnie wpływające na strukturę użytkowania ziemi i warunki produkcji biologicznej w otaczającej przestrzeni, powinny być integrowane z wdrażaniem rolnictwa ekologicznego (Krajowy Program... 2003).

Zrównoważone zarządzanie przestrzenią produkcyjną, w szczególności rozstrzygnięcia dotyczące zmian użytkowania gruntów, musi powinny uwzględniać kilka aspektów ochrony i zrównoważonego użytkowania gleb jednocześnie, są nimi m.in.:

- dbałość o potencjał produkcyjny,
- zachowanie bioróżnorodności,
- ochrona zdrowia człowieka,
- kształtowanie walorów krajobrazowych,
- inne.

Z punktu widzenia systemowego źródła tych czynników można podzielić na biofizyczne – związane z użytkowaniem gruntów, wylesianiem, agrotechniką, itd.; socjoekonomiczne – wynikające ze struktury własnościowej gruntów, czynników demograficznych, marketingu, uwarunkowań instytucjonalnych oraz polityczne – decydujące o tendencjach i kierunkach rozwoju, regulacjach prawnych. Niejednokrotnie sprzeczne więzki interesów stanowią potencjalne źródło napięć i konfliktów lokalnych, których łagodzenie wymaga odpowiedzialnych decyzji politycznych oraz prowadzenia otwartego dialogu społecznego.

Więcej praktycznych informacji o tym jak rolnicy mogą działać dla przyrody znajduje się w publikacji pod redakcją Adama Guziaka i Krzysztofa Koniecznego „Rolnicy dla przyrody”, (wyd. PTPP „pro Natura”, 2008, Wrocław).



Ryc. 2.20. Strefa ekotonowa pomiędzy siedliskiem leśnym a polem uprawnych.

2.9 Literatura

- Akińcza M., Malina R., 2007, **Geodezyjne urządzenie terenów wiejskich**, Wyd. UP we Wrocławiu, Wrocław
- Barańska K., Jermaczek A., 2008, **Dwadzieścia siedem przykazań dla zalesiających** (w:) *Zalesiać czy nie zalesiać?* Andrzej Jermaczek (red.), Wyd. Klubu przyrodników, Świebodzin
- Barzdajn W., Ceitel J., Danielewicz W., Zientarski J., 1999, **Leśnictwo proekologiczne**, Wyd. AR w Poznaniu, Poznań
- Błaszowska B., 2004, *Rolnictwo przyjazne przyrodzie*, OTOP, Gdańsk
- Borcz Z., 2000, **Infrastruktura terenów wiejskich**, Wydawnictwo Akademii Rolniczej we Wrocławiu, Wrocław
- Fatyga J., Górecki A., 2001, **Kształtowanie granic rolno-leśnej i darniowo-polowej w Sudetach**. UMWD, IMUZ, Fałenty
- Grzyb M., 2000, **Elementy kształtowania krajobrazu na obszarach rolniczych**, Maszynopis
- Guziak R., Lubaczewska S. (red.), 2001, **Ochrona przyrody w praktyce. Podmokłe łąki i pastwiska**. PTPP „pro Natura”, Wrocław
- Guziak R., Konieczny K. (red.), 2008, **Rolnicy dla przyrody**, PTPP „pro Natura”, Wrocław – Trzcinica Wołowska
- Kajdan-Zysnarska I., Nowak D., 2006, **Ochrona środowiska z gospodarstwie rolnym. Poradnik dla rolnika**, CDR, Radom
- Kobczyk M., 2006, **Tania namiastka żywności**, Magazyn Obywatel nr 4 / 2006 (30)
- Kodeks Dobrej Praktyki Rolniczej**, 2002, IUNG, Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Ministerstwo Środowiska, Warszawa
- Kotowski W., 2003, **Łąki półnaturalne, pastwiska ekstenzywne, użytki przyrodnicze**, Biblioteczka KPR. MRiRW, Warszawa
- Krajowy Program Zwiększania Lesistości**. Aktualizacja 2003 r., Ministerstwo Środowiska, Warszawa
- Pilotażowy program ochrony dla obszaru OSO „Dolina Baryczy” i SOO „Ostoja nad Baryczą”**, 2004, Wykonany w ramach Projektu PHARE PL0105.02 „Wdrażanie europejskiej sieci ekologicznej Natura 2000 na terenie Polski”, zadanie: „Opracowanie planów ochrony dla wybranych pilotażowych obszarów zgłoszonych do sieci Natura 2000”, AGROTEC-IUCN Poland-NEPCON-ABC Poland dla Ministerstwa Środowiska, materiały niepublikowane
- Puchniarski T., 2000, **Krajowy program zwiększania lesistości. Poradnik od A do Z. Zalesienia porolne**, PWRiL, Warszawa
- Rawicki S. (red.), 1962, **Zadrzewienia w Wielkopolsce**, PWRiL, Poznań
- Rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej z dnia 7 października 1997 r. w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budowlę rolnicze i ich usytuowanie**. Dziennik Ustaw z 1997 r. Nr 132 poz. 877.
- Siuta J. (red.), 1978, **Ochrona i rekultywacja gleb**, PWRiL, Warszawa
- Siuta J., 1978: **Ochrona i rekultywacja gleb**. PWRiL, Warszawa
- Szczęśnik E., 2007, **Siedliska przyrodnicze doliny Baryczy – łąki. Poradnik dla doradców rolnośrodowiskowych**, PTPP „pro Natura”, Wrocław
- Tomiałojć L., Drabiński A. (red.), 2005, **Środowiskowe aspekty gospodarki wodnej**, Komitet Ochrony Przyrody PAN, Wydział Inżynierii Kształtowania Środowiska i Geodezji AR we Wrocławiu, Wrocław
- Wytyczne w sprawie ustalania granicy rolno-leśnej**, 2003, Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi we współdziałaniu z Ministerstwem Środowiska, Warszawa
- Zajac K., Smyk B., 2008, **Waloryzacja przyrodnicza doliny Baryczy**, PTPP „pro Natura”, Wrocław
- Zajączkowski K. (red.), 2001, **Dobór zadrzewień i krzewów do zadrzewień na obszarach wiejskich**. IBL, Warszawa
- Ziemnicki S., 1968, **Melioracje przeciwerozyjne**, PWRiL, Warszawa.



*Barycz w okolicy Sułowa.
Fot. M. Bury*

Ochrona i kształtowanie zasobów wodnych

3.1 Znaczenie i oddziaływanie stawów i innych zbiorników wodnych na środowisko przyrodnicze i krajobraz

Woda od zarania dziejów stanowiła jedną z najważniejszych podstaw życia człowieka. Początki osadnictwa, a później rozwój pierwszych kultur ludzkich zawsze wiązały się z dolinami rzecznyymi czy zbiornikami wodnymi. Woda od wieków towarzysząca siedzibom ludzkim odgrywała rolę użyteczną i estetyczną kształtując w znacznym stopniu krajobraz miejsc zasiedlanych przez człowieka. Jego osiadły tryb życia z czasem doprowadził do umiejętnego wykorzystania tego elementu środowiska na cele bytowe i gospodarcze. Tam gdzie panowały sprzyjające warunki zaczęto budować zbiorniki wodne początkowo służące głównie rybactwu śródlądowemu, a z czasem zaczęto zwracać uwagę na inne pozytywne walory tych budowli wodnych nadając im funkcję zaopatrzenia ludności w wodę pitną, ochrony przeciwpowodziowej, dla rekreacji i wypoczynku oraz inne, w tym służące ochronie środowiska naturalnego (Ryc. 3.1), często łącznie łącząc niektóre z celów.

W warunkach pogarszającego się stanu środowiska naturalnego zaczęto zwracać baczniejszą uwagę na jego ochronę. Ochrona środowiska obecnie stała się jedną z dróg człowieka do poprawy warunków jego życia i przekazania przyszłym pokoleniom ogromnego dziedzictwa, jakie stanowi środowisko naturalne, w jak najlepszym stanie. Ten stan, to oczywiście aspekty ilościowe i jakościowe poszczególnych komponentów składających się na to środowisko. Ogromne znaczenie wody dla człowieka, środowiska czy krajobrazu, stanowiło podstawę podjęcia szeregu inicjatyw mających na względzie kompleksową jej ochronę.

W Ramowej Dyrektywie Wodnej, w artykule 1 czytamy: „Celem niniejszej dyrektywy jest ustalenie ram dla działań na rzecz ochrony śródlądowych wód powierzchniowych, wód przejściowych, wód przybrzeżnych oraz wód podziemnych, polegających na: (a) zapobieganiu dalszemu pogarszaniu się ekosystemów wodnych oraz ochronie i poprawie stanu tych ekosystemów wodnych, a także, w odniesieniu do potrzeb wodnych, stanu ekosystemów lądowych i terenów podmokłych bezpośrednio uzależnionych od ekosystemów wodnych...”, co jest właśnie potwierdzeniem szerokiego traktowania zagadnień ochrony wszelkich wód występujących w środowisku i ich znaczenia dla tego środowiska i człowieka.

Wyznaczone ramy działań dla ochrony tego wrażliwego na zanieczyszczenia surowca chronią go już u jego źródeł, narzucając także konieczność podejmowania współpracy międzynarodowej w ochronie, zlewniowy system zarządzania (woda nie zna granic politycznych), udział wszystkich zainteresowanych stron w działaniach na rzecz gospodarowania wodą oraz zrównoważenie wymogów ochrony środowiska z interesami ludzi (zrównoważony rozwój).

W procesie kształtowania krajobrazu woda stanowi jego podstawowy komponent (geokomponent) wpływając na powstawanie specyficznych elementów krajobrazu (ekosystemy, grupy ekosystemów) (Żarska 2005). Sposoby jej występowania w krajobrazie wpływają na różnorodność form, jego strukturę i estetykę. Woda jest nie tylko warunkiem życia, jego medium, ale również komponentem tworzonej przez człowieka kultury materialnej i duchowej. Na obszarach wiejskich woda od wieków towarzyszyła siedzibom ludzkim odgrywając rolę użyteczną i estetyczną w znacznym stopniu kształtując krajobraz tych miejsc (Ryc. 3.2).



Ryc. 3.1. Zbiorniki wodne rezerwatu przyrody „Stawy milic-
kie” to jedno z najcenniejszych europejskich środowisk życia
ptactwa wodnego.



Ryc. 3.2. Zbiorniki wodne lokalizowane na zabudowanych terenach wiejskich poprawiają estetykę tych miejsc, mogąc jednocześnie stanowić miejsce poboru wody na cele przeciwpożarowe – staw na terenie wsi Pracze (powiat milicki).



Ryc. 3.3. Pozbawiony obudowy roślinnej zbiornik retencyjny w Pakoślawiu (powiat rawicki), pomimo urozmaiconej linii brzegowej, ma niewielkie walory przyrodniczo-krajobrazowe. Wprowadzenie zadrzewień i zakrzaczeń w jego otoczeniu przyczyni się do wzbogacenia walorów estetycznych.

Szczególną rolę odgrywała ona w wiejskich zespołach parkowo-pałacowych stanowiąc jeden z najważniejszych elementów kompozycji ogrodowej (Niedźwiecka-Filipiak 2001). Woda i zbiorniki wodne niezaprzeczalnie oddziałują na bioróżnorodność w krajobrazie.

Zbiorniki wodne, prawidłowo zaprojektowane i logicznie umiejscowione w terenie, poprawiają estetykę krajobrazu i nawet te najmniejsze z brzegami często porośniętymi kępami drzew, krzewów czy roślinności charakterystycznej dla stref przywodnych są istotnym elementem prawidłowo ukształtowanego krajobrazu rolniczego czy miejskiego.

Zbiorniki wodne tworzą enklawy o bardzo dużych walorach przyrodniczych, w tym miejsca bytowania fauny i występowania flory, niekiedy rzadkich gatunków, a tym samym stwarzają człowiekowi możliwość obcowania z naturą i dostarcza niepowtarzalnych wrażeń estetycznych. Obiekty te jako techniczne metody retencjonowania wody wspólnie z innymi działaniami powodującymi zahamowanie odpływu wód powierzchniowych i zwiększenie dopływu wód opadowych do warstw wodonośnych stanowią elementy krajobrazu sprzyjające zwiększaniu małej retencji wodnej, poprawie jakości wód i oddziaływaniu na stosunki hydrologiczne zlewni. Prawidłowo zaprojektowany zbiornik wodny, związane z nim budowle i urządzenia, powinny komponować się ze środowiskiem, nie wprowadzać dysonansu stanowiąc cenny krajobrazowo i przyrodniczo element (Ryc. 3.3).

Polska nie należy do krajów o bogatych zasobach wodnych. Zasoby wewnętrzne wód powierzchniowych naszego kraju to 54,3 km³ (średnia z wielolecia 1951-2000). Zbiorniki wodne zlokalizowane w Polsce posiadają pojemność użytkową 238768 dam³, z czego na województwo dolnośląskie przypada 4129 dam³. W roku 2006 z całkowitej powierzchni zajmowanej przez wszystkie zbiorniki wodne 47,9 tys. ha zostało napełnione dla celów gospodarki stawowej, a około 17,5% (8342 ha) tej powierzchni stanowiły stawy dolnośląskie (Ochrona Środowiska 2007).

Intensywny rozwój rybactwa śródlądowego, zasadniczo powodowany poszukiwaniem źródeł zaopatrzenia ludności w białko, nastąpił na początku ubiegłego wieku i w drugiej jego połowie zaczęło ono nabierać coraz większego znaczenia. Towarzyszyły temu zjawisku również zmiany cykli hodowlanych ryb słodkowodnych, powstawanie wyspecjalizowanych gospodarstw rybackich, a wielowiekowe doświadczenia przyczyniły się do przejścia z chowu ekstensywnego na intensywny (Steffens 1986).

Rozciągający się na obszarze dwóch województw (dolnośląskie i wielkopolskie) Park Krajobrazowy „Dolina Baryczy” o powierzchni 87040 ha wyróżnia się spośród wszystkich krajowych parków krajobrazowych bogactwem stawów rybnych (typu karpiego), z których część stanowi jedno z najstarszych tego typu obiektów w Europie. Pierwsze kompleksy stawowe powstały w okolicach Milicza i Przygodzic już na przełomie XII i XIII wieku (Drabiński 1980). Powierzchnia tego parku krajobrazowego zajmowana przez wody jest niebagatelna bo 7479 ha, z czego znaczną część zajmują właśnie kompleksy stawów rybnych. Te kompleksy stawowe zaliczane są do największych, występujących w naszym kraju.

3.2 Podział i klasyfikacja małych zbiorników wodnych

W piśmiennictwie fachowym odnajdujemy wiele pozycji poświęconych dużym akwenom wodnym, szczegółowym zasadom projektowania dużych zbiorników zaporowych oraz ich oddziaływania na tereny przyległe łącznie ze sposobami ograniczania negatywnego wpływu na te tereny. Małym zbiornikom, o powierzchni od kilkudziesięciu do kilkuset m² oraz piętrzeniu wody nie przekraczającym ok. 1,5 m, a także pojemności mniejszej niż 5 mln m³ poświęcano dotychczas mniej uwagi, a przecież mają one duże znaczenie

dla życia i przetrwania wielu gatunków roślin i zwierząt. Do tych zbiorników zalicza się wszelkiego rodzaju małe akwenty, w tym zbiorniki kopane oraz zbiorniki zaporowe i podpiętrzenia wody na ciekach naturalnych, w kanałach i rowach melioracyjnych, przy których wysokość grobli piętrzącej nie przekracza 2,0 m (Ryc. 3.4).

Ze względu na przeznaczenie i sposób użytkowania zbiorników wodnych mogą być one wielorakie. Ten sposób klasyfikacji zbiorników pozwala wyróżnić:

- zbiorniki, w których magazynuje się wodę na potrzeby gospodarcze (do nawodnień rolniczych, do zaopatrzenia wsi i gospodarstw w wodę, do towarowej hodowli ryb, przeciwpożarowe, wodopoje, do pozyskiwania energii);
- zbiorniki rekreacyjne i ozdobne (kąpieliska, parkowe, przydomowe, działkowe tzw. ozdobne, wędkarskie tzw. stawy komercyjne);
- zbiorniki ekologiczne (enklawy wodne flory i fauny, stosowane do oczyszczania wody czyli biofiltry i infiltracyjne);
- zbiorniki służące ochronie wód powierzchniowych przed skutkami erozji wodnej gleb,
- zbiorniki retencyjne – przeciwpowodziowe.

Jak wspomniano już wcześniej funkcje tych zbiorników mogą być łączone. Przykładowo zbiorniki tworzone jako ekologiczne mogą być równocześnie wykorzystywane jako wodopoje lub do amatorskiego połowu ryb. Ale niektórych funkcji nie wolno ze sobą łączyć, gdyż zbiornik magazynujący wodę przeznaczoną do zaopatrzenia ludności nie może być użytkowany jako kąpielisko lub wodopój. Stąd też, budując nowy obiekt należy wyraźnie określić jego przeznaczenie (Mioduszewski 1995).

3.3 Wykorzystanie małych zbiorników wodnych i ich znaczenie dla środowiska

Zbiornikom, w których magazynuje się wodę w celu jej gospodarczego wykorzystania poświęcono wiele uwagi, a pojemność takiego zbiornika generalnie powinna być tak dobrana aby można było zaspokoić potrzeby użytkowników korzystających z tych wód nawet w okresach długich susz. Wymagania jakościowe stawiane wodom przeznaczonym na potrzeby ludności do zaopatrzenia w wodę do spożycia są bardzo rygorystyczne (Rozporządzenie... 2002, Rozporządzenie... 2002a), stąd też ze względu na powszechne zanieczyszczenie wód powierzchniowych są one bardzo rzadko wykorzystywane na cele komunalne. Pobieranie wody w tym celu ze zbiorników w większości przypadków wiąże się z koniecznością budowy kosztownych stacji jej uzdatniania.

Woda do nawodnień rolniczych może być pobierana z każdego typu zbiornika, pod warunkiem spełnienia przez nią normatywów jakościowych. Generalnie przyjmuje się, że stosowana do nawodnień roślin uprawnych nie powinna zawierać więcej soli niż 800 mg/dm^3 , powinna być niezanieczyszczona bakteriologicznie, co w przypadku nawadniania roślin warzywniczych przeznaczanych bezpośrednio do spożycia jest wymogiem koniecznym do spełnienia.

Stawy rybne, w zależności od uwarunkowań lokalnych (szerokość doliny rzeki, ukształtowanie terenu) mogą być budowane w różnych układach. Konstrukcja stawów, ich rozmiary i głębokości uzależnione są od rodzaju planowanej hodowli oraz gatunku ryb (Szymański 1987). Dawniej często spotykanym układem, był tzw. układ „paciorkowy” polegający na przegrodzeniu doliny i trasy cieku szeregiem ziemnych budowli piętrzących. Niepewne warunki bezpieczeń-



Ryc. 3.4. Niewielki staw rybny pod Skoroszowem (okolice Trzebnicy) wykonany jako zbiornik ogroblowany zasilany wodami powierzchniowymi cieku przepływającego w sąsiedztwie utworzonego akwenu.

stwa produkcji spowodowały, że w dniu dzisiejszym obiekty tego typu praktycznie stanowią pozostałość minionych czasów i należą do nielicznych w kraju. Obecnie większość stawów rybnych projektowana jest w układzie umożliwiającym niezależne napełnianie i odwadnianie każdego ze stawów oddzielnie. Zbiorniki te budowane są w ogroblowaniach ponad powierzchnią terenu, a woda doprowadzana jest doprowadzalnikiem po spiętrzeniu budowlą piętrzącą cieku stanowiącego źródło wód powierzchniowych. W gospodarstwach stawowych zajmujących się przemysłowym chowem ryb, stawy dodatkowo wyposażone są w budowle umożliwiające pełne odwodnienie i osuszenie dna stawu celem prowadzenia jego uprawy oraz nawożenia dla zwiększenia żyzności, gdyż to ono jest źródłem pokarmów mineralnych, miejscem mikrobiologicznych przemian związków organicznych a także podłożem osiedlania się roślin i zwierząt (Król 1986).

Zbiorniki na wodę gaśniczą budowane są przeważnie według typowych projektów uwzględniających szczególne wymagania ochrony przeciwpożarowej. Pojemność takiego zbiornika nie powinna być mniejsza niż 150 m^3 i mogą być budowane w pobliżu gospodarstw wiejskich (nie dalej niż ok. 500 m od zabudowań) lub w lasach. W każdym z przypadków należy zapewnić dojazd do tego miejsca poboru wody utwardzoną drogą. Specjalne rodzaje zbiorników wodnych pozwalają zwierzętom hodowlanym i leśnym uzyskiwać łatwy dostęp do wody do picia.

Wodopoje budowane na pastwiskach dla zwierząt domowych oraz budowane w lasach lub na ich pograniczach dla dzikiej zwierzyny muszą mieć tak uformowane skarpy (łagodne), aby umożliwiały one swobodny dostęp zwierząt do wody.

W lasach, zbiorniki tego rodzaju bardzo często użytkowane są jako zbiorniki przeciwpożarowe.

Na małych i średnich ciekach istniało kiedyś wiele budowli piętrzących służących wykorzystaniu energii wodnej oraz powstałych w wyniku tego spiętrzenia zbiorników. Spiętrzona woda poruszała urządzenia w młynach, folu-



Ryc. 3.5. Staw komercyjny w Rudzie Sułowskiej to przykład możliwości połączenia zamiłowania do wędkowania z rekreacją i wypoczynkiem nad wodą.

szach itp. Do dzisiejszych czasów przetrwało niewiele tego typu budowli, większość została zniszczona, a ocalałe często stanowią elementy architektoniczne skansenów, zostały zaadoptowane na inne cele (np. budynki mieszkalne, zajazdy itp.) (Borcz, Potyrała 1993).

Zbiorniki wodne mogą być również budowane na cele rekreacyjne lub też jako miejsca ozdobne w ogródkach przydomowych, na działkach, w parkach itp. Ich obecność w miejscach wypoczynku poprawia estetykę tych miejsc i sprawia, że człowiek przebywa tam chętnie. Ze względu na szybkie zanieczyszczanie i zamulanie się tak małych obiektów zbiorniki tego typu powinny mieć powierzchnię minimalną ok. 10 m², ale nawet te jeszcze mniejsze, wykonywane jako sztuczne oczka wodne poprawiają architekturę ogrodową. Nadawane im, w zależności od wielkości obszaru, będącego własnością inwestora, dowolne kształty i wymiary powodują, że zasadniczo spełniają one funkcję zbiorników ozdobnych. Ozdobne stawy od dawna budowane były w celu urozmaicenia i podniesienia walorów krajobrazu naturalnego i kulturowego. Małe zbiorniki wodne wykorzystywane są także jako stawy do amatorskiego chowu ryb, głównie do celów wędkarskich (stawy komercyjne, łowiska komercyjne) – Ryc. 3.5. Często obiekty tego typu stają się miejscami rekreacji i wypoczynku rodzinnego czy też wykorzystywane do hodowli kaczek lub gęsi, jednakże obsada ptactwa musi być odpowiednio dobrana do wielkości zbiornika ze względu na zagrożenie jakości wody w stawie (Guziur 1991, Król 1986).

W zbiornikach o powierzchni większej niż 100 m² możliwa jest ekstensywna hodowla ryb i nawet bez specjalnych zabiegów intensyfikujących można uzyskać 100–250 kg ryb z 1 ha takiego stawu.

Z rekreacją i wypoczynkiem najczęściej kojarzone jest wykorzystanie zbiorników jako kąpielisk. Obiekty tego typu mogą być budowane jako zbiorniki zaporowe lub kopane pod warunkiem zapewnienia stałego przepływu jakościowo dobrej wody. W uwarunkowaniach Parku Krajobrazowego „Dolina Baryczy” spełnienie takiego wymogu jest niezmiernie trudnym. Przyczyna tkwi zarówno w ilości wody samej

rzeki Baryczy i jej dopływów, jak również charakteru występujących tu zbiorników wodnych. Stawy rybne typu karpiego są zbiornikami płytkimi o mulistym dnie, co powoduje, że dla celów kąpielowych stają się nieprzydatne. Dla kąpielisk szczególnie istotnym staje się sprawdzenie stanu bakteriologicznego wód zasilających zbiorniki, jak i tych które już się w nim znalazły (miano coli). W warunkach obowiązującego w naszym kraju prawa problematykę tę reguluje stosowny akt prawny (Rozporządzenie... 2002b).

Zbiorniki wodne mogą być budowane ze względów ekologicznych. Celem ich budowy jest odtworzenie warunków naturalnych, w tym mokradel, które w wyniku działalności antropogenicznej (głównie związanej z odwodnieniem terenu) uległy zniszczeniu. Stanowią one ostoję cennych gatunków flory i fauny, a kształt, wymiary oraz stosunki wodne (natężenie przepływu, głębokość) ustalane są dla gatunku, któremu chcemy stworzyć optymalne warunki rozwoju.

Inną ważną rolę, jaką spełniają zbiorniki ekologiczne jest oczyszczanie wody. Takie zbiorniki mogą być wykorzystywane do oczyszczania wód zanieczyszczonych biogenami (azotem, fosforem) i środkami ochrony roślin.

Możliwość oczyszczania wody pochodzącej ze spływów powierzchniowych lub odpływów gruntowych i drenarskich z obszarów wiejskich istnieje w zbiornikach infiltracyjnych i biofiltrach.

Środowisko glebowe i wykorzystanie procesu filtracji przez podłoże gruntowe jest naturalnym miejscem oraz sposobem oczyszczania służącym poprawie jakości wód. Zanieczyszczone wody, gromadzi się w czaszy zbiornika zbudowanego na przepuszczalnym podłożu. Na głębokości co najmniej 1 m poniżej jego dna lokalizuje się ujęcie oczyszczonej w wyniku procesu filtracji wody, którą następnie odprowadza się do rowów lub cieków. Biofiltry mogą być budowane jako zbiorniki zaporowe lub kopane (np. w wyniku rozszerzenia koryta cieku). Są to zbiorniki bardzo płytkie, których głębokość w przypadku zbiorników zaporowych w przeważającej części czaszy wynosi ok. 0,3–0,6 m. Taki zakres niewielkich głębokości pozwala na bujny rozwój roślinności biorącej główny udział w procesie oczyszczania wody. Oczyszczanie to polega na sedymentacji cząstek stałych, denitryfikacji azotu oraz poborze składników pokarmowych przez roślinność zbiornikową. Okresowe wykaszanie (najlepiej zimą) tej roślinności poprawia oczyszczanie wody, a pokos może być wykorzystany do produkcji kompostu, na ściółkę dla zwierząt czy nawet jako biopaliwo. Inną ekologiczną funkcją zbiorników wodnych jest także wykorzystywanie ich jako wodopojów dla dzikiej zwierzyny, o czym wspomniano już powyżej (Mioduszeński 2003).

Zbiorniki wodne odgrywają pozytywną rolę w środowisku przyrodniczym i nawet te małe, o niewielkiej powierzchni, mają wpływ na bilans wodny (Przemiany... 1993). Przykładowo walory pozaprodukcyjne stawów rybnych, są następujące: są zbiornikami retencyjnymi, wpływają na podniesienie poziomu wód gruntowych na terenach przyległych, są siedliskami ptactwa, są zbiornikami przeciwpowodziowymi, wpływają na mikroklimat, zakładane są na nieużytkach, przyjmują i oczyszczają wody ściekowe, są miejscami rekreacji i edukacji, a także są ośrodkami wychowu narybku do zarybiania rzek i jezior (Szymański 1987). W porównaniu z hodowlą zwierzęcą hodowla ryb posiada swój podstawowy walor, jest to wysoka produkcja przy niewielkiej szkodliwości dla środowiska, gdyż poza eutrofizacją stawów nie produkuje się zanieczyszczeń groźnych dla środowiska naturalnego (Wróbel 1965). Lokalizowanie tego typu obiektów na trasie cieków odprowadzających wody z terenów, na których procesy erozji wodnej są aktywne, przyczynia się do po-

prawy jakości tych wód (mniejsze zawartości biogenów i związków mineralnych, a tym samym suchej pozostałości) i odzwierciedla się w funkcjonowaniu systemów fluwialnych tych obszarów (Madeyski 1998, Sasik i in. 2001, Żmuda 2006). Identyczne oddziaływanie stawów rybnych, głównie w zakresie poprawy jakości wody, odnotowywane jest także poza terenami erodowanymi.

Prowadzone badania naukowe, w tym także bezpośrednio w zlewni Baryczy, podkreślają istotną rolę stawów w gospodarce wodnej zlewni. Wpływają one na zmniejszenie i złagodzenie odpływu ze zlewni stanowiącej dla nich źródło zasilania w wodę, a w trakcie wiosennych roztopów czy burz letnich gromadzą jej nadmiary oddając je w okresach deficytowych (Drabiński 1980a, 1992, Szarowski 1998). Innym, ważnym wpływem stawów na środowisko naturalne jest oddziaływanie na stosunki wodne terenów przyległych. Konieczność wypełnienia zbiornika podziemnego powoduje podniesienie się poziomu zwierciadła wód gruntowych, przez to następuje zwiększenie uwilgotnienia profilu glebowego i efektywniejsze wykorzystanie wód gruntowych w procesie ewapotranspiracji, co jest zjawiskiem korzystnym z punktu widzenia produkcji rolnej (Czamara, Janda 2002; Nyc i in. 1992; Nyc, Kamionka 1995).

Zbiorniki wodne budowane są również na obszarach leśnych. Ich wielkość ze względu na specyfikę tych obszarów z reguły jest stosunkowo niewielka i zwykle nie zajmują one powierzchni większej od 5 ha. Występujące ewentualne podtopienia terenu wykorzystywane są do tworzenia w ich sąsiedztwie mokradeł. Zbiorniki leśne odgrywają bardzo ważną rolę na tych terenach zabezpieczając je przed przesuszeniem. Stanowi one jedno z największych zagrożeń dla obszarów leśnych ze względu na wynikające z tego przesuszenia zagrożenia dla stabilności ekosystemów leśnych. Występujące w lasach okresowe nadmiary i niedobory wody mogą być łagodzone za pomocą metod gospodarki leśnej a także za pomocą urządzeń technicznych, przy czym stosunkowo najłatwiej jest usunąć nadmiar wody (Pierzgański 2007).

Woda jest jednym z najważniejszych składników krajobrazu. Projektując i lokalizując zbiornik wodny należy pamiętać o jego logicznym wkomponowaniu w krajobraz, tak aby spełniał on istotną rolę w gospodarowaniu wodą i stanowił element prawidłowego kształtowania ładu przestrzennego obszarów wiejskich i innych.

3.4 Konflikty oraz sposoby łagodzenia skutków oddziaływania zbiorników wodnych

W pewnych warunkach sztuczne zbiorniki wodne mogą wywierać niekorzystny wpływ na otoczenie. Ten niekorzystny wpływ może szczególnie odznaczać się na obszarach cennych przyrodniczo i czasami przynieść szkody większe niż korzyści. Również otaczające zbiornik obszary stanowiące jego zlewnię bezpośrednią mogą negatywnie wpływać na sam zbiornik. Generalnie odzwierciedla się to w jakości wód zasilających ten zbiornik, a częstokroć wód dopływających do niego z obszarów rolniczych.

W przypadku zabezpieczenia zbiornika przed napływem wód o niskiej jakości istnieje szereg możliwości jej poprawy natury biotechnicznej. Przykładem takiego działania jest budowa zbiornika wstępnego przed zbiornikiem zasadniczym, do którego mają być wprowadzane wody zanieczyszczone. Z reguły zbiorniki wstępne mają niewielką głębokość, lub

odpowiednio zaprojektowane strefy obszarów płytkich i z tego względu w miejscach tych następuje sukcesja roślinności wodolubnej. Spowolnienie prędkości przepływu (prędkość nie większa niż 0,15 m/s) przez tak zagospodarowany zbiornik wstępny, spełniający praktycznie rolę biofiltra, przyczynia się do sedimentacji materiału glebowego transportowanego wraz z wodą, zatrzymywaniu związków chemicznych i ich wykorzystaniu do rozwoju roślinności zbiornikowej, a tym samym do poprawy jakości wody odpływającej z niego. Efektywność działania takiego zbiornika zwiększa się, gdy wykaszana zimą roślinność jest usuwana poza jego obręb (Mioduszeński 2003).

Innym sposobem ochrony wód zbiornika jest wyznaczenie wzdłuż jego linii brzegowej strefy buforowej (bariery biogeochemicznej), co w przypadku małych zbiorników, a szczególnie występujących na obszarach rolniczych znajduje swoje naukowo potwierdzone uzasadnienie. Konflikt na styku interesów ekologicznych środowiska i gospodarczych człowieka może budzić szerokość takiego pasa buforowego.

W Danii wprowadzono obowiązkowe pozostawienie nie uprawianych pasów 2-metrowej szerokości wzdłuż większości brzegów wód powierzchniowych płynących, w Kanadzie wymagana szerokość takiego pasa wynosi już 3 m, a w Finlandii 5 m. W Polsce tworzenie pasów buforowych przewidziano w ramach programów rolnośrodowiskowych, a zachętą do ich tworzenia (szerokości 2 i 5 m) jest możliwość zdobycia dopłaty z tytułu utworzenia takiej strefy.

W przypadku dużych zbiorników wodnych lub zbiorników szczególnie cennych istnieją rozwiązania natury prawnej, wynikające z ustawy Prawo wodne, ustanawiające obszary ochronne zbiorników wód powierzchniowych, na których to obszarach obowiązują stosowne zakazy, nakazy i ograniczenia w zakresie użytkowania gruntów lub korzystania z wody w celu ochrony zasobów tych wód przed degradacją.

Z badań wynika, że w strefie o szerokości 8-10 m, porośniętej trawą, krzewami i drzewami zmniejszenie zawartości azotu w wodach dopływających z terenów przyległych do zbiornika następuje o ponad 90% (Mioduszeński 1995). Sugerowane są także większe szerokości takich stref, sięgające 15-100 m, tworzonych przez trwałe zadarnienie (Pływaczek, Kowalczyk 2007).

Jednakże unifikowanie szerokości takich stref buforowych nie jest rozwiązaniem najszybszym. Jej rozmiary powinny być dostosowane do rozmiarów powierzchni będącej źródłem zanieczyszczenia wód, nachylenia powierzchni terenu bezpośredniego sąsiedztwa z tymi wodami oraz ilości wprowadzanych ładunków zanieczyszczeń.

Decyzje dotyczące parametrów strefy buforowej powinny być uzgadniane z hydrotechnikami i przyrodnikami celem wykluczenia kolizji pomiędzy funkcjami hydrotechnicznymi i ekologicznymi.

Odpowiednia oprawa roślinna zbiorników wodnych stanowi skuteczny czynnik zachowania i wzbogacania bioróżnorodności stwarzając fizjocenoze warunki normalnego rozwoju flory, fauny i środowiska człowieka (Ryc. 3.6).

Poważnym problemem konfliktowym może być sama lokalizacja zbiornika wodnego. Z punktu widzenia interesów gospodarczych człowieka wybudowanie takiego zbiornika, a szczególnie stawu rybnego czasami jest jedyną możliwością gospodarczego wykorzystania najgorszych gleb i najczęściej nieużytków rolnych. Z punktu widzenia prawa staw rybne stanowią działalność rolniczą.

Czasami jednakże to co wydaje się być nie przydatnym dla celów gospodarczych może stanowić cenne przyrodni-



Ryc. 3.6. Zadrzewienia, zakrzaczenia, roślinność trawiasta i przybrzeżna roślinność wynurzona to jedna z najlepszych naturalnych metod ochrony wód zbiornika wodnego przed zanieczyszczeniami.



Ryc. 3.7. Ruda Sułowska – urozmaicona linia brzegowa stawu rybnego to nie tylko poprawa estetyki samego zbiornika, ale także stworzenie warunków dla zwiększenia bioróżnorodności.

czo siedliska, stąd też rozpatrując lokalizację należy rozpa-
trzyć walory środowiskowe tych miejsc szczególnie, że za-
chowanie naturalnych zbiorników retencyjnych wraz z bu-
dową nowych zbiorników retencyjnych i małej retencji sta-
nowi jeden z kluczowych kierunków programów rozwoju
małej retencji wodnej. Na obszarze Parku Krajobrazowego
„Dolina Baryczy” planuje się budowę dwóch zbiorników
wodnych tzw. „Zbiornik Sułów” (w okolicy miejscowości Mi-

łostawice i Świątoszyn) mających powstać z inicjatywy lokal-
nej samorządu gminy Milicz, jednego zbiornika (Jamnik)
z inicjatywy Dolnośląskiego Zarządu Melioracji i Urzędzeń
Wodnych (por. Ryc. 2.8) oraz 29 stawów rybnych w gminie
Milicz i 13 w gminie Trzebnica planowanych do realizacji
przez użytkowników indywidualnych. Część z tych zbiorni-
ków projektowana jest na obszarach zaliczonych do sieci
Natura 2000 wydzielonych jako Obszary Specjalnej Ochrony
(OSO) ze względu na występujące tu siedliska ptaków. Pro-
jektowanie i budowa nowych zbiorników wodnych na ob-
szarze Doliny Baryczy musi być poprzedzone wnikliwą analizą
dostępnych zasobów wodnych i ich wpływu na zachowanie
przepływów minimalnych (ważnych dla ochrony gatunków
chronionych, np. certy)

Różnorodność siedlisk występujących na przyrodniczo
cennych obszarach to zróżnicowanie zasad ich ochrony, na-
tomiał gospodarowanie wodą w dolinach rzecznych od-
zwierciedla się w różnorodnym oddziaływaniu technicznym
na samą dolinę jak i koryto ciek.

Działania techniczne, a takimi są budowy zbiorników
wodnych, umożliwiające korzystanie z zasobów wodnych
i ich kształtowanie zawsze prowadzą do ingerencji w krajo-
braz i środowisko przyrodnicze. Ingerencja ta występuje nie
tylko na etapie tworzenia danego obiektu, ale także w okre-
sie całego jego istnienia. Wymaga ona bowiem prowadzenia
różnorodnych zabiegów zapewniających funkcjonowanie
zbiornika wodnego, jego bezpieczeństwo, a także bezpie-
czeństwo terenów objętych jego oddziaływaniem lub nara-
żonych na zagrożenia w przypadku awarii lub niewłaściwe-
go funkcjonowania.

Budowa zbiorników wodnych wywołuje zmiany w prze-
strzeni związane z utworzeniem zalewu powierzchni, a tak-
że powstawaniem nowej infrastruktury technicznej. Równo-
cześnie na terenach przyległych do niego mogą nastąpić
zmiany w stosunkach powietrzno-wodnych wynikające
z podniesienia się poziomu zwierciadła wód gruntowych.
Ten problem rozwiązywany jest działaniami technicznymi łag-
dzącymi skutki oddziaływania zbiorników na tereny przy-
ległe. Funkcję taką spełniają rowy opaskowe odbierające wo-
dy przesiątkowe ze zbiorników i odprowadzające je do od-
biornika.

Istotny problem stanowią zbiorniki zaporowe, których
powstanie wiąże się z budowlą piętrzącą wodę i przegradza-
jącą dolinę ciek. Budowle tego typu stano-
wią przeszkodę w przemieszczaniu się różnych gatunków
ryb wzdłuż trasy ciek, przyczyniając się w niektórych przy-
padkach do zmniejszenia ich populacji (Mioduszeński
1997). Problemy te rozwiązywane są jednakże budowlami
specjalnymi (przeplawki dla ryb) uwzględniającymi w swoich
rozwiązaniach projektowych gatunki występujące w danym
cieku.

Podjęcie decyzji lokalizacyjnej to jeden z pierwszych eta-
pów wprowadzenia nowego obiektu do środowiska. W kon-
sekwencji niesie to za sobą konieczność zajęcia przestrzeni
pod jego utworzenie oraz wprowadzenie nowego elementu
krajobrazowego. Wykonywane w ostatnim półwieczu bu-
dowle i urządzenia wodne (szczególnie te małe) w większo-
ści przypadków stanowią elementy obce prawidłowo kształ-
towanemu krajobrazowi. Ich prymitywne i nienaturalne
kształty szpecą krajobraz zamiast go upiększać. Już na eta-
pie projektowania zbiornika wodnego istnieją możliwości re-
kompensowania strat środowisku poprzez podjęcie działań
zmierzających do uzyskania walorów przyrodniczych i krajo-
brazowych wynikających z ich istnienia (Ryc. 3.7).

Odpowiednio ukształtowana linia brzegowa, bogata
w zatoczki, półwyspy sąsiadujące ze strefami zbiornika

o różnej głębokości i zróżnicowanym charakterze brzegów (różne jego wysokości i nachylenia) stwarza warunki do wzbogacenia bioróżnorodności oraz poprawia estetykę obiektu. Podobną funkcję spełniają trudno dostępne niewielkie wyspy projektowane m.in. w celu upiększenia czaszy zbiornika.

Jednakże budowa nowych zbiorników wodnych niesie za sobą odpowiedzialność za aspekt ilościowy i jakościowy ochrony wody samej w sobie. Szczególnie budowa nowych stawów rybnych wiąże się z koniecznością zapewnienia im odpowiedniej ilości związanej z ich funkcjonowaniem gospodarczym. Wymagają one bowiem takiego rozłożenia przepływów dyspozycyjnych w cieku, z którego są zasilane, aby możliwym było (w stosownych okresach) wykorzystanie tej ilości wody na napełnienie zbiornika podziemnego, wypełnienie wykopanej czaszy zbiornika oraz podtrzymanie zalewu.

W przypadku zlewni Baryczy zapewnienie dotrzymania takiej możliwości istniejącym już obiektom stawowym staje się poważnym problemem nie mówiąc już o nowo planowanych do budowy obiektach. Wykonany przez Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej we Wrocławiu bilans wodno-gospodarczy zlewni Baryczy oraz przeprowadzane wcześniejsze rozpoznania warunków hydrologicznych tego obszaru (Dubicki red. 2002) wyraźnie wskazują, że zasoby wód płynących są już praktycznie wykorzystane. Problemy te uwiadcniają się w hydrometeorologicznych latach normalnych w cieku głównym zlewni oraz części jego dopływów, a w latach suchych w większości cieków stanowiących zlewnię Baryczy (bilans wodny jest ujemny) – Ryc. 3.8.

Rodzi się więc dylemat – czy kosztem warunków środowiskowych nie zapewniamy bezpieczeństwa gospodarowania obiektom zwiększając zasobność tego obszaru w stawy rybne, czy też pozwolić „w miarę bezpiecznie” funkcjonować dotychczasowym stawom. Odpowiedź może być tylko jedna, bezpieczeństwo dotychczasowego bogactwa naturalnego Parku Krajobrazowego Dolina Baryczy, a szczególnie rezerwatu „Stawy Milickie” jest celem nadrzędnym i należy podjąć wszelkie starania aby je zachować i chronić.

Funkcjonowanie zbiorników wodnych na obszarach cennych przyrodniczo i poza nimi nieodzownie wiąże się z prowadzeniem działań zapewniających ich bezpieczeństwo, szczególnie jeżeli są to zbiorniki zaporowe lub ogroblowane. Konieczność prowadzenia prac konserwacyjnych i remontowych, a także okresowe dokonywanie przeglądów stanu urządzeń i budowli wodnych jak również sposób eksploatacji zbiornika, czy też jego ewentualna modernizacja lub rozbudowa niosą za sobą pewne utrudnienia dla środowiska przyrodniczego, takie jak:

- utrzymywanie zmiennych poziomów piętrzenia w różnych sytuacjach hydrologicznych,
- okresowe obniżanie poziomu wody w celu dokonania przeglądu obiektu lub jego remontu,
- okresowe wyłączenie z eksploatacji z wyżej wymienionych względów lub konieczności pogłębienia czaszy zbiornika czy też jego modernizacji,
- prowadzenie robót utrzymujących koryto cieku w odpowiednim stanie powyżej i poniżej zbiornika,
- regulacja ekspansywności roślinności hydrogenicznej celem utrzymania założonej funkcji zbiornika,
- likwidacja roślinności drzewiastej i krzaczastej porastającej ziemne budowle piętrzące celem zapewnienia im wymaganego poziomu bezpieczeństwa,
- niepożądana obecność w obrębie ziemnych budowli piętrzących zwierząt ryjących, których podziemne nory i korytarze zagrażają bezpieczeństwu tych budowli.



Ryc. 3.8. Problem braku wody dotyczy przede wszystkim Kompleks Potasznia i Krośnice, gdzie niektóre ze stawów nie są napełniane w ogóle, w innych kompleksach (w tym rezerwatowych) stawy często nie są całkowicie wypełniane.

Naturalnym następstwem budowy zbiorników wodnych a szczególnie stawów rybnych jest pojawianie się zwierząt i ptaków uznawanych z gospodarczego punktu widzenia gospodarstwa rybackiego za szkodniki. Powszechnie znanym problemem są straty gospodarstw rybackich wchodzących w skład Państwowego Zakładu Budżetowego „Stawy Milickie”, w których to gospodarstwach masowe występowanie głównie ptaków rybożernych, ale także podjadających karmę zbożową podawaną rybom powoduje straty roczne szacowane przez samych tylko ornitologów na około 800 do 950 tys. PLN. Straty te powiększają się również w wyniku buchtowania dzików na groblach stawowych i skarpach nor w korpusach grobli przez bobry i piżmaki. Rozmiary tych podziemnych budowli zwierzęcych są niekiedy tak duże, że w gospodarstwach PZB odnotowano przypadki zapadania się powierzchni grobli pod ciężarem środków transportowych. Bezpieczeństwo uszkodzanych przez zwierzęta budowli ziemnych wiąże się z koniecznością natychmiastowego podejmowania prac naprawczych zapobiegających niekontrolowanemu ujściu wody ze stawu, czy nawet spowodowaniu lokalnej powodzi.

3.5 Ogólne zasady lokalizowania i budowy zbiorników wodnych

W ustawie o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Ustawa... 2003) stwierdza się, że podstawą działań określających zasady kształtowania polityki przestrzennej przez jednostki samorządu terytorialnego i organy administracji publicznej, a także zakresu i sposobu postępowania w sprawach przeznaczania terenów na określone cele oraz ustalania zasad ich zagospodarowania i zabudowy jest ład przestrzenny i zrównoważony rozwój. W świetle tych ustaleń istniejące oraz nowopowstające zbiorniki wodne poprzez stworzenie i tworzenie walorów architektonicz-

nych, krajobrazowych i środowiskowych stanowią istotny element ładu przestrzennego.

Zbiorniki wodne mogą powstawać z różnych inicjatyw, w tym także z inicjatyw indywidualnych inwestorów.

Lokalizacja i budowa dużych obiektów (na terenie Parku sprowadza się ona do budowy zbiorników retencyjnych) powinna być poprzedzona szerokimi konsultacjami społecznymi z udziałem organizacji ekologicznych oraz wkomponowywać się w plany rozwoju zarówno obszarów gmin tworzących Park jak samego Parku traktowanego jako spójna całość i wpisywać się w cele jego ochrony.

Określenie korzyści wynikających z budowy zbiorników wodnych, a także zagrożeń i podejmowanie niezbędnych działań celem eliminowania ewentualnych szkód dla środowiska powinno następować już na etapie projektowym poprzez opracowanie oceny oddziaływania inwestycji na środowisko i skutków środowiskowych jej realizacji. Lokalizowanie mniejszych zbiorników wodnych, sprowadzające się na obszarze Parku głównie do budowy nowych stawów rybnych, a w szczególności korzystających z zasobów wód powierzchniowych cieków stanowiących zlewnię Baryczy, powinno być poparte analizą wpływu inwestycji na bilans wodno-gospodarczy zlewni cieku, w której staw ma być wybudowany, a w przypadku udokumentowanych odcinków cieku wykazujących bilans ujemny (wskaźnikiem powinny być warunki najbardziej niekorzystne) udzielanie pozwoleń wodnoprawnych na szczególne korzystanie z tych wód nie powinno mieć miejsca. W tym zakresie pozytywnym działaniem powinna być ścisła współpraca organu wydającego takie pozwolenie z organami Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej odpowiadającymi za zarządzanie wodami powierzchniowymi.

Ze względu na odczuwalny deficyt wód w zlewni Baryczy i jej dopływów, zasoby wodne Parku powinny podlegać wysokiej ochronie zarówno ilościowej jak i jakościowej. Nowobudowane stawy rybne nie powinny zakłócać funkcjono-

wania istniejących już obiektów z wydanymi i aktualnymi pozwoleniami wodnoprawnymi.

Za miejsca najbardziej przydatne do lokalizowania zbiorników wodnych na terenie Parku powinny zostać uznane te, które zapewniają optymalizację kryteriów gospodarczych, społecznych i ekologicznych. W efekcie lokalizowanie zbiorników wodnych powinno sprowadzać się do miejsc uznanych za nieużytki lub grunty niskiej przydatności rolniczej z gospodarczego punktu widzenia i stanowisk o niskiej wartości ekologicznej, przy równoczesnym spełnieniu wymogów przydatności terenu wynikających z badań geologiczno-inżynierskich oraz geotechnicznych. Miejsca te powinny także ograniczać skutki ewentualnej awarii lub katastrofy oraz harmonizować się z istniejącym krajobrazem, a nawet go poprawiać, uwzględniając regionalne cechy budownictwa oraz walory przyrodnicze.

W przypadku zbiorników zaporowych oraz budowli piętrzących przegradzających koryto rzeki należy miejsca te wyposażać w przepławki dla ryb umożliwiające im swobodne przedostawanie się przez przeszkodę i migrację po trasie cieku. Dla budowli piętrzących wodę powyżej 2,0 m lub tworzącej zbiornik o pojemności przekraczającej 0,2 mln m³ należy określić przebieg i zasięg oddziaływania fali wezbraniowej wywołanej zniszczeniem lub awarią takiej budowli. Tam, gdzie może ona spowodować zagrożenie życia lub straty w środowisku, zabytkach oraz infrastrukturze technicznej należy zainstalować stosowne systemy ostrzegawcze, wykonać odpowiednie zabezpieczenia chroniące i wskazać drogi ewakuacyjne a także opracować plany działań dla warunków katastrofalnych. Zarówno zbiorniki wodne jak i budowle piętrzące powinny być wyposażone w znaki dozwolonych piętrzeń.

Harmonizowanie z istniejącym krajobrazem Parku Krajobrazowego „Dolina Baryczy” lub poprawa jego walorów powinna polegać na rekompensowaniu środowisku ewentualnych strat powodowanych zajęciem przestrzeni czaszą zbiornika. Brzegi zbiorników wodnych powinny być stateczne i zabezpieczone przed negatywnym skutkiem falowania powodującym ich niszczenie (Ryc. 3.9). Najbardziej wskazanymi sposobami takiego zabezpieczenia są przyjazne środowisku metody biologiczne umacniania brzegów oraz tworzenie stref roślinności wynurzonej porastającej sąsiedztwo brzegów. Linia brzegowa powinna być urozmaicona, co należy rozumieć jako jej rozwinięcie poprzez tworzenie zatok i półwyspów, a skłony brzegów tak uformowane, aby umożliwiały zwierzętom swobodny dostęp do wody.

W przypadku wystąpienia utrudnień takiego dostępu wynikających z warunków topograficznych należy wybudować odpowiednie takie dojścia. Swoboda dostępu zwierząt do wody wiąże się z zakazem grodzenia terenów przyzbiornikowych uniemożliwiającego tę dostępność (Ryc. 3.10). W obrębie czaszy zbiornika wskazanym jest komponowanie trudnodostępnych dla człowieka wysp poprawiających jego walory estetyczne z jednej strony oraz stwarzające ostoje dla dzikiego ptactwa z drugiej strony.

Poprawa estetyki i walorów krajobrazowych zbiornika wodnego następuje także poprzez odpowiednie kształtowanie jego bezpośredniego otoczenia. W tym celu należy stworzyć wokół niego niezunifikowane strefy buforowe składające się z roślinności trawiastej, krzewów i drzew chroniące wody zbiornika przed zanieczyszczeniem spływami powierzchniowymi z terenów przyległych. Minimalna szerokość takiej strefy nie powinna być mniejsza niż 10 m, a w przypadku większych nachyleń terenu bezpośredniego sąsiedztwa zbiornika nawet większa. Występowanie roślinności na brzegach zbiorników oraz w przybrzegowej strefie



Ryc. 3.9. Nowowyprowadzony zbiornik retencyjny w Pakoście. Falująca woda rozpoczyna erozyjne niszczenie słabo zabezpieczonych brzegów. Zjawisko takie nazywa się abrazją zbiornikową.

wodnej, a także konieczność prowadzenia prac konserwacyjnych na zbiorniku powoduje ingerencję w środowisko. Prace takie są konieczne, pomagają utrzymać odpowiednie proporcje obszarów zarośniętych i otwartej toni wodnej, ale powinny być prowadzone z zachowaniem zasad wynikających z ochrony środowiska. Okresami szczególnie niewralgicznymi są terminy lęgowe ptactwa, natomiast regulację ekspansywności wodnej roślinności przybrzeżnej należy oprowadzać poprzez zwiększenie głębokości toni wodnej lub wykaszanie części helofitów. **Wykaszanie powinno być prowadzone pod kontrolą lub z uwzględnieniem wskazań przyrodników. Powinno być prowadzone w taki sposób aby nie płoszyć ptactwa, a dobrym obyczajem byłoby znakowanie miejsc gniazdowania celem ich omijania podczas prac konserwacyjnych.** Konsekwencją braku regulacji nadmiernego zarastania zbiorników jest ich degradacja biologiczna i utrata wartości akwenu wodnego.

Korzystanie z wód zbiornika nie może powodować pogorszenia ich stanu ekologicznego jak również stanu ekologicznego ekosystemów zależnych od tych wód. Prawo powszechnego korzystania z wód nie może być w opozycji z walorami ekologicznymi całego obiektu wodnego. Rozwiązaniem tego trudnego problemu jest wyznaczenie w porozumieniu z ekologami stref zbiornika i jego otoczenia, które byłyby ogólnodostępne dla rekreacji i wypoczynku oraz stref o ograniczonej dostępności wynikającej z wartości ekologicznej tej strefy. Działania zmierzające do utrzymania wód w zbiorniku powinny mieć na celu również ich ochronę polegającą na utrzymaniu lub poprawie jakości tych wód oraz biologicznych stosunków w środowisku wodnym, tak aby osiągnęły one co najmniej dobry stan ekologiczny a także posiadały stosowną do potrzeb wykorzystania gospodarczego przydatność.

Naturalnym procesem zachodzącym w zbiornikach wodnych jest stopniowe jego zamulanie, a zagrożeniem jest także dopływ wód niskiej jakości. W przypadku wystąpienia takich zagrożeń, w celu ich ograniczenia, zbiorniki główne Parku powinny być wyposażone w zbiorniki wstępne działające na zasadzie biofiltrów. W projekcie budowlanym zbiornika należy przewidzieć możliwość usuwania powstałych osadów oraz podać sposób ich wykorzystania. Działaniem niedopuszczalnym w gospodarowaniu wodami zbiornika, a w szczególności wodami stawów rybnych jest dokonywanie gwałtownych zrzutów wody z jego czaszy. Zabieg taki powoduje uaktywnianie się procesów erozji liniowej zachodzących w obrębie koryta cieku poniżej budowli spustowej, a także podrywanie namulów z dna zbiornika (jest to jakby „płukanie zbiornika”) powodujące szkodliwe dla środowiska wodnego odbiornika tych wód pogorszenie jakości odpływającej wody oraz zmiany w ukształtowaniu dna cieku wynikające z akumulacji tego materiału w jego korycie.

3.6 Wpływ regulacji rzek na stan środowiska i krajobrazu obszarów cennych przyrodniczo

Rozwój gospodarczy wymusza racjonalną gospodarkę zasobami wodnymi oraz tworzenie technicznych podstaw właściwego gospodarowania zasobami wody i zwiększania dostępności do wody różnym gałęziom aktywności społecznej. Wymusza on też ochronę ilości i jakości zasobów wodnych, stanowiącą warunek poprawy jakości życia.



Ryc. 3.10. Ogrodzenie zbiornika wodnego to ograniczenie zwierzętom swobody dostępu do wody. Ogrodzony staw rybny w sołectwie Pracze (powiat milicki).

Woda wykorzystywana jest do różnych celów i przez różne działy gospodarki narodowej. Aby korzystanie z niej było możliwe trzeba dysponować odpowiednimi urządzeniami technicznymi do pobierania, transportowania i gromadzenia, ale także do regulacji jej zasobów w czasie i do ochrony przed zagrożeniami z jej strony. Istotną działalnością jest ujmowanie wody z rzek dla celów komunalnych, przemysłowych, rolniczych i innych, a następnie odprowadzanie ścieków do odbiorników, którymi są głównie rzeki. Zadania gospodarki wodnej realizowane są przez odpowiedzialne za nie służby podległe administracji państwowej. Obowiązki nałożone na te służby wynikają z ustaw i z przepisów wykonawczych do nich. Sposoby i zakresy działań służb wynikają z zasad sztuki inżynierskiej oraz przeznaczonych przez państwo lub samorząd terytorialny nakładów finansowych.

3.6.1 Warunki hydrograficzne w zlewni Baryczy

Zlewnia Baryczy posiada bardzo bogatą sieć hydrograficzną złożoną z cieków naturalnych, rowów melioracyjnych połączonych w skomplikowane systemy odwadniające oraz stawy, których część powstała w wyniku przekształcenia małych jeziorzek polodowcowych. Łączna długość cieków wynosi ok. 760 km, z tego ok. 550 km jest uregulowana. Oś zlewni stanowi rzeka Barycz, płynąca szeroką, płaską i zabagnioną doliną. Prawie w całym biegu Barycz jest uregulowana i obwałowana wałami przeciwpowodziowymi.

Pozostałością dawnego przebiegu rzeki są starorzecza, dobrze zachowane w jej dolnych biegu. Barycz i jej dopływy mają charakter rzek nizinnych, jedynie górne odcinki lewo-brzeżnych dopływów Baryczy, spływające ze Wzgórz Trzebnickich, Ostrzeszowskich i Twardogórskich mają charakter podgórski.

Prowadzona od stuleci gospodarka stawowa znacznie przekształciła naturalną sieć hydrograficzną zlewni Baryczy. Zmieniony został przebieg cieków, kierunek przepływu wód a nawet położono koryta cieków. Na wielu odcinkach sieć rzeczna połączona jest rowami melioracyjnymi, przez co zmieniają się wielkości i kierunki przepływu wód.

Na przepływy wód w ciekach mają bezpośredni wpływ zabiegi gospodarcze prowadzone w obrębie stawów hodowlanych.

3.6.2 Problemy wynikające z zabiegów wodnogospodarczych

Gospodarka wodna kojarzy się społeczeństwu przede wszystkim z obiektami wodnogospodarczymi, które albo budowano niepotrzebnie albo budowano źle. Szczególnie kojarzy się to z regulacją rzek. W przeszłości o tym czy, co i jak budować decydowały przede wszystkim potrzeby gospodarcze, wymagania ekonomii i techniki. Potrzeby gospodarcze to przede wszystkim konieczność zwiększania produkcji rolniczej i zwiększenie ilości wody dostępnej dla rozwijającego się przemysłu, gospodarki, miast. Dawniej wzrost produkcji rolniczej kojarzył się tylko ze zwiększaniem się arealu powierzchni rolnej, co wymagało osuszania nadmiernie uwilgotnionych i zabagnionych powierzchni dolin rzecznych oraz ich ochrony przed powodzią. Zaspakajanie potrzeb przemysłu następowało przez magazynowanie wody w zbiornikach i jej przesyłanie do miejsc zużycia. Dla osuszania terenów, magazynowania i transportu wody niezbędne były prace melioracyjne i hydrotechniczne.

Regulowanie rzek powoduje szereg negatywnych następstw, wśród których wymienić można:

- kompletną dewastację przyrody, w tym zniszczenie siedliska większości gatunków ryb (rzeka z płaskim dnem, bez kryjówek dla ryb i miejsc dla ich tarlisk to martwa rzeczna pustynia).
- zwiększenie zagrożenia powodziowego, wbrew deklaracjom, które stoją u podłoża tych działań – przyśpieszenie spływu wód i skrócenie biegu rzek zwiększa ewentualną falę powodziową i obniża zdolności retencyjne dorzecza.
- rzekomą poprawę stosunków wodnych – w rzeczywistości najczęściej przesuszanie gleb.

- mniejsza zdolność samooczyszczania oraz nasilone zjawisko erozji, co może powodować zagrożenia dla istniejących już obiektów technicznych.

Nowe zabiegi ingerujące w koryta rzek powinny być wykonywane tylko i wyłącznie gdy nie ma innej możliwości osiągnięcia zamierzonego celu. Przy projektach hydrotechnicznych zabiegów w korytach rzek należy ze szczególną uwagą przeanalizować zasoby przyrodnicze oraz krajobrazowe danego terenu zaś przy regulacjach stosować nowoczesne metody – np. wykorzystując przykłady pokazane w poradniku „Przyjazne naturze kształtowanie rzek i potoków”. Stare mapy oraz archiwalne materiały ikonograficzne w niektórych przypadkach mogą być podpowiedzią, jak kształtować renaturyzowane wody. Jednak należy z dużą uwagą prześledzić aktualne zagospodarowanie terenów przyległych oraz aktualne stosunki wodne. Jako „dokument” o szczególnym znaczeniu należy traktować zachowane w naturze relikty starych wód – starorzecza oraz ślady dawnych koryt, odciętych meandrów, stawów, właściwości załadowujących sedymentów. Nie można jednak zapomnieć, że wody zmieniają się czasowo i przestrzennie. Najczęściej są to zmiany powolne i długotrwałe, ale bywają też nagłe i krótkotrwałe (w okresie wezbrań) (Żelazo, Popek 2002).

W dolinie Baryczy należy unikać regulacji rzek, które doprowadzają do wyprostowania koryta, pozbawiając rzekę naturalności, niszczą siedliska oraz powodują utracenie wysokich walorów krajobrazowych (Ryc. 3.11).



Ryc. 3.11. Regulacja rzeki Orla (gmina Pakość). Wizualna i przyrodnicza degradacja środowiska.

3.7 Literatura

- Borc Z., Potyrała J., 1993, Egzystencja i przyszłość wiejskich stawów, Zesz. Nauk. AR we Wrocławiu, 231, s. 335-343.
- Czamara A., Janda I., 2002, Wpływ gospodarki stawowej na obieg wody w małej zlewni rolniczej, Pr. Inst. Geogr. AŚ w Kielcach, 7, s. 113-122.
- Drabiński A., 1980, Opady w zlewni Baryczy w latach 1891-1970, Zesz. Nauk. AR we Wrocławiu, Melioracja XXII, 122, s. 169-181.
- Drabiński A., 1980a, Rola stawów rybnych w gospodarce wodnej zlewni rzeki Baryczy, Zesz. Nauk. AR we Wrocławiu, Melioracja XXIII, 128, s. 203-218.
- Dubicki A. (red.), 2002, Zasoby wodne w dorzeczu górnej i środkowej Odry w warunkach suszy, IMGW, Warszawa
- Dynowska I. (red.), 1993, Przemiany stosunków wodnych w Polsce w wyniku procesów naturalnych i antropogenicznych, wyd. UJ w Krakowie
- Dyrektywa Ramowa Unii Europejskiej w sprawie Polityki Wodnej, nr 2000/ 60/EC, wg Official Journal of the European Communities, 2000, nr dokumentu L 327
- Guziur J., 1991, Rybactwo w małych zbiornikach śródlądowych. PWR i L, Warszawa
- Józefaciuk A., Józefaciuk C., 1999, Ochrona gruntów przed erozją. Poradnik dla władz administracyjnych i samorządowych oraz służb doradczych i użytkowników gruntów, Wyd. IUNG, Puławy
- Józefaciuk C., Józefaciuk A., Nowocień E., Wawer R., 2002, Przeciwerozyjne zagospodarowanie zlewni wyżynnej potoku Grodarz z uwzględnieniem ograniczania powodzi, Wyd. IUNG, Monografie i rozprawy naukowe 4, Puławy
- Król C., 1986, Budownictwo rybactwa, PWR i L, Warszawa
- Madeyski M., 1998, Hydrauliczna i reologiczna charakterystyka procesu zamulania stawów rybnych, Zesz. Nauk. AR w Krakowie, Rozprawy 236, ss. 95.
- Mierzwa W., Prochal P., 1994, Optymalna zabudowa koryta górskiego na przykładzie Wierchomli Wielkiej, Roczn. AR w Poznaniu CCLXVI, Melioracje i Inżynieria Środowiska 14, s. 305-318.
- Mioduszewski W., 1995, Zasady projektowania, budowy i eksploatacji małych zbiorników wodnych. Metodyczne podstawy rozwoju małej retencji, Mat. infor. 32, Wyd. IMUZ Falenty.
- Mioduszewski W., 1997, Mała retencja i polityka melioracyjna (w:) Pr. zbior. pod red. L. Starkela „Użytkowanie a ochrona zasobów wód powierzchniowych w Polsce”, Zesz. Nauk. Kom. „Człowiek i Środowisko” PAN, 17, s. 49-62.
- Mioduszewski W., 2003, Mała retencja. Ochrona zasobów wodnych i środowiska naturalnego. Poradnik, Wyd. IMUZ, Falenty
- Niedźwiecka-Filipiak I., 2001, Woda w krajobrazie wsi (w:) Architektura Krajobrazu. Studia i Prezentacje. Nr 2-3, Wyd. AR we Wrocławiu, s. 47-51.
- Nyc K., Kamionka S., 1995, Wpływ eksploatacji stawów rybnych na retencję gruntową terenów przyległych. Zesz. Nauk. AR we Wrocławiu, Konferencje VIII, 266, s. 201-210.
- Nyc K., Kamionka S., Janus E., 1992, Oddziaływanie stawów na stosunki wodne terenów przyległych. Zesz. Nauk. AR we Wrocławiu, Melioracje XL, 211, s. 93-102.
- Ochrona Środowiska 2007. Informacje i opracowania statystyczne, Wyd. GUS, Warszawa.
- Orlik T., Węgorek T., 1995, Zagrożenie erozyjne w zlewni rzeki Ciemięgi i koncepcja przeciwdziałania. (w:) Mat. konf. nauk.-techn. „Proekologiczne zagospodarowanie zlewni rzeki Ciemięgi”, Lublin 16-17.11.1995, s. 51-63.
- Pierzgalski E., 2007, Specyfika obiektów małej retencji w lasach. Wiad. Melior. i Łąk. 3, s. 120-123.
- Pływaczyk A., Kowalczyk T., 2007, Gospodarowanie wodą krajobrazie. Wyd. UP we Wrocławiu, Skrypty 515.
- Program małej retencji wodnej w województwie dolnośląskim (2006). Mat. Sejmiku Województwa Dolnośląskiego.
- Rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 27 listopada 2002 r. w sprawie wymagań, jakim powinny odpowiadać wody powierzchniowe wykorzystywane do zaopatrzenia ludności w wodę przeznaczoną do spożycia. Dz.U. Nr 204, poz. 1728.
- Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 19 listopada 2002 r. (a) w sprawie wymagań dotyczących jakości wody przeznaczonej do spożycia przez ludzi. Dz.U. Nr 203, poz. 1718.
- Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 16 października 2002 r. (b) w sprawie wymagań, jakim powinna odpowiadać woda w kąpieliskach. Dz.U. Nr 183, poz. 1530.
- Sasik J., Żmuda R., Szewrański S., Licznar P., 2001, Wpływ zbiorników małej retencji wodnej na ilość wynoszonych składników chemicznych i rumowiska ze zlewni lessowej Wzgórz Trzebnickich. Zesz. Nauk. AR we Wrocławiu, Melioracja XLIII, 417, s. 151-176.
- Steffens W., 1986, Intensywna produkcja ryb. PWR i L, Warszawa
- Szarowski L., 1998, Inne, poza rybackimi, znaczenie i możliwości wykorzystania stawów rybnych, Wyd. IRŚ, mat. konf. „II Krajowa konferencja hodowców karpia”, Wadowice-Zator, marzec 1997, s. 25-32.
- Szymański J., 1987, Stawy rybne, (w:) Pr. zb. pod red. P. Prochala „Podstawy melioracji rolnych”, t. 2, PWR i L Warszawa
- Ustawa z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. Dz. U. Nr 80, poz. 717.
- Wróbel S., 1965, Przyczyny i następstwa eutrofizacji stawów, Acta Hydrobiol., vol. 7, fasc. 1, s. 27-52.
- Żarska B., 2005, Ochrona krajobrazu, Wyd. SGGW, Warszawa.
- Żelazo J., Popek Z., 2002, Podstawy renaturyzacji rzek, Wyd. SGGW, Warszawa.
- Żmuda R., 2006, Funkcjonowanie systemu transportu fluwialnego w małej zlewni zagrożonej erozją wodną gleb, Zesz. Nauk. AR we Wrocławiu, Rozprawy CCXLIII, 544.
- Żmuda R., Sasik J., Szewrański S., 2001, Wpływ sposobu użytkowania małego stawu rybnego na ilość odprowadzanych składników chemicznych, Zesz. Probl. Post. Nauk Roln. 475, Warszawa, s. 527-537.



Miejscowość Pracze. Gospodarstwo Żabi Róg.
Fot. M. Bury

Ład przestrzenny i ochrona krajobrazu Doliny Baryczy

4.1 Historia osadnictwa wiejskiego w Parku Krajobrazowym „Dolina Baryczy”

Na kształtowanie się sieci osadniczej doliny Baryczy miały wpływ dwie determinanty. Pierwsza wiązała się z ze szczególnymi warunkami przyrodniczymi: przede wszystkim warunkami hydrologicznymi i słabą przydatnością terenów dla rolnictwa. Druga wiązała się z jej położeniem względem historycznych krain i granic politycznych.

Obecne warunki naturalne omawianego obszaru stanowią pochodną jego czwartorzędowego rozwoju. Głęboka bruzda na drodze napierającego od północy lądolodu ułatwiła spiętrzenie utworów morenowych i powstanie wzgórz Wału Trzebnickiego, a na ich północnym przedpolu rozległego obniżenia znaczonego dwiema obszernymi kotlinami: Milicką i Żmigrodzką (Dyjur, Kuszel 1975). Po południowej stronie tych wzgórz potężne piaszczyste stożki napływowe utworzone przez wody spływające z lądolodu utworzyły rozległe pola sandrowe. Obie kotliny zostały następnie wciągnięte w system pradoliny odprowadzającej wody z topniejącego lądolodu, a jednocześnie prowadzącej wody ówczesnej Prosną a być może i Warty. To właśnie osady naniesione przez te wody spowodowały tak znaczne zapiaszczenie dna obniżenia zwanego obecnie Milicko-Głogowskim. Rozwinęły się z nich później słabe gleby bielcowe i mady piaszczyste o niskiej przydatności dla rolnictwa, przeważające dziś na całym obszarze Parku Krajobrazowego „Dolina Baryczy”. Jednocześnie przebudowa całego systemu sieci rzecznej w okresie zlodowaceń na skutek pozostawionych przez lądolody moren i wciągnięcie obniżenia we wspomniany system pradoliny równoległej do czoła lądolodu – pozostawiły po sobie dolinę o bardzo małym spadku, na skutek tego bardzo zabagnioną oraz rzekę rozlewającą się wieloma korytami w zabagnionych dnach kotlin (Ranoszek, Ranoszek 2004). W suchym i mroźnym klimacie w bliskości lądolodu zachodni wiatr zaczął z pozostawionych przez wody piaszków formować wydmy. Wydmy te wkroczyły również na terasę zalewową Baryczy i jako suche pagórki wystające ponad bagnistą dolinę stały się miejscami osadzania pierwszych, wędrownych jeszcze grup ludzkich w mezolicie (Ranoszek, Ranoszek 2004).

Warunki hydrologiczno-glebowe sprawiły, że na terenie dzisiejszego Parku Krajobrazowego można wyróżnić następujące krajobrazy naturalne, warunkujące późniejsze osadnictwo:

- zalewowe dna kotlin baryckich – zabagnione, poprzecinane ramionami Baryczy i jej dopływów, wyjątkowo trudne dla osadnictwa, za to posiadające dobre warunki dla zakładania stawów rybnych oraz dla tworzenia i eksploatacji złóż rudy darniowej;
- terasy nadzalewowe w dnach kotlin baryckich – piaszczyste, często z wydymami, o trudnych warunkach glebowych, mało przydatne dla rolnictwa, stąd i dla osadnictwa, w dużym stopniu zalesione;
- wysoczyzny moreny dennej bądź spiętrzonej ponad kotlinami baryckimi – posiadające znacznie korzystniejsze warunki glebowe dla rolnictwa (gleby bielcowe i brunatne), na terenie Parku Krajobrazowego wymienić należy tu fragment wysoczyzny między Sułowem a Piotrkosicami, północna część Wzgórz Krośnickich, oraz południowe skrawki Wysoczyzny Kalskiej od rejonu Gądkowic po Przygodzice;
- tereny sandrowe po południowych stronach wzgórz moreny spiętrzonej – zupełnie nieprzydatne dla osadnictwa, nigdy przez człowieka niezasiedlone, należą tu tereny rozciągające się po południowo-zachodniej stronie Wzgórz Krośnickich, dziś zajęte przez rozległe kompleksy leśne między Skoroszowem a Lasowicami.

Dolina Baryczy od czasów średniowiecznych stanowiła obszar graniczny między Śląskiem w Wielkopolską. Na niej była ustanowiona najstarsza znana z zapisów historycznych granica diecezji wrocławskiej i gnieźnieńskiej (Kogut, 1996). Sam przebieg granicy w części wschodniej ulegał zmianie, w części zachodniej wykazywał się raczej dość dużą stabilnością (Pysiewicz-Jędrusik i inni, 1998), z małym wyjątkiem spornego w XVIII wieku odcinka między Nowym Folwarkiem a Gatką (Kozica, 1998). Obszar objęty niniejszymi rozważaniami, czyli Park Krajobrazowy „Dolina Baryczy” w większej części należy dziś województwa dolnośląskiego, czyli historycznej części Śląska. Wschodnia część Parku, leżąca dziś w województwie wielkopolskim składa się również po części z terenów stanowiących historyczną część Śląska, a przyłączonych do Polski w 1920 r. na mocy traktatu wersalskiego oraz terenów wchodzących od XIV wieku w skład Wielkopolski, ale związanych ze Śląskiem przez pozostawanie aż do 1821 r. w granicach diecezji wrocławskiej. Przez większość czasów historycznych, czyli od XIV wieku po 1793 r. oraz w latach międzywojennych XX wieku granica śląsko-wielkopolska stanowiła granicę państwową. Istnienie tej granicy sprawiło powstanie dużych różnic kulturowych. Z drugiej jednak strony dochodziło często do wzajemnej wymiany ludności a co za tym idzie i podtrzymywania wzajemnych kontaktów. W różnych okresach czasu dochodziło do spro-

wadzenia osadników ze Śląska do Wielkopolski, bądź osadników polskich na Śląsk. Szczególnie duże znaczenie mieli tu uchodźcy religijni, zwłaszcza śląscy ewangelicy osiedli w Wielkopolsce po wojnie 30-letniej. W efekcie po obu stronach granicy ludność miała charakter mieszany, zarówno po względem religijnym jak i językowym (narodowościowym), ze zwiększającym się udziałem ludności niemieckiej. Istnienie granicy, często jednak utrudniającej wymianę i rozwój, do tej pory widocznej w krajobrazie (Kosmala, 2003), sprawiło że dla obu stron dolina Baryczy była jednak obszarem peryferyjnym i zacofanym. Wysiedlenie ludności niemieckiej po 1945 r. i osiedlenie w jej miejsce osadników przybyłych po części z sąsiedniej Wielkopolski a po części z dawnych kresów wschodnich Rzeczypospolitej spowodowało ukształtowanie nowego, mieszanego społeczeństwa, w którym rozplątał się zupełnie nieliczny element autochtoniczny, przetrwały w części wielkopolskiej doliny Baryczy.

We wczesnym średniowieczu, czyli od czasów, gdy osadnictwo trwa tu nieprzerwanie, dorzecze Baryczy było zajęte przez odrębną, nie znaną z nazwy jednostkę plemienną, a być może nawet dwa niewielkie, odrębne ugrupowania z centrami osadnictwa w Kotlinie Żmigrodzkiej i Milickiej. Doliny rzeczne były zasiedlane w pierwszej kolejności, podczas gdy otaczające je wysoczyzny pozostawały niezamieszkałe (Lodowski, Szydłowski 1991). Ośrodek osadniczy w południowej części Kotliny Żmigrodzkiej łączył się z występowaniem gleb o dużej produktywności. Jednak takiego związku nie było w Kotlinie Milickiej. Jakość gleb nie była głównym czynnikiem decydującym o osadnictwie we wczesnym średniowieczu, ważniejszym była dostępność komunikacyjna, szczególnie szlakami wodnymi. Ośrodek w Kotlinie Milickiej rozwijał się w okresie plemiennym jak i w okresie wczesnopiastowskim wokół grodu w Miliczu, leżącego na ważnym szlaku z Gniezna do Wrocławia. Wiele grodów i osad było zakładanych na obszarach teras zalewowych Baryczy, w sąsiedztwie rzeki, a więc zdawać by się mogło w warunkach szczególnie niekorzystnych do zasiedlania, biorąc pod

uwagę bagnisty charakter doliny i zagrożenie wodami powodziowymi.

Zasadnicza sieć osadnicza na ziemiach polskich uformowała się w okresie między XIII a XV wiekiem. Wówczas powstaje istniejąca do dziś sieć miast a najstarszymi budowlami murowanymi są powstające przy nich zamki obronne. Miasta powstają na linii Baryczy, w miejscach przepraw przez rzekę i bagnistą dolinę. Najstarsza lokacja miasta na terenie doliny Baryczy następuje w Żmigrodzie w 1253 r., na północ od miasta od XIV wieku istnieje murowany zamek. Na przełomie XIII i XIV wieku przy istniejącej już wcześniej osadzie targowej lokowane jest miasto w Miliczu, w tym też czasie powstaje zamek biskupów wrocławskich, później rozbudowany przez książąt oleśnickich. Zamek tych książąt powstaje także w Sułowie, na północ od niego formuje się osada targowa, która jednak na prawa miejskie musi czekać aż do 1755 r. Przy zamku w Odolanowie powstaje w 1403 miasto królewskie Rzeczypospolitej, aczkolwiek w odróżnieniu od dwóch pierwszych pozbawione fortyfikacji. Kolejnym miastem miało być Świątłowo, które miało być założone w 1438 r. w miejscu Przygodzic, ale do jego lokacji nigdy nie doszło.

Wioski w dolinie Baryczy uniknęły rozproszenia zabudowy w XIX i XX wieku, typowego dla wielu ziem polskich. Dzięki temu do dziś zabudowa koncentruje się w miejscu pierwotnego założenia, a regularny układ wsi można niejednokrotnie odczytać do dziś. Do najstarszych zachowanych wsi założonych na prawie polskim należą Łazy Wielkie. Nazwa wsi oznaczająca zaorane pole wśród lasów do dziś oddaje jej charakter jej założenia. Wymieniane są po raz pierwszy już w 1216 r., gdy książę Henryk Brodaty przekazał je dla klasztoru w Trzebnicy. Urbarz z 1410 r. wymienia szczegółowo osiem dziedzin (czyli gospodarstw dziedzicznych) pozostających na prawie polskim. Nazwy ich pochodzą od ich właścicieli: Schadroffka (Szczodrówka), Polkoffka (Polkówka), Chwałkoffka (Chwałkówka), Scheschenskra (Czeszyńska), Wollnykoffka (Wolnykówka), Crzischanoffka (Krzyżanówka), Dobeschoffka (Dobieszówka), Jakuboffka (Jakubówka) (Gottschalk 1930, Domański 1963). Gospodarstwa te były rozlokowane najprawdopodobniej wokół centralnego placu, a śladów pierwotnego założenia – okólnicy – można doszukać się dziś w układzie dróg. Podobny placowy układ okólnicy musiała zapewne mieć pobliska Pierstnica, do czego nawiązuje jej nazwa, wymieniana już w 1203 r.

W XIII i XIV wieku dochodzi do szeregu lokacji wsi na prawie niemieckim. Zjawisko to obejmuje obszary już zagospodarowane jak i tereny poprzednio niezamieszkałe. Na nowe prawo przenoszone są też istniejące wcześniej osady. W rejonie doliny Baryczy są to najczęściej wsie typu ulicówki lub jej odmiany owalnicy o zwartej zabudowie i długości do 1 km. Centralny plac pierwotnie służył wszystkim mieszkańcom, dlatego do dziś w jego miejscu znajduje się wiejski staw lub stawy, z czasem plac ten bywał zabudowywany, co prowadziło też niejednokrotnie do zatarcia pierwotnego układu wsi. Charakterystyczne są też drogi równoległe do drogi głównej, między zabudową a polami, ułatwiające dojazd do pól, tzw. zagumnia (Szulc 2002).

W rejonie Kotliny Milickiej wsie średniowieczne są lokowane głównie na obszarach wysoczyznowych. Wokół Milicza osadnictwo koncentruje się w rejonie Wzniesień Sułowskich, większość istniejących tu wsi znana jest już od XIV wieku, a wiele z nich zachowało czytelny układ średniowiecznej owalnicy. Są to Słaczno, Dunkowa, Piotrkosice. Taki sam układ ma pobliski Sulimierz, choć jest wymieniany dopiero od 1578 r. W XIV wieku istnieje także Węgrzynów, Łąki, Miłostawice i Świątoszyn. Z racji występowania tu żyzniej-



Ryc. 4.1. Widok na Nieustowice – północna część, wieś skupiona.

szych gleb brunatnych tereny te już od średniowiecza do dziś są w dużym stopniu wylesione. W XIII bądź XIV wieku istnieją już także wsie na przylegających od północy do Milicza Wzgórzach Cieszkowskich: Gogołowice, Dziadkowo i Stawiec. Gleby są tu słabsze, stąd osadnictwo jest tu już mniej skoncentrowane, a wsie wraz z otaczającymi łąkami pół leżą w otoczeniu niewykarczowanych lasów. Do dziś mają zachowany układ ulicówki, tylko w przypadku trzeciej doszło w czasach późniejszych do częściowego rozproszenia zabudowy. Podobnie jest na przylegających od południa do Milicza Wzgórzach Krońskich. W 1245 r. wymieniana jest wieś Kaszowo, do dziś z zachowanym częściowo układem owalnic. W XIV wieku istnieją Pracze, Postolin, Miłochowice, Duchowo, Niesułowice, Czatkowice (?), Wąbnice, Świebodów, Wierzchowice i Krońskie. W przypadku dwóch ostatnich wsi na skutek późniejszej rozbudowy pierwotny układ ulicówki uległ zupełnemu zatarciu. Dalej na wschód w średniowieczu na terenie dzisiejszego parku krajobrazowego istniały tylko pojedyncze wsie, skoncentrowane na południowej krawędzi Wysoczyzny Kaliskiej: Gądkowice (z częściowo zachowanym układem owalnic), Bartniki, Uciechów, Tarchały, Przygodzice, wzmiankowane w XIII-XV wieku (Wędzki 1990), lub na północnych krawędziach wysoczyzn na przedpolu Wzgórz Twarogórkich: Goszcz, Domasławice, Cieszyn, Sośnie, istniejące już w XII-XIII wieku, stanowiące własność kapituły wrocławskiej.

Wnętrze Kotliny Miłickiej aż po XVI wiek jest w niezamieszkałe i porośnięte puszcza. Wydaje się, że przynajmniej w odniesieniu do części kotliny można tu mówić, o wtórnym opuszczeniu tych terenów przez ich mieszkańców. W pobliżu wczesnośredniowiecznych grodów leżących w sąsiedztwie Baryczy (np. Lelików, Wrocławice) nie powstają średniowieczne osady, a istniejące tam obecnie miejscowości są późniejszego wieku. W zmianach preferencji osadniczych odgrywać mogły zjawiska potwierdzone w innych miejscach przez Dunin-Wąsowicz (1974). Podniesienie poziomu wód gruntowych sprawiło, że tereny położone w pobliżu rzek stały się o wiele mniej atrakcyjne pod względem zamieszkania. Nie jest jasne na ile było to spowodowane zmianami klimatycznymi, a na ile działalnością człowieka: wycięciem lasów na niezamieszkałych wcześniej wysoczyznach czy też intensywną eksploatacją rudy darniowej.

W przypadku Kotliny Żmigrodzkiej, o bardziej urodzajnych glebach, osadnictwo rozwija się nieprzerwanie od wczesnego średniowiecza obejmując większość kotliny. W XII-XIV wieku wzmiankowana jest większość wsi istniejących do dziś wokół Żmigrodu. W Bychowie do dziś można odczytać zatarty już częściowo układ owalnic z kościołem pośrodku, układ ulicówki jest też, przynajmniej częściowo widoczny w Chodlewie, Korzeńsku (ul. Kasztanowa), Garbach, Kędziach (część zachodnia wsi), Żmigródku, Osieku, zatarty jest w Radziądzu. Niezamieszkałe pozostają jednak podmokłe tereny leżące w północno-wschodniej jej części Kotliny Żmigrodzkiej, porośnięte wówczas przez porastającą pogranicze Śląska i Wielkopolski Wielką Puszczę znaczoną jeszcze na XVII-wiecznych mapach jako Grosse Heide (Kozić 1998), później wykarczowaną w części wielkopolskiej, oraz formację bagiennie-puszczańską, której dziś pozostałością są Olszyny Niezgodzkie. W tym rejonie najstarszą wsią jest wzmiankowana od 1413 r. Olsza.

Średniowieczną metrykę mają także leżące wśród Wzgórz Krońskich Bukowice, wzmiankowane od 1340 r. Jest to jedyny na tym terenie przykład średniowiecznej wsi leśno-łanowej (łańcuchówki). Same Bukowice posiadające 6 km długości są zarazem najdłuższą wsią w rejonie doliny Baryczy. Ten typ wsi, rozpowszechniony jest na terenach gór-

skich, występujący także w formacji puszczańskej na zachodnich krańcach Dolnego Śląska. Wsie te były zakładane zazwyczaj wzdłuż doliny potoku. Zabudowa pierwotnie nie była zwarta (choć z czasem ulegała, jak w przypadku Bukowic, zagęszczeniu). Każdy z osadników dostawał swój pas ziemi, prostopadły do drogi, na którym sam karczował las i uprawiał ziemię. Charakterystyczne dla tego rodzaju wsi są polne drogi równoległe do drogi głównej, będące pozostałością po granicach pierwotnych działek.

W podobnym układzie zakładane są od XVI wieku wsie na leśnych i bagiennych, wcześniej niezamieszkałych terenach kotlin baryckich, zbliżone są nieco w formie do znanych z innych części Polski rzędówek bagiennych (Szulc 2002). Posiadają zwykle luźniejszą zabudowę i są dłuższe od wsi średniowiecznych, ale ich długość zwykle nie przekracza 2, rzadziej 3 km. W niektórych przypadkach zabudowa wyraźnie koncentruje się na paśmie podłużnej wydmy ponad podmokłą terasą zalewową (Biedaszkowo, Czesławice – część Janisławic, Kolonia Lipska). Bywa również że nowo zakładane wsie mają formę podobną do średniowiecznych ulicówek (Sulimierz, Gatka). Nowe osady rozwijają się z czasem przy nowo zakładanych folwarkach, coraz liczniejszych od 1600 r., zakładach przemysłowych jak cegielnie, kuźnie czy huty przetwarzające rudę darniową czy też wytapiające szkło. Zakładano je celowo w terenach puszczańskich, dotąd niezamieszkałych, by mieć zapewnione duże ilości drewna do pieców. Całkowite wytrzebiecie lasu oznaczało kres istnienia zakładu, po którym często pozostawała później już tylko nazwa w istniejącej w jego miejscu wsi. Zasiedlanie wnętrza Kotliny Miłickiej jak i północno – wschodnich partii Kotliny Żmigrodzkiej postępuje intensywnie od XVI wieku, gdy na terenie nowo utworzonych wolnych państw stanowych miłickiego i żmigrodzkiego, przez ich właścicieli Kurzbachów są prowadzone planowe melioracje. Na dawnych terenach bagiennych w dnach kotlin zakładane są nowe wsie, prowadzi się na dużą skalę eksploatację rudy darniowej oraz zakłada duże stawy rybne. Po nich kontynuują te działania kolejni feudalni właściciele coraz bardziej rozdrobnionych wolnych państw stanowych.

Przy cegielni z końca XVI wieku rozwija się osada Ziegelscheune (Wszewilki). Nowe wsie powstają się przy zakładach hutniczych w Rudzie Miłickiej, Rudzie Sułowskiej, Rudzie Żmigrodzkiej i Kuźnicy Krońskich (obecnie wschodnia część Krońsk). Nowe wsie folwarczne zagęszczają sieć osadniczą na wysoczyznach owych terenach rolniczych, już wcześniej zamieszkałych. Są to Zwornogeschütz (Czarnogózdzie), Schlossvorwerk (Podzamcze – obecnie ul. Sycowska w Mili-czu), Brzezina Sułowska, Neuwalde (Piękokin). Przede wszystkim zostają na nowo założone liczne wsie w terenach dotąd niezamieszkałych w leśno – bagiennych wnętrzach kotlin baryckich: Godinowa (Godnowa), Neuschloss (Nowe Grodzisko), Grabownitz (Grabownica), Brusslawitz (Wrocławice), Wildbahn (Wróbliniec), Grabufke (Grabówka), Wilkowie (Wilkowo), Nessigode (Niezgoda) czy na nowo założony Radziunz (Radziądż) (Gottschalk 1930).

Kolejna fala rozwoju osadnictwa następuje w 2 połowie XVII wieku po wojnie 30-letniej. Jest to po trosze związane z koniecznością odbudowy zniszczeń wojennych, po których część wsi trzeba zakładać praktycznie od nowa, stąd też częste zatarcie pierwotnego układu. Jednak przede wszystkim jest kontynuowany proces zasiedlania rozpoczęty już w XVI wieku, a wsie zakładane są w podobnych układach, z luźną zabudową ciągnącą się wzdłuż drogi. Przy kuźnicy dóbr cieszyńskich należących do kapituły wrocławskiej powstaje dzisiejsza wieś Kuźnica Czeszycka, a przy hucie szkła w tychże dobrach wieś Szklarka Cieszyńska (Alt Glashütte), obecnie

Czeszyce. Przy hucie szkła w dobrach międzyborskich powstaje Szklarka Śląska. Huta szkła dała także początek wsi Borsinowe (Borzynowo). Zakłady hutnicze dają w połowie XVII wieku początek wsiom Bogdaj i Świeca, o nieregularnym układzie wielodrożnicy. Podobnie nowy zakład hutniczy dóbr milickich daje początek Joachimówce (Joachimshammer), a zakład hutniczy dóbr nowozameckich (nowogrodziskich) daje początek obecnej wsi Nowy Zamek. Młyn wodny dał początek wsi Pomorska. W lesistym środku Kotliny Milickiej jako nowe zostają założone duże wsie Heinrichsdorf (Henrykowice), Wehlige (Wielgie Milickie), Moźdzanów. W samym środku Baryckich Błot powstaje w 1706 r. folwark Lilikowe (Lelików). W części wielkopolskiej istniejące już wcześniej śródlądne osady: Dębница i Czarnylas rozwijają się dzięki osiedlającym się w nich uchodźcom religijnym ze Śląska.

Zajęcie Śląska przez Prusy i następujące w związku z tym wojny śląskie nie wpływają znacząco na zahamowanie rozwoju osadnictwa. W 2 poł. XVIII wieku we wschodniej części Śląska rozwija się intensywnie osadnictwo w ramach kolonizacji fryderycjańskiej. W przeciwieństwie wcześniejszych typów wsi były one tworzone o fryderycjański regulamin według sporządzonych projektów, stąd przy ich rozplanowywaniu zatrudniano architekta a wsie posiadają często regularne i geometryczne kształty. Jedyna wieś na terenie Parku Krajobrazowego, którą można zaliczyć do kolonii fryderycjańskiej, gdyż powstała z dotacji królewskiej, to Neu Barnitz (Baranowice), założona po 1786 r. Wieś założył hr. Burghaus ze Sułowa, z po ostatecznym ustaleniu granicy Śląska i Wielkopolski, za odszkodowanie za pozostawienie po polskiej stronie spornej wsi Białka. Wieś została regularnie założona wzdłuż nowo wytyczonej prostej drogi, prostopadłej do dawnego traktu komunikacyjnego. W tym czasie założono też kilka nowych wsi, zazwyczaj wzdłuż nowo wytyczanych prostych dróg, a nie jak dawniej istniejących już wcześniej dróg komunikacyjnych: Neudorf (Czarny Las – 1744), Fürstenau (Książęca Wieś – 1746), Amalienenthal i Charlottenthal (Grabownica – 1757), Wilhelminenort (dziś zachodnia część Borzynowa – 1760), Kesselsdorf (Kotlarka 1770) Liebenthal (Luboradów – 1770), Wedelsdorf (Suliradzice – 1773). Jednak najciekawszym założeniem z tego okresu są Nowe Wierchowice. Zostały założone w 1753 r. przez Krystiana Henryka von Reichenbach dla 20 rodzin osadników z Wirtembergii jako kolonia przy istniejących już wcześniej średniowiecznych Starych Wierchowicach (Kowalski, Hochberg 1999). Domy osadników zbudowano wzdłuż alei lipowej stanowiącej zarazem barokową oś widokową łączącą dwór ze znajdującym się na wzgórzu ewangelickim kościołem (dziś ul. Kościelna). Wszystkie budowle powstały w podobnym czasie, jednolite stylowo, o konstrukcji szkieletowej. Sam dwór niestety został rozebrany pod koniec lat 80. XX wieku. Całe założenie było wzorowane na układzie pobliskiej Twardogóry. Podobną oś barokową zastosowano w Sułowie, na zamykając budowlą kościoła ewangelickiego widok obecnej ul. Dąbrowskiego.

Liczne mniejsze kolonie i przysiółki są zakładane przez całe XIX stulecie często jako leśniczówki i osady leśne. Szczególne miejsce zajmują tu osady rozwinięte przy nowo założonych zamkach myśliwskich o charakterze rezydencji: Antonin przy pałacyku Antoniego Radziwiłła i Moja Wola przy rezydencji i hucie żelaza założonej przez Wilhelma von Brunschwig. Lasowice, jak wskazuje nazwa wsi zostały założone z kolei przy karczmie znajdującej się przy drodze z Milicza do Trzebnicy (Wald Kretschem, obecnie Leśna Karczma). Jako jedyny przykład osiedla przemysłowego powstaje na początku XIX stulecia Carlstadt (Karłów), dziś dzielnica Milicza. Ze

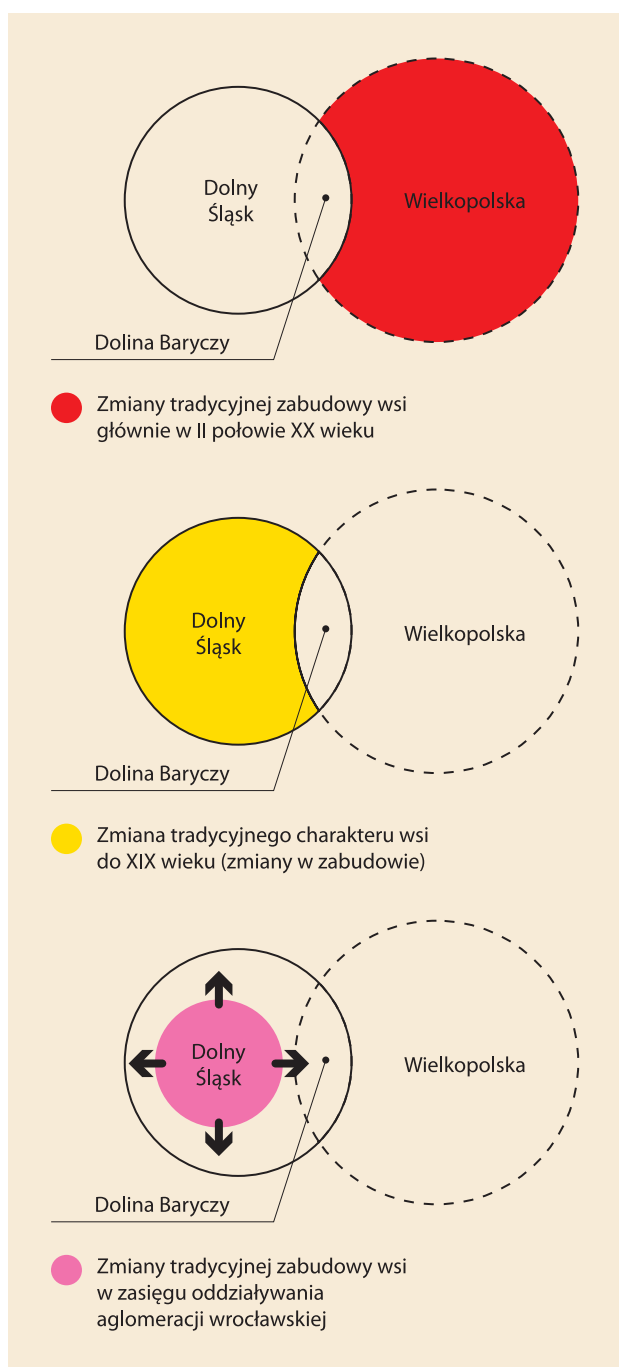
względem na osuszenie części ze stawów pojawił się problem zagospodarowania terenów po nich pozostałych. W ten sposób został utworzony folwark Adelheishof (Stawno) (później, po odtworzeniu stawów pełniący rolę zakładu rybactwczego) oraz folwark Idahof, założony na dnie dawnego stawu Grabownica Górna o powierzchni 500 ha, który istniał od XVI do XIX wieku. Jego parcelacji dokonano w 1932 r. Sprowadzono tu wówczas 46 osadników i zbudowano dla nich nową wieś z 18 identycznie wyglądającymi domami (Hollen 1965). Powstała w ten sposób najmłodsza w dolinie Baryczy wieś, dziś Młodzianów.

Jeśli chodzi o budownictwo wiejskie, to jest ono w dolinie Baryczy zdominowane przez typ dosyć niskiego, wydłużonego domu krytego dwuspadowym dachem, zwykle mieszczącym nie tylko mieszkanie dla ludzi ale i oborę. Często tylko stodoły stanowiły osobne budynki. Zabudowa wiejska z tego powodu bardziej przypomina chałupę wiejską znaną z innych części Polski niż występującą gdzie indziej na Dolnym Śląsku tzw. Bauerehof. Jeśli chodzi o budulec drewniany konstrukcja sumikowo-łątkowa (spotykana jeszcze w części wielkopolskiej, np. licznie w Bogdaju a sporadycznie w części śląskiej – Czatkowice) wyparta zostaje w XVIII/XIX wieku przez konstrukcję szkieletową, wypełnianą gliną ze słomą a następnie cegłą. Ta z kolei, wraz z upowszechnieniem cegły, od połowy XIX wieku zaczyna być wypierana przez ściany murowane. Nie zmieniane są przy tym proporcje budynku, z resztą na początku zwykle tylko obmurowywano tylko starsze drewniane cegły. Ten typ zabudowy dominuje na wsiach aż do II wojny światowej (Wrabec 1997).

Niewiele zmienia się także już po II wojnie światowej. W części dolnośląskiej Doliny Baryczy, jak i na całych Ziemiach Zachodnich praktycznie nie buduje domów mieszkalnych, a nowi osiedleńcy traktują swój stan jako tymczasowy. Często sprzyja to też dewastacji, szczególnie substancji zabytkowej wsi. Niektóre z bardziej oddległych leśniczówek, przysiółków i osad przestaje być zasiedlonych i zanika, zwłaszcza że z racji odległości są pozbawione infrastruktury energetycznej (m.in. Przewory koło Książęcej Wsi, Suszkowo koło Gruszczy, Lisów i Domy Dragońskie koło Grabownicy, Pustków koło Wróblinca). Układ o normalizacji stosunków między PRL a RFN zawarty 1970 r. powoli zmienia tę sytuację, ale głównie w odniesieniu do miast, na wsi nadal zmienia się bardzo niewiele.

W tym też wyraża się szczególna unikatowość zabudowy wiejskiej doliny Baryczy, jak i innych terenów puszczańskich na Ziemiach Zachodnich. Ze względu na peryferyjne położenie względem bogatszych i lepiej zagospodarowanych terenów Dolnego Śląska tutejsza wieś nie przeszła aż do 1945 r. zasadniczych procesów modernizacyjnych polegających na zmianie typu zabudowy na piętrową. Gdy te procesy objęły po 1945 r. pozostałe ziemie polskie, często nieodwracalnie zmieniając krajobraz polskiej wsi, w zabudowie wsi w dolinie Baryczy niemalże na pół wieku zatrzymał się czas. Biorąc pod uwagę, że tutejsze wsie w niewielkim stopniu zmieniły układ i uniknęły rozproszczenia zabudowy można stwierdzić, że biorąc formę wsi i budynku, a pomijając sam budulec, który jest w krajobrazie czynnikiem najmniej istotnym, krajobraz wiejski niemal się nie zmienił od czasu założenia osad.

Największe zmiany nastąpiły jedynie w części wielkopolskiej, zwłaszcza w związku z bliskością rozwijającą się aglomeracją ostrowsko-kaliską. Jak dotąd jednak część dolnośląska doliny Baryczy nie znalazła się w zasięgu oddziaływania aglomeracji wrocławskiej, wokół której od początku lat 90. zachodzą kolosalne zmiany jeśli chodzi o rozbudowę istnie-



Ryc. 4.2. Unikalność doliny Baryczy na tle jej położenia (linia ciągła) i zasięgu oddziaływania kulturowego (linia przerywana).

jących miejscowości. Należy jednak oczekiwać, że parcie na te zmiany, szczególnie jeśli chodzi o budownictwo rekreacyjne (czego liczne zwiastuny już są widoczne), może sięgnąć także dolinę Baryczy. Dlatego też konieczne jest podjęcie odpowiednich działań, które będą służyły zachowaniu tutejszego krajobrazu kulturowego.

4.2 Sieć osadnicza i komunikacyjna Doliny Baryczy

4.2.1 Układ sieci osadniczej i komunikacyjnej oraz zalecenia rozwoju

Park Krajobrazowy „Dolina Baryczy” znajduje się na pograniczu dwóch województw – dolnośląskiego i wielkopolskiego, większa jego część położona jest na terenie województwa dolnośląskiego. Położony jest równoleżnikowo. Rozciąga się na długości około 76 km ze wschodu na zachód i 25 km z północy na południe.

Park zlokalizowany jest wewnątrz trójkąta głównej struktury osadniczej Polski, tworzonego przez trzy miasta Łódź, Wrocław oraz Poznań i przechodzący przez niego jedna z głównych osi tego układu łącząca Wrocław z Poznaniem.

Najbliżej Parku Krajobrazowego „Dolina Baryczy” położony jest Wrocław, który mieści się w strefie do 50 km i wywiera największy na niego wpływ. Poznań natomiast jako drugie z wyżej wymienionych miast, znajduje się już w strefie do 100 km od jego granic.

Nie bez znaczenia dla charakteru rozwoju i zachodzących zmian na terenie Parku Krajobrazowego „Dolina Baryczy” jest niedalekie sąsiedztwo i oddziaływanie dużego miasta, jakim jest Kalisz. To dawne miasto wojewódzkie o liczbie mieszkańców powyżej 100 tys. położone jest na styku strefy 25 km od granic Parku Krajobrazowego, pośrodku trójkąta osadniczego Poznań – Wrocław – Łódź.

Sieć osadniczą Doliny Baryczy tworzą miejscowości zlokalizowane na terenie dziesięciu gmin: Milicz, Trzebnica, Żmigród, Twardogóra, Odolanów, Prusice, Krośnice, Sośnice, Przygodzice i Cieszków.

Jednostki te są zróżnicowane pod względem wielkości oraz struktury funkcjonalno-przestrzennej. Są one wzajemnie powiązane systemem dróg, liniami infrastruktury technicznej oraz związkami funkcjonalnymi (dojazd do sklepu, do urzędu). Sieć osadnicza ma strukturę hierarchiczną (porównaj Borch 2000). O miejscu w układzie hierarchicznym decyduje znaczenie ośrodka, wyrażone zlokalizowanymi na jego terenie instytucjami administracji rządowej, samorządowej, jednostkami usługowymi, handlowymi, kulturalnymi, oświaty itp. Znaczenie jednostki osadniczej wzrasta wraz ze wzrostem obszaru przez nią obsługiwanego. Ośrodkami najwyższego rzędu są miasta: Milicz, Żmigród, Odolanów.

Kolejne miejsce w hierarchii układu osadniczego zajmują jednostki będące siedzibami gmin wiejskich, są to: Przygodzice, Krośnice i Sośnice. W sieci osadniczej Doliny Baryczy występuje wieś Sułów, mająca rodowód miejski, co widoczne jest w jej strukturze przestrzennej, rozplanowaniu dróg, skali i formie zabudowy. Jest to wieś o charakterze wielofunkcyjnym.

Na terenie Parku Krajobrazowego „Dolina Baryczy” występuje szczególny, symetryczny układ dużych jednostek osadniczych. W miejscu centralnym położona jest największa jednostka jaką jest miasto powiatowe Milicz, które zamieszkuje obecnie około 12 tys. mieszkańców. W układzie symetrycznym w odniesieniu do Milicza położone są dwa inne miasta o zbliżonej liczbie mieszkańców – Żmigród (ok. 6500 mieszkańców) i Odolanów (około 5100 mieszkańców). Oba miasta oddalone są od Milicza o około 27 km w linii prostej, z tym że Żmigród w kierunku zachodnim, a Odolanów wschodnim (Ryc. 4.3).

Odległości pomiędzy poszczególnymi miejscowościami w Parku Krajobrazowym Dolina Baryczy wahają się od około 500 m (470 m) do prawie 8 km (7890 m). Średnia odległość między jednostkami osadniczymi wynosi 2505 m, a odchylenie standardowe wynosi 1288 m.

Istotny układ tworzą jeszcze trzy inne jednostki zlokalizowane wokół Milicza – Krośnice, Cieszków i Sułów. Krośnice i Sułów oddalone są w linii prostej od Milicza o około 8 km, natomiast Cieszków o około 12 km. W układzie symetrycznym względem Milicza „rysują” się dwa trójkąty osadnicze tworzone przez Milicz, Trzebnicę, Prusice i Żmigród oraz Milicz, Twardogórę, Sośnice i Odolanów.



Struktury tej nie odzwierciedla jednak układ drogowy, którego główną oś stanowi przechodząca przez Milicz, przecinająca w poprzek Park Krajobrazowy „Dolina Baryczy”, droga krajowa nr 15 – biegnąca od Trzebnicy w kierunku Krotoszyńska. Druga istotna oś komunikacyjna przechodząca przez teren parku to ciąg dróg wojewódzkich nr 439 i 448 łączący Żmigród, Milicz i Twardogórę (Ryc. 4.4).

Przez teren parku przebiegają także dwie ważne drogi krajowe nr 5 Wrocław – Poznań oraz nr 11 z Górnego Śląska do Poznania i na Pomorze Zachodnie. Ich skrajne, zewnętrzne położenie powoduje, że nie oddziałują one w istotny sposób na sieć osadniczą tego obszaru.

Sieć drogową obszaru wzbogaca inny element infrastruktury komunikacyjnej jakim jest magistrala kolejowa o międzynarodowym znaczeniu, również łącząca Wrocław z Poznaniem (i na dziś także ruchem osobowym z Warszawą). Elementy te mogą w przyszłości stanowić zarówno o zagrożeniach środowiska naturalnego, jak i o potencjalnych szansach rozwoju społeczno-gospodarczego tego cennego obszaru.

Z uwagi na istniejącą strukturę sieci osadniczej lokalizacja nowych jednostek osadniczych nie powinna nastąpić w odległości mniejszej niż 1200 m od już istniejących. Przy planowaniu rozwoju struktury osadniczej właściwe jest wskazanie lokalizacji pod nową jednostkę w przypadku, kiedy odległość pomiędzy sąsiednimi jednostkami przekracza 3800 m. Warunki te nie powinny obowiązywać w sytuacjach występowania na danym terenie barier przestrzennych – takich jak lasy, czy stawy lub obszarów cennych przyrodniczo – chronionych, podmokłych łąk, czy rezerwatów.

Na terenach, na których jednostki osadnicze są oddalone od siebie mniej niż 1200 m, należy ograniczać rozwój zabudowy wzdłuż dróg łączących je i dążyć do uzyskania zwartej struktury – bez swobodnego rozlewania się na zewnątrz.

4.2.1 Charakterystyka jednostek osadniczych PK „Dolina Baryczy” ze względu na cechy położenia

Wsie w granicach PK „Dolina Baryczy” cechują się różnym położeniem w krajobrazie (Ryc. 4.5–4.10):

1. wsie leżące w otwartej przestrzeni (np. Młodzianów gm. Milicz),
2. znajdujące się na wzgórzach (np. Duchowo, gm. Milicz),
3. zlokalizowane nad stawem (np. Grabownica, gm. Milicz),
4. wsie zlokalizowane nad rzeką (np. Kotlarka, gm. Milicz),
5. położone przy lesie (np. Brzostowo, gm. Krośnice),
6. położone wśród lasów (np. Gruszcza, gm. Milicz),

1. Wsie leżące w otwartej przestrzeni. W odległości do 500 m od wsi nie występuje w zasięgu wzroku żadna widoczna „bariera” krajobrazowa. To znaczy, że w odległości do 500 m od wsi nie ma widocznej ściany lasu oraz linii brzegowej rzeki lub stawu. Otoczenie tych miejscowości stanowi najczęściej przestrzeń użytkowana rolniczo.

2. Wsie znajdujące się na wzgórzach. Miejscowości te zlokalizowane są na wzniesieniach znacznie wyżej położonych w stosunku do otoczenia. Roztacza się z nich szeroki widok na dalekie krajobrazy Doliny Baryczy. Cała zabudowa wsi znajduje się na wzniesieniu lub zlokalizowana jest na różnych poziomach terenu. Ze względu na wyjątkowe walory Parku Krajobrazowego „Dolina Baryczy” daje to możliwość oglądania pięknych panoram.

3. Wsie zlokalizowane nad stawem graniczą z większymi stawami lub zespołami stawów.

4. Wsie zlokalizowane nad rzeką, położone są w bezpośrednim sąsiedztwie rzek. Wsie położone przy lesie co naj-

mniej z jednej strony sąsiadują z lasem oraz co najmniej z jednej strony mają otwartą przestrzeń. Linia lasu stanowi krajobrazowe „tło” wsi, jako ściana „buduje” zarys wnętrza krajobrazowego.

5. Wsie położone wśród lasów są otoczone lasami. Linia lasu stanowi wyraźnie ukształtowaną ścianę wnętrza krajobrazowego, w którym zlokalizowana jest dana miejscowość.

4.2.2 Zalecenia dotyczące kształtowania i rozwoju zabudowy wsi

1. Wsie leżące w otwartej przestrzeni są w największym stopniu preferowane do rozwoju przestrzennego. Ponieważ najczęściej są to wsie typu ulicówka, łańcuchówka, rzędówka, ich rozwój nie powinien polegać na kontynuacji zabudowy wzdłuż istniejących dróg. Jest to niekorzystne zarówno ze względów ekonomicznych (wysokie koszty uzbrojenia w infrastrukturę techniczną), jak i krajobrazowych i przyrodniczych (tworzenie zbyt długich ciągów zabudowy staje się barierą dla prawidłowego funkcjonowania systemów przyrodniczych). Rozwój przestrzenny wsi powinien być ukierunkowany na tworzenie zwartej struktury. Układy do jakich należy dążyć to układ pasmowy złożony oraz kratowy (Ryc. 4.11). Układ zabudowy powinien być regularny zgodnie z zasadami ładu przestrzennego. Szczególną uwagę należy zwrócić na harmonijność zabudowy pod względem kubatury, wysokości, kształtu dachu, kolorystyki elewacji (należy dążyć do stosowania w miarę jednolitych parametrów zabudowy).

2. Wsie znajdujące się na wzgórzach. Ze względu na wyjątkowe walory krajobrazowe nową zabudowę należy kształtować w taki sposób, aby unikać zaburzenia otwarcia widokowych. Należy dążyć do zachowania ekspozycji bliższego i dalszego krajobrazu poprzez dopasowanie zabudowy do ukształtowania terenu, unikania wprowadzania dużych kubatury obiektów w płaszczyznach otwarcia widokowych. W miejscowościach tych przy planowaniu nowej zabudowy należy szczególnie wziąć pod uwagę wysokość poszczególnych budynków – nowa zabudowa nie może swoimi gabarytami przesłaniać widoków z wcześniej istniejących budynków oraz z głównych dróg (Ryc. 4.15. i 4.16). Układ przestrzenny wsi powinien wpisywać się w naturalne ukształtowanie terenu. Usytuowanie zabudowy może być luźniejsze przy zachowaniu uporządkowanych relacji przestrzennych. Należy dążyć do skupiania nowej zabudowy i zagęszczania istniejącej na terenach w wyżej położonej części miejscowości, natomiast w na terenach położonych niżej może być ona bardziej rozproszona. Rozwój nowej zabudowy nie może przekraczać wielkości powierzchni już zabudowanej.

3. Wsie zlokalizowane nad stawem. Nie wolno dopuścić do zbliżania się zabudowy do linii brzegowej stawów. Bezpośrednie otoczenie stawów powinny stanowić tereny należące do gminy lub skarbu państwa (należy dążyć do wykupu tych gruntów), jedynie ta forma własności może uchronić otoczenie stawów przed niepożądaną zabudową. Tereny otwarte wokół stawów stanowią w dużej części cenną bazę pokarmową dla szeregu gatunków zwierząt, głównie ptaków występujących na stawach. Celem powinno być umożliwienie dostępu do linii brzegowej w wyznaczonych miejscach oraz penetrację wzrokową stawu i otoczenia. Nie należy nadmiernie rozwijać istniejących wsi, powierzchnia nowej zabudowy nie może być większa od już zabudowanej. Układ przestrzenny wsi należy dostosować do kształtu linii brzegowej stawu (Ryc. 4.17, 4.18, 4.19).

4. Wsie zlokalizowane nad rzeką. Należy uniemożliwić obudowę linii brzegowej rzeki, grodzienie. Należy zachować dostęp do rzeki poprzez pozostawienie niezagospodarowanego pasa szerokości co najmniej 20 m, w którym należy cią-

gi piesze i rowerowe wraz z zielenią. Układ przestrzenny wsi należy kształtować w nawiązaniu do przebiegu rzeki. Nowa zabudowa musi być regularna i zwarta, ukształtowana w oparciu o układ dróg prostopadłych do rzeki i głównej drogi biegnącej blisko niej.

5. Wsie położone przy lesie. Wieś nie powinna rozwijać się kosztem przestrzeni lasu, rozwój jej powinien nastąpić w pozostałych kierunkach. Ważne jest kształtowanie układu kompozycyjnego wsi, tak aby linia lasu stanowiła jedną ze ścian wnętrza krajobrazowego. Zabudowa wsi powinna być zwarta, kształt wsi lekko wydłużony, zgodnie z linią lasu. Układ zabudowy gniazdowy i gniazdowo-promienisty lub kratownicowy (Ryc. 4.20).

6. Wsie położone wśród lasów. Należy zachować relacje przestrzenne między zabudową i unikać nadmiernego zagęszczania zabudowy. Obszar otoczony lasami najczęściej nie jest rozległy, a ze względu na jego atrakcyjność istnieje zagrożenie lokalizowania zbyt dużej liczby domostw. Wielkość działki zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej 10 arów, wielkość działki zabudowy zagrodowej 15 arów. Należy zakazać lokalizacji obiektów dużych kubaturowo oraz zabudowy szeregowej. Proporcje budynków w rzucie powinny być ograniczone do 2:3, to znaczy ściana podłużna nie powinna być dłuższa od poprzecznej więcej niż o 50%. Zabudowa powinna charakteryzować się dużym stopniem zharmonizowania, co do wielkości, kształtu bryły, dachu, materiałów z jakich jest wznoszona i kolorystyki.

4.3 Kształtowanie ładu przestrzennego

Kształtowanie (osiągnięcie) ładu przestrzennego jest głównym celem gospodarki przestrzennej i planowania przestrzennego (Parysek 2006, Borys 2004). W szerokim ujęciu ład przestrzenny jest traktowany jako przestrzenny porządek systemu społeczno-gospodarczo-przyrodniczego. Jest więc on organizacją terytorialnego systemu społecznego. Działania w zakresie kształtowania ładu przestrzennego w wymiarze lokalnym należą do społeczności zamieszkującej dane terytorium. Ład przestrzenny jest dobrem, o które należy się troszczyć. Troska ta jest przejawem świadomości społecznej dotyczącej pojmowania sensu wspólnego zamieszkiwania konkretnego terenu i potrzeby działań na rzecz jego prawidłowego rozwoju (Parysek 2003).

Przestrzeń ładna, dobrze skomponowana, estetyczna i czytelna jest uznawana za przestrzeń, w której panuje ład. Odbiór ładu przestrzennego jest jednak silnie uwarunkowany subiektywnie. Zależy od poczucia estetyki, wykształcenia, wieku i wielu innych cech osoby oceniającej. Ład, uporządkowanie przestrzeni, które postrzega obserwator sugeruje ład społeczny i gospodarczy. Instrumentem kształtowania ładu przestrzennego jest planowanie przestrzenne.

Wprowadzenie ładu przestrzennego to wprowadzanie właściwych (harmonijnych) relacji pomiędzy poszczególnymi uwarunkowaniami oraz kierunkami rozwoju, rozumianymi jako wymagania funkcjonalne, społeczno-gospodarcze, środowiskowe, kulturowe oraz kompozycyjno-estetyczne. Stosowanie zasad ładu przestrzennego ma istotny wpływ na kształtowanie prawidłowego, harmonijnego rozwoju przestrzennego, społeczno-gospodarczego, przyrodniczego i kulturowego gmin. Zaburzenie harmonii tych relacji prowadzi do powstania konfliktów funkcjonalno-przestrzennych.

W aspekcie kompozycyjno-estetycznym miernikiem ładu przestrzennego jest uporządkowanie elementów tworzących strukturę przestrzenną wraz z harmonijnymi relacjami

występującymi między nimi. Aspekt ten można rozpatrywać w kilku skalach (wymiarach) planistycznych. Pierwszą z nich jest układ przestrzenny całej jednostki osadniczej, drugą ulica (plac, wnętrze urbanistyczne) wraz z przylegającą do niej zabudową, trzecią budynek na działce (siedlisko, zabudowa zagrodowa).

Analizując układ przestrzenny jednostki osadniczej powinno się uwzględnić:

1. Wielkość osiedla określoną na podstawie liczby ludności.
2. Kształt (forma przestrzenna) wsi i stopień złożoności zabudowy
3. Koncentrację zabudowy,
4. Rozwój przestrzenny – wcześniejszy oraz współczesny zasięg zainwestowania,
5. Wielkość działek siedliskowych, określenie średniej dla danej jednostki osadniczej,
6. Wielkość powierzchni zabudowanej (znajdującej się pod zabudową),
7. Intensywność zabudowy netto,
8. Wyznaczenie podjednostek strukturalnych,



Ryc. 4.5. Karmin.



Ryc. 4.6. Postolin. Widok w stronę Sułowa. Wieś położona na wzgórzu.

9. Analizę kompozycji przestrzennej.

Kolejną „skalą” szczegółowych analiz jest ulica (plac, wnętrza urbanistyczne). Zakres analiz powinien objąć następujące zagadnienia:

1. Miejsce w układzie hierarchicznym dróg (komunikacji) („ważność” ulicy),
2. Szerokość w liniach rozgraniczających drogi,
3. Wyposażenie (miejsca postojowe zlokalizowane wzdłuż ulicy, chodniki, pas zieleni, rów, mała architektura – latarnia, ławka),
4. Dla budynków mieszkalnych ustalenie: wzajemnych odległości od budynków sąsiednich i leżących po drugiej stronie drogi,
5. Linia zabudowy, (przebieg, odległość od linii rozgraniczającej drogi),
6. Usytuowanie budynków mieszkalnych względem drogi (kalenicowo, szczytowo)

Ostatni „poziom” analiz dotyczy siedliska, działki zabudowy zagrodowej:

1. Powierzchnia działki (ustalenie proporcji, relacje, pomiędzy głębokością a szerokością działki),
2. Szerokość frontu działki,
3. Układ zabudowy (zabudowa mieszkaniowa wolnostojąca, jednorodzinna, wielorodzinna, zabudowa zagrodowa jednobudynkowa, wielobudynkowa),
4. Usytuowanie budynków gospodarczych, inwentarskich, garaży względem budynku mieszkalnego.

Jedynie w wyniku tak szczegółowo przeprowadzonych analiz można sformułować wytyczne do kierunków rozwoju przestrzennego dla każdej miejscowości odrębnie, ustalając zasady zabudowy i zagospodarowania terenów, przyjmując łąd przestrzenny za podstawę tych działań.



Ryc. 4.7. Brzostowo. Widok od strony Nowej Wsi Goszczańskiej.



Ryc. 4.8. Ruda Milicka. Wieś położona nad wodą.



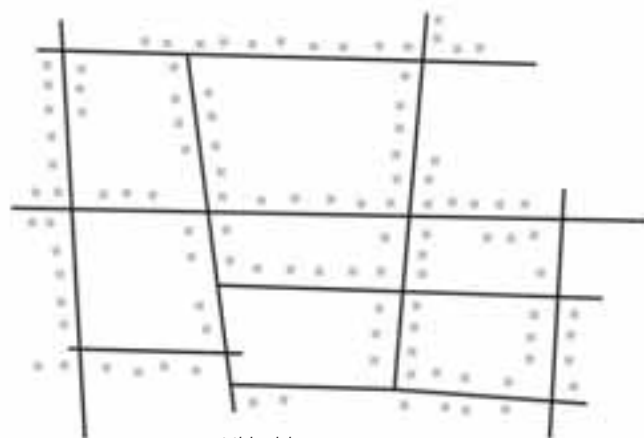
Ryc. 4.9. Czeszyce, linia lasu jako ściana wnętrza krajobrazowego.



Ryc. 4.10. Gruszcza. Wieś położona wśród lasów.



Układ pasmowy złożony



Układ kratowy

Ryc. 4.11. Przykłady układów zabudowy preferowane w rozwoju wsi w przestrzeni otwartych.



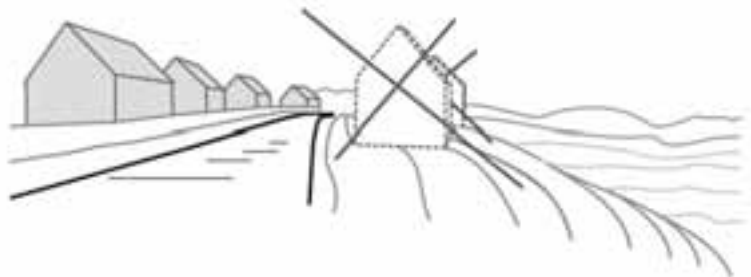
Ryc. 4.12. Istniejący układ przestrzenny wsi Młodzianów.



Ryc. 4.13. Przykład niewłaściwego uzupełniania i rozwoju zabudowy we wsi Młodzianów.



Ryc. 4.14. Właściwe rozwiązania przy planowaniu rozwoju wsi na przykładzie wsi Młodzianów.



Ryc. 4.15. Przykład błędnego kształtowania zabudowy na zboczach.



Ryc. 4.16. Przykład właściwego kształtowania zabudowy na zboczach.

4.4 Układy zabudowy – element krajobrazu

4.4.1 Historyczne układy zabudowy

Wśród układów przestrzennych wyróżnić można wsie ulicówki (z pozostałością owalnicy: Kaszowo, Gogołowice), łańcuchówki (Borzynowo, Gruszcza, Łąki), widlice (Miłochowice), rzędówki (Młodzianów), wielodrożnice (Duchowo, Miłosławice), wsie nieregularne i liczne przysiółki, a także na terenie gminy Krośnice liczne nieregularne osady łańcuchowe (Bogdaj, Młynik, Szklarka Śląska). Większość układów przestrzennych wywodzi się z zamierzonej przeszłości, kiedy kształtowało się tu osadnictwo (porównaj: Borcz Z. 2003). Formy osiedli wiejskich z biegiem lat ulegają liczным przekształceniom wynikającym ze zmiany stosunków społeczno-gospodarczych, kulturowych. Typowa dla jednostki wiejskiej zabudowa zagrodowa nie jest wznoszona współcześnie (z niewielkimi wyjątkami). Historyczna jej forma jest często przekształcana na inne niż rolnicze użytkowanie (handel, magazyny, turystyka). Dlatego też niektóre z wsi Parku Krajobrazowego „Dolina Baryczy” (Żeleźniki,



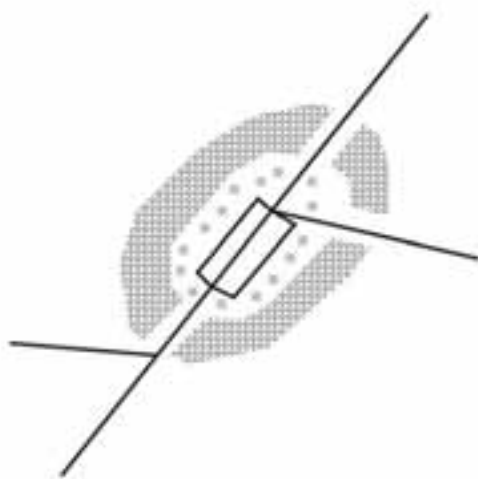
Ryc. 4.17. Istniejący układ przestrzenny wsi Ruda Milicka.



Ryc. 4.18. Elementy zakłócające układ przestrzenny wsi Ruda Milicka.



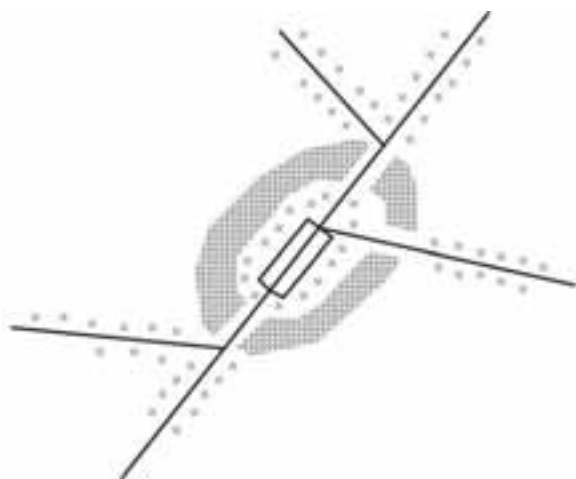
Ryc. 4.19. Przykład prawidłowego kształtowania zabudowy wsi Ruda Milicka.



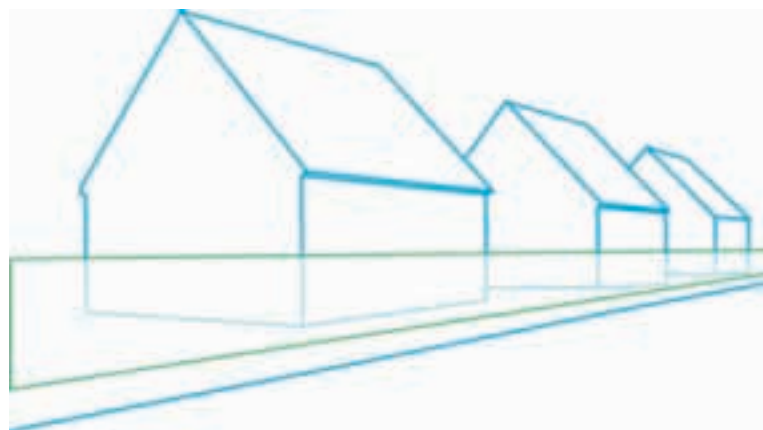
Układ gniazdowy



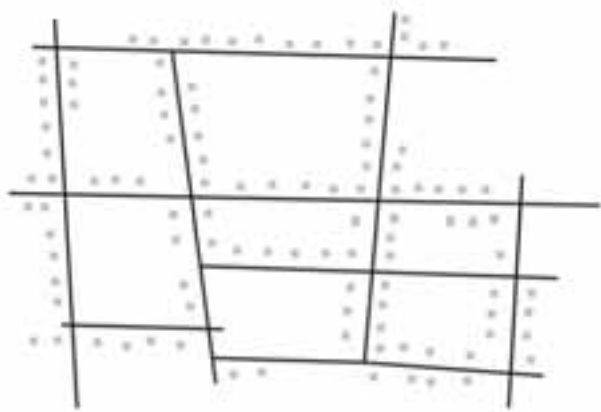
Ryc. 4.21. Wieś Ruda Milicka – przykład regularnej, jednolitej zabudowy.



Układ gniazdowo-promienisty

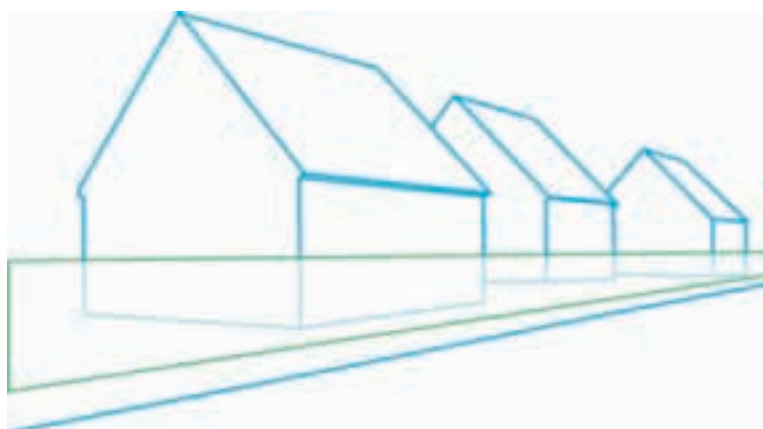


Ryc. 4.22. Najbardziej preferowane do stosowania rozwiązanie przy planowaniu nowej zabudowy – takie same gabaryty, parametry i utrzymana linia zabudowy.



Układ kratowy

Ryc. 4.20. Przykłady układów zabudowy preferowane w rozwoju wsi leżących przy lesie.



Ryc. 4.23. Dopuszczalne do stosowania rozwiązanie przy planowaniu nowej zabudowy – takie same gabaryty, parametry bez utrzymania linii zabudowy.



Ryc. 4.24. Wieś Ruda Milicka. Przykład jednorodnej zabudowy z uzyskanym wnętrzem urbanistycznym drogi, drugą ścianę wnętrza stanowi ściana zieleni.



Ryc. 4.25. Przykład wyraźnie ukształtowanego wnętrza urbanistycznego.



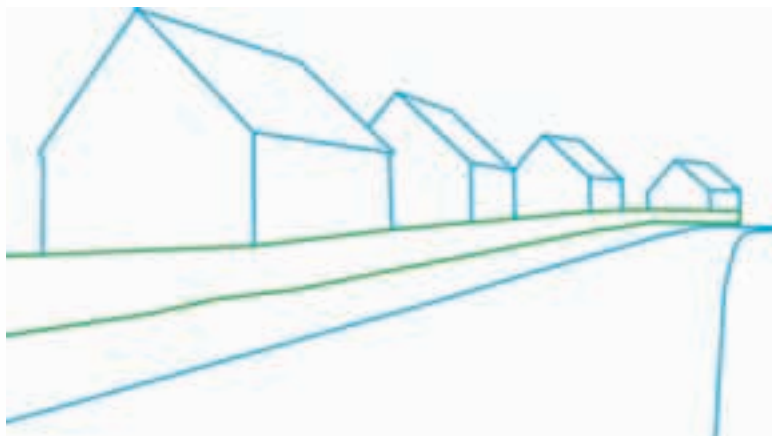
Ryc. 4.26. Współczesna zabudowa we wsi Karminek, dysharmonijna w stosunku do otoczenia i względem siebie.



Ryc. 4.27. Przykład źle ukształtowanej zabudowy, nie zachowana linia zabudowy, różna architektura budynków. Żaden z budynków nie nawiązuje do lokalnego charakteru zabudowy.



Ryc. 4.28. Regularna zabudowa we wsi Pracze. Przykład godny naśladowania.



Ryc. 4.29. Harmonijny układ zabudowy, nawiązujący do ukształtowania terenu.



Ryc. 4.30. Negatywny przykład istniejącego silnego zakłócenia w krajobrazie.



Ryc. 4.31. Wygląd krajobrazu w przypadku eliminacji zakłócenia.

Krośnice Dziewiętlin gmina Krośnice) są objęte ochroną konserwatorską (strefa „B” ochrony konserwatorskiej) ze względu na zachowany w dobrym stanie dawny układ przestrzenny (kształt zewnętrzny zabudowy, zieleń, układ dróg). Tego rodzaju ochrona ma na celu zachowanie elementów historycznego rozplanowania, zabudowy, tradycyjnych materiałów budowlanych, podziałów architektonicznych, układów ciągów komunikacyjnych w celu restauracji i rewitalizacji obiektów i zespołów o wartościach kulturowych (np. Niezgoda gmina Żmigród).

4.4.2 Zasady kształtowania układów zabudowy

Zabudowę na obszarze Parku Krajobrazowego „Dolina Baryczy” należy kształtować w sposób pozwalający na uzyskanie regularnych układów przestrzennych z zachowaniem rytmu zabudowy. Rytm zabudowy uzyskuje się poprzez utrzymanie równych odległości między sąsiednimi budynkami, zlokalizowanymi po jednej stronie drogi, budynki te powinny mieć zbliżone gabaryty (Ryc. 4.24 i 4.25). Nie należy dopuszczać do mieszania różnych form zabudowy, to znaczy wolnostojącej, bliźniaczej, czy szeregowej (Ryc. 4.26 i 4.27). Przy zabudowie szeregowej liczba modułów nie powinna przekraczać trzech, aby nie tworzyć agresywnych ciągów horyzontalnych.

Nowa zabudowa nie powinna być ani zbyt zwarta, ani zbyt luźna. Budynki powinny być oddalone od siebie o 8 do 28 m, w regularnych odstępach. Budynki powinny być ustawione w jednej linii od strony drogi w jednakowej odległości mieszczącej się w granicach od 5 do 15 m. Dopuszcza się jednak od strony drogi wycofanie w głąb działki, od założonej linii zabudowy na 1/4 szerokości budynku sąsiedniego (w przypadku budynków usytuowanych kalenicowo). W wyjątkowych przypadkach dopuszczalne jest wycofanie na głębokość wynoszącą 1/2 szerokości budynku na działce sąsiedniej. W miarę możliwości należy w miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego stosować obowiązującą linię zabudowy, całość ściany frontowej lub ryzalitu, na całej wysokości budynku powinna być zlokalizowana na tej linii. Budynki należy sytuować równolegle lub prostopadle do drogi (Ryc. 4.28 i 4.29).

Działki przeznaczone pod zabudowę powinny mieć podłużny kształt, prostopadły do drogi. Należy dążyć do zachowania proporcji szerokości do głębokości działki od 2:3 do 2:4. Szerokość działek, przy wolnostojącej zabudowie jednorodzinnej lub zagrodowej, powinna mieścić się w przedziale od 18 do 45 m. Zabudowy bliźniaczej od 12 do 20 m, zaś szeregowej od 7 do 10 m przy module wewnętrznym i od 11 do 20 m przy modułach zewnętrznych. Zarówno budynki gospodarcze, jak i garaże należy sytuować za budynkiem mieszkalnym, jako obiekty odrębne.

W celu uniknięcia wprowadzania horyzontalnych barier w krajobrazie (Ryc. 4.30 i 4.31) wszystkie ogrodzenia powinny być ażurowe, o prześwitach nie mniejszych niż 50% powierzchni. Podmurówka stosowana w niektórych ogrodzeniach nie powinna być wyższa niż 0,5 m.

W celu uniknięcia nadmiernego rozpraszania zabudowy należy obejmować miejscowymi planami zagospodarowania przestrzennego tereny całych obrębów geodezyjnych. Poza terenami przeznaczonymi pod rozwój zabudowy należy ustalać zakaz wszelkiej zabudowy.

Przy wyznaczeniu nowych dróg należy również dążyć do zachowania regularnych odległości między nimi lub równego kąta w przypadku układów promienistych lub ich odpowiednich wielokrotności. Należy także dążyć do wyznaczenia linii dróg równoległe do elementów krajobrazu takich

jak: rzeka, ściana lasu, linii brzegowej zbiorników wodnych przy jednoczesnym stosowaniu wyżej opisanych zasad. Drogi należy kształtować w układzie prostopadłym, promieniowym lub łącząc obydwa te rodzaje układów.

4.5 Ochrona krajobrazu w Dolinie Baryczy

4.5.1 Pojęcie krajobrazu

W dolinie Baryczy, poza wielką różnorodnością biologiczną, jest jeszcze jeden, bardzo cenny zasób środowiska – krajobraz. Jest on wypadkową działalności człowieka oraz przyrody, ma w tym regionie olbrzymie znaczenie dla całości jego walorów (Ryc. 4.32).

Jedna z definicji krajobrazu, która łączy różne podejścia to definicja zawarta w Europejskiej Konwencji Krajobrazowej, gdzie „krajobraz” znaczy obszar, postrzegany przez ludzi, którego charakter jest wynikiem działania i interakcji czynników przyrodniczych i/lub ludzkich.

W prawie polskim trudno doszukać się wykładni pojęcia „krajobraz”. Sam termin pojawia się w różnych aktach prawnych i w różnych kontekstach, ale prawna definicja tego terminu ogranicza się jedynie do określenia tzw. „walorów krajobrazowych”, rozumianych zgodnie z art. 2a pkt 14b ustawy o ochronie przyrody jako wartości ekologiczne, estetyczne i kulturowe terenu oraz związanych z nim elementów przyrodniczych, ukształtowane przez siły przyrody lub w wyniku działalności człowieka. Analiza przepisów polskich przepisów prawnych związanych z ochroną przyrody pozwala stwierdzić, iż krajobraz traktowany jest w nich fizjonomicznie (Żarska, 2005).

Aby mówić o ochronie krajobrazu musi zadziałać założenie, które Szumański i Giedych (2003) określili jako: „dobro istniejące obiektywnie i powszechnie zauważane, wpływające podprogowo na odczuwalną jakość warunków bytowych człowieka. Dobro to, często traktowane jako zasób środowiska życia człowieka, w swej istocie wydaje się być nieodnawialne.” Ochrona krajobrazu to nie tylko tworzenie obszarów i obiektów chronionych na terenach o wysokich wartościach przyrodniczych, kulturowych oraz wizualnych, ale to

także, a może przede wszystkim kształtowanie harmonijnego i pięknego krajobrazu w skali lokalnej, regionalnej i krajowej. Ochrona krajobrazu możliwa jest tylko poprzez przygotowanie oraz realizację polityki ochrony krajobrazu uwzględniającej uwarunkowania zewnętrzne i wewnętrzne, w szczególności indywidualność krajobrazową i stan krajobrazu oraz problemy ochrony. Zdaniem Żarskiej (2003) to właśnie specyfika krajobrazu oraz występujące na danym obszarze problemy z jego ochroną powinny stanowić punkt wyjścia przy sporządzaniu koncepcji kształtowania i ochrony krajobrazu. Koncepcja ta powinny być częścią programów ochrony środowiska gmin, powiatów i województw.

Ochrona krajobrazu (rozumianej jako systemu wzajemnych interakcji pomiędzy procesami przyrodniczymi i społeczno-gospodarczymi określających jego strukturę) została w ostatnich latach uwzględniona jako ważny element doktryny zrównoważonego rozwoju społeczeństw. Rola ochrony krajobrazu w Unii Europejskiej podkreślona została podczas Pan-Europejskiej konferencji (2002, Paryż) poświęconej „Ochronie i trwałemu użytkowaniu biologicznej i krajobrazowej różnorodności w nawiązaniu do polityk i praktyk rolniczych”. W dokumencie tym podkreślono, że krajobraz rolniczy, zajmujący największy obszar Europy ma bardzo duże znaczenie dla ochrony różnorodności biologicznej, że należy podjąć działania mające na celu trwałe i zrównoważone wykorzystywanie zasobów biologicznej różnorodności na obszarach wiejskich, zaś kraje przystępujące do Unii Europejskiej powinny chronić krajobrazy i różnorodność biologiczną stosując instrumenty prawno-finansowe Wspólnoty. Waga ochrony krajobrazu została mocno zaakcentowana w Europejskiej Konwencji Krajobrazowej (EKK) (2000), dokumencie, w którego preambule czytamy, iż UE pragnie zapewnić „instrument poświęcony wyłącznie ochronie, gospodarce i planowaniu wszystkich krajobrazów w Europie”. Ratyfikacja w czerwcu 2004 r. przez Rząd RP Europejskiej Konwencji Krajobrazowej powinna być bodźcem teoretycznym oraz finansowym dla wzmocnienia integracji badań ekologicznych i geograficznych z analizami ekonomicznymi, społecznymi, ochrony przyrody i planowaniem przestrzennym. Ogromnego znaczenia nabierają analizy wielofunkcyjności krajobrazów, przygotowywane propozycje indyktorów pozwalających na monitorowanie zmian właściwości krajobrazów,



Ryc. 4.32. Charakterystyczny dla Doliny Baryczy krajobraz koegzystencji przyrody i człowieka.

podjęte próby ekonomicznej wyceny tzw. dóbr wolnych i pozaprodukcyjnych funkcji przyrody, opracowywanie metod stanowiących istotny krok w kierunku całościowych (systemowych) analiz, istotnie rozszerzających osiągnięcia ekologii czy geografii (Ryszkowski 2004).

W obowiązku krajów, które ratyfikowały EKK, jest opracowanie i wprowadzenie instrumentów do ochrony, zarządzania i planowania środowiska krajobrazowego.

Zmiany krajobrazu są procesem ciągłym, nierozzerwalnie związanym z działalnością człowieka. Potrzeba kojarzenia procesu planowania przestrzennego z procesem przekształcania krajobrazu wydaje się być oczywistością wyznaczającą kierunek zarówno poszukiwania, jak i profilowania zasad kształtowania środowiska życia człowieka (Szumański, Giedych 2003).

Opracowanie zgodnie z zapisami EKK standardów jakości krajobrazu dla poszczególnych regionów powinno być podstawowym narzędziem wspomagającym procedury decyzyjne związane z zagospodarowaniem przestrzennym, instrumentem przydatnym do ewaluacji stosowania zasad zrównoważonego rozwoju, mogą być przydatne w ocenie skuteczności przepisów prawnych oraz stosowności i efektywności wydatkowania funduszy strukturalnych i innych środków finansowego wspierania przedsięwzięć. Opracowanie standardów krajobrazowych pozwoli na nadanie walorom krajobrazowym mierzalnych wartości i będą miały wpływ na ich lepszą ochronę.

Waga ochrony krajobrazu dostrzegana jest nie tylko przez naukowców, również w odczuciach społecznych krajobraz jest postrzegany jako wartość wpływająca na jakość życia, co objawia się wzrostem cen nieruchomości w atrakcyjnych krajobrazach przyrodniczych i miejskich, często poszukiwane są miejsca z widokiem. Paradoksalnie nie przeszkadza to w nieustannym zakłócaniu i degradowaniu go przy okazji wdrażania różnorodnych przedsięwzięć, planów i programów. Dlatego tak ważne jest usprawnianie narzędzi zapewniających właściwe gospodarowanie krajobrazem (Sas-Bojarska 2007).

4.5.2 Przemiany i zagrożenia walorów przyrodniczych i krajobrazowych Doliny Baryczy

Wartości krajobrazowe doliny Baryczy zarówno pod względem estetycznym (wizualnym) oraz biorąc pod uwagę typologię potencjalnych krajobrazów roślinnych są bardzo wysokie (Krukowski 2007). Krajobraz doliny Baryczy to przede wszystkim rolniczy krajobraz kulturowy oraz krajobraz stawów wraz z groblami i siecią urządzeń melioracyjnych. Jest tu znaczny udział powierzchni leśnej oraz terenów zabudowy mieszkalnej i infrastruktury przemysłowej.

Krajobraz podlega niestety niekorzystnym zmianom, przede wszystkim dlatego, że znaczna część terenów cennych łąk i pastwisk przekształcona została w grunty orne. Z drugiej strony zła kondycja polskiego rolnictwa sprawiła, że część gruntów ornych zamienia się w nieużytki, zaś lasy w dolinie Baryczy, choć liczne, to lasy o charakterze gospodarczym.

Podstawowym zagrożeniem dla zachowania walorów krajobrazowych doliny Baryczy jest budowa nowych stawów rybnych (Ryc. 4.33), która jest niebezpieczna zarówno z uwagi na niedostosowanie projektów oraz lokalizacji nowych stawów do krajobrazu, a także z uwagi na niedobory wodne.

Dużym zagrożeniem jest regulacja rzek (por. Ryc. 3.11, rozdz. 3.6.2) oraz budowa dużych zbiorników o charakterze rekreacyjnym. Przy tego typu przedsięwzięciach konieczne jest wykonywanie analiz krajobrazowych, które powinny być integralnym elementem oceny oddziaływania na środowisko.

Dla zachowania walorów krajobrazowych bardzo ważne jest planowanie przestrzenne oraz dobre praktyki w planowaniu przestrzennym oraz promowanie dobrych wzorców architektonicznych. Konieczne jest przede wszystkim powstrzymywanie nowej, rozproszonej zabudowy mieszkaniowej – szczególnie bezplanowo powstającej jednorodzinnej zabudowy wolno stojącej (Ryc. 4.34). Dla zachowania wartości Doliny Baryczy ważne jest docenienie walorów rodzi-



Ryc. 4.33. Budowa nowych stawów najczęściej jest zagrożeniem dla krajobrazu, ale też środowiska z uwagi na niedobory wody.



Ryc. 4.34. Rozproszona zabudowa we wsi Ruda Milicka.

mej architektury i układów przestrzennych, a co za tym idzie dążenie do zachowania tradycyjnych układów urbanistycznych oraz architektury we wsiach doliny Baryczy oraz zaniechanie lokalizacji budynków mieszkalnych oraz lotniskowych w zabudowie rozproszonej.

W kolejnych rozdziałach niniejszego poradnika scharakteryzowano zasoby środowiska, a także najważniejsze problemy przestrzeni rolniczej, gospodarki wodnej, gospodarki przestrzennej. Wypadkową walorów przyrodniczych i działalności człowieka jest krajobraz. W Dolinie Baryczy to wyjątkowy zasób (czytelników, którzy nie znają regionu zapraszam do obejrzenia zdjęć w galerii Państwa Homanów na stronie www.barycz.pl). Konieczne jest zrozumienie, że obszary cenne przyrodniczo będą skutecznie chronione tylko w przypadku ich właściwego włączania w główne nurty społeczno-gospodarcze (Dubel 2001). Umiejętne wykorzystywanie niezwykle wysokich walorów przyrodniczo-krajobrazowych w rozwoju regionu Doliny Baryczy pozwoli na uzyskanie kompromisu pomiędzy koniecznością ich ochrony i zapewniania źródeł dochody mieszkańcom.

4.6 Literatura

- Borcz Z., 2000, *Infrastruktura terenów wiejskich*, Wydawnictwo Akademii Rolniczej, skrypty nr 456, Wrocław
- Borcz Z., 2003, *Architektura wsi*, Wydawnictwo Akademii Rolniczej, skrypty nr 482, Wrocław
- Borys T., 2004, *Problem wymierności ładu przestrzennego* (w:) Ekonomiczne aspekty gospodarki przestrzennej, pod redakcją T. Łaguny. Tom I, Wydawnictwo Ekonomia i Środowisko, Białystok
- Dubel K., 2000, *Uwarunkowania przyrodnicze w planowaniu przestrzennym*, Wydawnictwo Ekonomia i Środowisko, Białystok
- Dunin – Wąsowicz T., 1974, *Zmiany w topografii osadnictwa wielkich dolin na Niżu Środkowoeuropejskim w XIII wieku*, Ossolineum, Wrocław
- Dyjur S., Kuszel T., 1975, *Budowa geologiczna pradoliny Baryczy*, Prace Geologiczno-Mineralogiczne, Wrocław
- Europejska Konwencja Krajobrazowa, Florencja, 2000 (Dz.U. Nr 14 poz. 98 z dnia 29 stycznia 2006 r.)
- Giedych R., Szumański M., 2001, *Krajobraz z paragrafem (zesz.5), Prawne wyznaczniki wartości zasobów przyrodniczych środowiska*, Wydawnictwo SGGW, Warszawa
- Gottschalk J., 1930, *Beiträge zur Rechts-, Siedlungs- und Wirtschafts – Geschichte des Kreises Militsch bis zum Jahre 1648*, Breslau
- Hollen W. v., 1965 *Heinrichsdorf als grössere Gemeinde im östlichen Teil unseres Heimatkreises*. (w:) Der Kreis Militsch – Trachenberg an der Bartsch. Heimatbuch eines schlesischen Grenzkreises. Verlagshaus J.C. Erhardt, Springer/ Deister.
- Kogut M., 1996, *Kasztelania milicka jako własność Kościoła wrocławskiego do roku 1358*, Antykwa Kluczbork
- Kosmala G., 2003, *Granica reliktowa. Trwałość byłej granicy polsko-niemieckiej między Sulmierzycami a Rychtalem w krajobrazie i w świadomości*, Dom Wydawniczy Duet, Toruń, ss. 232.
- Kowalski I. Hochberg M., 1999, *Wierzchowice jako siedziba wolnego państwa stanowego* (w:) I. Kowalski (red.) Dolina Baryczy. Legendy – zabytki – kultura. Wydawnictwo Gottwald, Milicz
- Kozica K., 1998, *Występowanie stawów milickich i zmiany ich linii brzegowej na dawnych i współczesnych mapach wielkoskalowych*, Niepubl. praca doktorska. Uniwersytet Wrocławski, Zakład Kartografii Wrocław
- Krukowski M., 2007, *Krajobrazy rezerwatu przyrody „Stawy Milickie”*, (w:) Plan Ochrony rezerwatu „Stawy Milickie”, wstępna propozycja, maszynopis
- Lodowski J., Szydłowski J. 1991 *Śląsk plemienny w świetle źródeł archeologicznych* (w:) Od plemienia do państwa. Śląsk na tle Słowiańszczyzny Zachodniej, Śląskie Sympozja Historyczne 1, Wrocław – Warszawa
- Parysek J., 2003, *Ład przestrzenny jako kategoria pojęciowa i planistyczna* (w:) Społeczno-gospodarcze i przyrodnicze aspekty ładu przestrzennego, pod red. T. Ślęzaka i Z. Ziolo, Biuletyn PAN KPZK, zeszyt 205, Warszawa
- Parysek J., 2006, *Wprowadzenie do gospodarki przestrzennej*, Wydawnictwo naukowe Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu, Poznań
- Pysiewicz-Jędrusik R., Pustelnik A., Konopska B., 1998, *Granice Śląska*, Wydawnictwo „Rzeka”, Wrocław
- Ranoszek E., Ranoszek W., 2004, *Park krajobrazowy „Dolina Baryczy”*, Wydawnictwo Gottwald, Milicz
- Ryszkowski L., 2006, *Wpływ zmian użytkowania ziemi na różnorodność krajobrazową i biologiczną*, w: Długookresowe przemiany krajobrazu Polski w wyniku zmian klimatu i użytkowania ziemi, Wydawnictwo Prodrak, Poznań
- Sas-Bojarska, 2003, *Przewidywanie zmian krajobrazowych w gospodarowaniu przestrzenią*, Wydawnictwo Przedsiębiorstwo Prywatne WIB, Gdańsk
- Szulc H. 2002, *Atlas historyczny wsi w Polsce*, IGiPZ PAN, Warszawa.
- Ustawa z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody (Dz. U. z 2004 nr 92 poz.880)
- Wędzki A. 1990 *Region ostrowski w średniowieczu* (w:) Ostrów Wielkopolski. Dzieje miasta i regionu, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań.
- Wrabec J. 1997 *Milicz, Żmigród, Twardogóra i okolice. Katalog zabytków sztuki w Polsce*. Seria nowa, IV, 3.
- Żarska B., 2003, *Ochrona krajobrazu*, Wydawnictwo SGGW, Warszawa



*Koncepcja zagospodarowania łuszczarni szyszek w Wałkowej.
Opracowanie: mgr inż. M. Bagińska arch. kraj., mgr inż. D. Bzowski, © Dolnośląska Fundacja Ekorozwoju*

Ład architektoniczny, zachowanie tradycji regionalnych

5.1 Budynki mieszkalne w zabudowie zagrodowej i jednorodzinnej

5.1.1 Wstęp

Podróżując przez miejscowości położone w powiecie miłickim czy żmigrodzkim, a w szczególności przez wsie objęte granicami Parku Krajobrazowego Doliny Baryczy trudno nie zauważyć swoistego charakteru tego terenu, przejawiającego się również w architekturze. Nie chodzi tu o banalne spostrzeżenie, że na Podhalu, na Mazurach czy w kieleckim buduje się inaczej. Z pewnością pod względem formy przestrzennej i szeroko rozumianej kultury technicznej budownictwa, łatwo odróżnić je od budynków z innych terenów Polski, co ma oczywiste związki z historią naszego kraju. Objęty badaniami obszar, leżący na granicy Wielkopolski i Śląska, niewątpliwie poddany ścierającym się wpływom obu tych kultur, ma własny architektoniczny styl. Ma on swoje oparcie w proporcjach najstarszej, drugiej po wieńcowej, sumikowo-łatkowej konstrukcji drewnianych ścian (do dziś zachowanej jedynie w kilkunastu stodołach na tym terenie, a pochodzących z XVIII i XIX w) oraz w solidnym murze pruskiej klinkierowej licówki wraz z jej subtelnym, ceramicznym detalem, tak silnie związanym z konstrukcją ściany.

Modernizacja i rozwój przestrzeni jest rzeczą naturalną i wręcz oczekiwaną społecznie. Ale również ciągłość kulturowa, uszanowanie tradycji, świadomość jej odrębności i chęć jej twórczej kontynuacji charakteryzuje społeczności ustabilizowane i bogate. A do takich przecież zmierzamy. Niestety wiele współcześnie powstających budynków mieszkalnych lub modernizacji istniejących domów (autor mógł jedynie analizować formę zewnętrzną budynku) prowadzi do ogólnokrajowej, a nawet ogólnoeuropejskiej unifikacji tej przestrzeni. Mając tak oryginalne bogactwo przyrodnicze i krajobrazowe oraz gleby niskiej klasy, stwierdzenie, gdzie należy szukać ekonomicznych możliwości rozwoju jeśli nie w turystyce jest zupełnie oczywiste. A czym zatem wyróżnić się od konkurentów, bo rzeka, drzewa i zwierzęta są podobne! Właśnie może to sprawić charakter tutejszej architektury wywołujący swoisty klimat tej przestrzeni wiejskiej.

Rycina 6.1 nie jest fotomontażem, a narysowana czerwona linia ma jedynie podkreślić istniejący problem. Budynek mieszkalny z funkcją usługową na parterze, występujący dość często na terenie objętym naszymi badaniami, poddano modernizacji. Mamy dwie wersje intensywności przebudowy, a może formy nie są jeszcze ostateczne (szczegół-

nie część lewa). Obie jednak reprezentują bardzo niebezpieczne zjawisko.

Część lewa to widoczny gwałt na historycznej, jednorodnej pod względem materiału i doboru elementów składowych formie architektonicznej. Klinkierowa elewacja świadczy o tym resztkami nadproży łukowych, zastąpionych właściwymi dla innej konstrukcji ściany, nadprożami z belek żelbetonowych typu „L”. Nastąpiła zmiana tak ważnych proporcji otworów okiennych, organizacji komunikacji na parterze, a cały subtelny ceramiczny detal ściany (gzyms cokołowy, stropowy i nadokienny) okazał się niepotrzebny.

Część prawa to pozornie dobra modernizacja, poprawna i bez zarzutu, łącznie z kolorem elewacji i małą architekturą w formie okładziny cokołu, ogrodzenia i tarasu. Skąd jednak może pochodzić ta forma? Dzisiejsze Mazowsze, okolice Gdyni, może lubelskie, a może gdzieś niedaleko Berlina? Czyli można ją spotkać właściwie wszędzie, gdzie tylko zechcemy ocieplić ściany wełną lub styropianem. Tu widać jakie tracimy wartości architektoniczne, właściwe temu miej-



Ryc. 5.1. To nie jest fotomontaż, a narysowana czerwona linia ma jedynie podkreślić istniejący problem. Modernizacja domów zagrodowych jest procesem nieuniknionym, ale nie może prowadzić do utraty ich wartości architektonicznych.



Ryc. 5.2. Żeleźniki. Typowa wiejska ulica z zabudową zagrodową.



Ryc. 5.5. Ściana o konstrukcji szachulcowej zawsze zwraca uwagę, a sprawia to jej wręcz graficzny charakter, odmienny od otaczającej zabudowy.



Ryc. 5.3. Czeszyce. Ściany budynku wykonano z cegły licówki, cokół z brył rudy darniowej.



Ryc. 5.6. Czarnogózdzie. Duża lukarna, stanowiąca osiowy ryzalit na ścianie podłużnej budynku. Wysoki, ceglany cokół do poziomu okien parteru.



Ryc. 5.4. Stara Huta. Tynkowana elewacja w naturalnym, piaskowym kolorze, widoczne gzymsy z cegły licówki.



Ryc. 5.7. Henrykowice. Ścianka kolankowa, podkreślona gzymsem pośrednim, zwiększa kubaturę mieszkalnego poddasza ale zmienia przy tym proporcje budynku.



Ryc. 5.8. Żeleźniki. Połączenie różnych konstrukcji: ściana szachulcowa, murowana z licówki i pionowy szalunek ściany szczytowej na poddaszu.



Ryc. 5.11. Wielgie Milickie. Układ desek na szczycie przywo-
dzi na myśl budownictwo sudeckie. Tu spotkamy zaledwie kil-
ka takich domów.



Ryc. 5.9. Ruda Żmigrodzka. Ściana z pustaków żwirowo-ce-
mentowych, popularna w latach trzydziestych i czterdziestych
ubiegłego wieku.



Ryc. 5.12. Wielgie Milickie. Dachy naczółkowe występują na
tym terenie raczej rzadko.



Ryc. 5.10. Borek. Poza pionowym deskowaniem całej ściany
szczytowej warto zwrócić uwagę na „wole oko” w połaci da-
chowej, doświetlające poddasze. Ten malowniczy element
nie występuje tu często.



Ryc. 5.13. Wierzchowice. Ten budynek przekryty czterospa-
dowym dachem reprezentuje już styl podmiejski, willowy.



Ryc. 5.14. Henrykowice. Klasyczna forma budynku o klinkierowej elewacji z terenu Doliny Baryczy. Zwraca uwagę symetria elewacji szczytowej, zachowana dzięki wnęce w poziomie parteru i ceramiczna rozeta na zwieńczeniu szczytu.



Ryc. 5.17. Krośnice. Sąsiadują ze sobą nadproże łukowe i nadproża o łuku prostym, oddzielone bardzo dekoracyjnym fryzem stropowym.



Ryc. 5.15. Żeleźniki. Tu wnęka w elewacji podłużnej zachowuje porządek w jej układzie okien.



Ryc. 5.18. Wielgie Milickie. Gzyms okapowy przechodzi w poprzek całej elewacji szczytowej. Dobrze jest wkomponowany, drewniany ganek wejściowy.



Ryc. 5.16. Żeleźniki. Zachowana jest pełna symetria, zastosowano dekoracyjne nadproża łukowe z okapnikami. U zwieńczenia szczytu zamiast bogatej rozety jedynie otynkowany plafonik z datą powstania budynku.



Ryc. 5.19. Wielgie Milickie. Ryzalit na elewacji podłużnej łączy się z dużą lukarną. Pozwala ona na ekonomiczne wykorzystanie powierzchni poddasza.



Ryc. 5.20. Czarnogołdź. Osioły ryzalit przechodzący w lukarnę spotyka się również w budynkach o elewacjach tynkowanych. Bardzo wysoki cokół z licówki w tym przypadku zmienia optycznie proporcje elewacji.



Ryc. 5.21. Elewacja budynku z Dziewiętłina. Lico muru tynkowane, nadproża o łuku prostym, gzyms i medalion na zwieńczeniu szczytu ceramiczne, cokół z brył rudy darniowej. Rysunek ze zbiorów Studenckiego Koła Naukowego Budownictwa, Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu. Prace wykonane pod kierunkiem autora.



Ryc. 5.22. Żeleźniki. Przykład budynku o tynkowanym licu muru. To drugi po klinkierowym, charakterystyczny typ domu na tym terenie. Opaski okien wyróżniono fazowaniem płaszczyzny i trafnie podkreślono kolorem. Uwagę zwracają charakterystyczne dla okresu międzywojennego szklione, zielone podokienniki ceramiczne.



Ryc. 5.23. Sulmierz. Kształt takich tynkowanych budynków nie różni się od tych z elewacją licowaną cegłą. Oryginalny detale ceramiczne i boniowane naroża wzbogacono nieco dyskusyjnym malowaniem opasek okiennych (bez wyraźnej różnicy w grubości tynku).

scu. Planując operacje na własnym organizmie szukamy naturalnie porad u lekarza, korzystamy więc też z doświadczenia architekta przy remontach własnych domów. Nie są to wielkie koszty, a zyskujemy bardzo wiele – harmonijną przestrzeń dla siebie, sąsiadów i gości.

W poniższym rozdziale podjęto próbę sprecyzowania specyficznych cech architektonicznych budynków mieszkalnych, które mają wpływ na szczególnie charakter przestrzeni wiejskiej na terenie Doliny Baryczy, a które mogą ulec bezpowrotnemu zanikowi.

5.1.2 Formy architektoniczne budynków mieszkalnych spotykane w Dolinie Baryczy.

Zdecydowana większość budynków mieszkalnych występujących we wsiach na badanym terenie to domy zagrodowe, powstałe w przedziale czasu od schyłku XIX w. do połowy XX w. To ich forma decyduje o charakterze architektonicznym tego obszaru. Możemy tu spotkać różne pod względem użytego materiału konstrukcje ścian zewnętrznych, przy podobnych proporcjach bryły budynku i układzie połaci dachowych. Znajdziemy tu ściany murowane i licowane cegłą (Ryc. 5.3), inne wykończone tynkiem (Ryc. 5.4), ściany o konstrukcji szkieletowej – szachulcowe (wypełnienie z gliny na trzcinowej osnowie) (Ryc. 5.5), rzadziej spotykamy murowane z pustaków żwirowo-cementowych lub o ścianach oszalowanych pionowymi deskami (Ryc. 5.9 i 5.10). Ciekawym elementem konstrukcyjnym są bryły rudy darniowej, najczęściej użytej do budowy cokołów budynków lub uzupełnienia fragmentu muru.

Przeważają dachy dwuspadowe, czasem z dużą lukarną sytuowaną na osi ściany podłużnej, a stanowiącą część mieszkalną poddasza (Ryc. 5.16). Dachy naczółkowe czy czterospadowe spotyka się rzadko (Ryc. 5.12 i 5.13). Budynki są parterowe, z mieszkalnym poddaszem, czasami podwyższonym ścianką kolankową. Otwory okienne mają układ pionowego prostokąta, z najczęściej dwudzielną, symetryczną stolarką ze ślaniem i nadświetlami. Na elementy wystroju architektonicznego składają się głównie ceramiczne gzymsy okapowe, szczytowe i nadokienne oraz fryzy w poziomie stropu parteru (Ryc. 5.14–5.18).

5.1.3 Najczęściej spotykane formy budynków mieszkalnych.

Analizując formę i materiał użyty do budowy domów zagrodowych w Dolinie Baryczy dochodzi się do wniosku, że o charakterze architektonicznym tego terenu decyduje typ budynku o prostym układzie, parterowy z mieszkalnym poddaszem i dachem dwuspadowym. Ściana podłużna ma od dwóch do czterech osi okiennych, w większych budynkach pojawia się na niej centralnie umiejscowiony ryzalit, przechodzący w lukarnę z dwuspadowym daszkiem. Wyraźnie zaznaczony jest cokół budynku, a element wyróżniający stanowi ceglany, zawinięty na ścianę w poziomie stropu, gzyms szczytowy, podokapowy. Dominują ściana licowana cegłą oraz tynkowana z ceglanymi elementami wystroju (Ryc. 5.24 – 5.29).

5.1.4 Detal architektoniczny.

Wprawdzie kształt i proporcje bryły większości historycznych budynków na terenie Doliny Baryczy jest podobny i stanowi element integrujący tutejszą przestrzeń, to jednak detal architektoniczny wyróżnia ją spośród otaczających gmin. Ówczesni inwestorzy i budowniczowie przywiązywali jak wiadać dużą wagę do szczegółu. Ten sam detal występuje również na budynkach inwentarskich i składowych, a mimo różnorodności kształtów stanowi jedną całość. Ma on bardzo współczesny charakter, a tworzą go nie prefabrykowane, cementowe lub gipsowe detale lecz odpowiedni układ cegieł w wątku muru. W ten sposób powstały gzymsy okapowe, szczytowe i fryzy stropowe oraz różnej formy rozety i plafony na elewacjach szczytowych. Funkcjonują one zarówno na elewacjach z cegły licówki jak i tych otynkowanych (Ryc. 5.30 – 5.40).

Detal taki może być inspiracją dla współczesnych rozwiązań architektonicznych, pod warunkiem, że będzie on integralnie związany z konstrukcją ściany (zgodnie z oryginałem), a nie jedynie imitacją w postaci okładzin z płytek elewacyjnych. Okładziny takie mają jedynie możliwość układu wozówkowego, zdradzającego sztuczność i nie pozwalają na kilkucentymetrowe zróżnicowanie płaszczyzny ściany.

Ciekawym elementem architektonicznym, prawdopodobnie dodawanym wtórnie do budynków są drewniane ganki wejściowe, jednak dobrze komponujące się z bryłą domu. Mogą stanowić inspirujący przykład dla form towarzyszących współczesnym budynkom, będąc trafnym połączeniem muru i drewna (Ryc. 5.41 i 5.42).

5.1.5 Przykłady dobrych modernizacji i restauracji ścian zewnętrznych budynków mieszkalnych.

Jest wiele przykładów poprawnie wykonanych modernizacji tradycyjnych domów na opracowanym terenie, właściwej restauracji łączy ścian i dobrze dobranej koloru elewacji.

Oto przegląd kilku wybranych rozwiązań, mogących być przykładem dla właściwych działań, mimo kilku nasuwających się uwag (Ryc. 5.43 – 5.49).

5.1.6 Zagrożenia dla ładu architektonicznego wsi w Dolinie Baryczy z uwagi na mieszkaniową zabudowę zagrodową i jednorodziną

Jednym z powodów pojawiającego dziś chaosu przestrzennego na terenie miejscowości zlokalizowanych wzdłuż Doliny Baryczy jest niewłaściwa forma architektoniczna obrana dla poddanych przebudowie lub dla dopiero powstających tu domów.

Prowadzone modernizacje mają na uwadze głównie poprawę jakości funkcjonalnej i technicznej budynków. Wartości estetyczne są traktowane drugoplanowo, a przysłowiowa już „prowizorka” trwa latami. Zatraca się architektoniczne wartości, które decydują o wyjątkowości miejsca, o ciągłości kulturowej obszaru, a tendencji tak podkreślanej dziś w Europie. Tworzy się bylejakość, przypadkowość, deprecjonuje się miejsce zamieszkania. Z pewnością głównym powodem takiego obrotu spraw są niedostatki ekonomiczne właścicieli, a zatem prace budowlane na tym terenie winny mieć gminny program pomocowy, promujący i wspomagający finansowo dobre rozwiązania.

Oto kilka przykładów ilustrujących takie niekorzystne procesy zmian formy budynków (Ryc. 5.50 – 5.60).

5.1.7 Współczesne realizacje domów w zabudowie jednorodzinnej.

Prezentowane w tym podrozdziale nowe domy jednorodzinne powstałe w ostatnich latach na terenie Doliny Baryczy same w sobie nie są złymi rozwiązaniami. Wykonano je z dużą dbałością o wykończenie, zastosowano bardzo dobre materiały budowlane, zadbane o atrakcyjną i wyrafinowaną formę architektoniczną. Jednak nie wyrastają one z tradycji tej ziemi. Są tu obce, a podobne znajdziemy w różnych zakątkach Polski czy Europy. Brak w nich odniesienia do występujących tu tradycyjnie form i do oryginalnego detalu. Nie będą więc podkreślać wyjątkowości tutejszego krajobrazu, kontynuować odmienności kulturowej, tworzyć przestrzeni oryginalnej dla mieszkańców i turystów. Oto kilka powodów ich obcości.

Znajdziemy jednak i przykłady domów o właściwych proporcjach, a zastrzeżenia mogą budzić jedynie szczegóły. Dotyczą one głównie kształtu lukarni, czyli sposobu doświetlenia mieszkalnego poddasza.

Niestety często zdarzają się również przypadki budowy domów o złych i przypadkowych proporcjach, przyczyniające się do pogłębiania chaosu przestrzennego tutejszych miejscowości (Ryc. 5.61 – 5.66).

5.1.8 Zarys wytycznych dla projektowanych budynków mieszkalnych oraz modernizacji istniejących obiektów w zabudowie zagrodowej i jednorodzinnej

Proponowane wytyczne mają na celu ochronę wartości kulturowej tradycyjnego budownictwa wiejskiego na terenie gmin położonych w Dolinie Baryczy, a objętych granicami Parku Krajobrazowego. Stanowią próbę wypracowania wspólnego, regionalnego stylu architektonicznego, mogącego wyróżnić ten atrakcyjny pod względem krajobrazowym i przyrodniczym region.

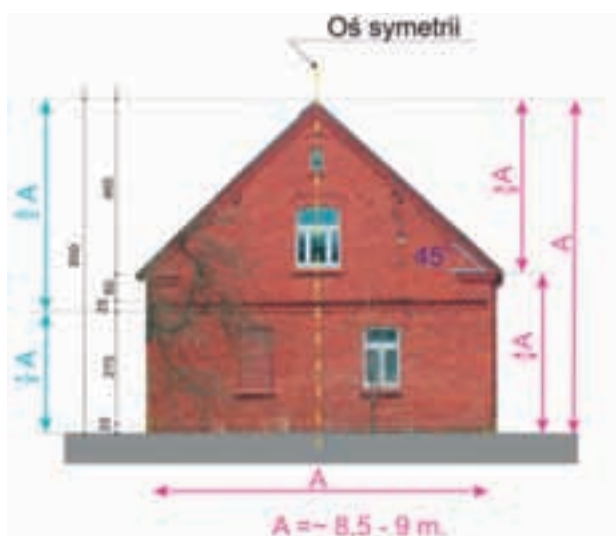
Zagadnienia z tym związane podzielono na kilka grup tematycznych, rozróżniając wymagania (ściśle obowiązujące), zalecenia (wskazane do realizacji) i propozycje (do wyboru) oraz wykluczenia (niedopuszczalne na tym terenie).

I. Ilość kondygnacji.

- Wymaga się, aby budynek był parterowy, z mieszkalnym poddaszem.
- Proponuje się choć częściowe podpiwniczenie.

II. Rzut budynku.

- Wymagany jest rzut na planie prostokąta, o wymiarach: około 9 m na 12–16 m.



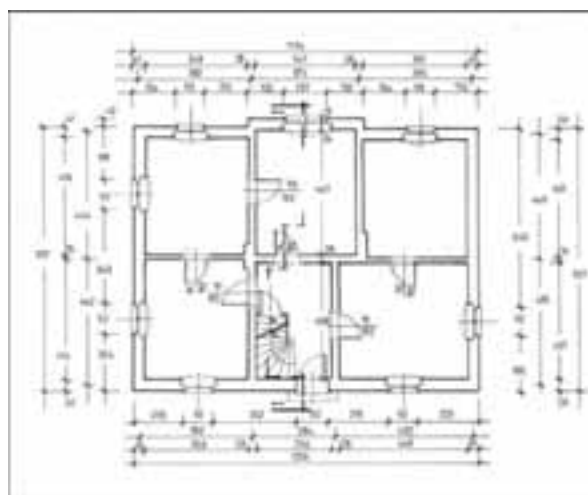
Ryc. 5.24. Krośnice. Proporcje przykładowej elewacji klinkierowej. (opr. autor)



Ryc. 5.27. Przekrój poprzeczny budynku z Dziewiętłina. Rysunek ze zbiorów Studenckiego Koła Naukowego Budownictwa, Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu. Prace wykonane pod kierunkiem autora.



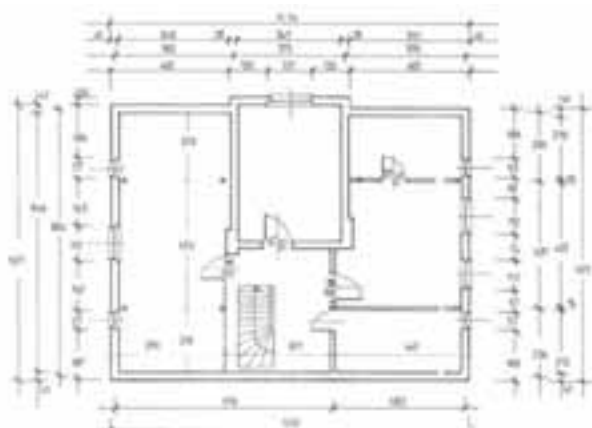
Ryc. 5.25. Analiza elementów ściany szczytowej budynku z Krośnic. (opr. autor)



Ryc. 5.28. Rzut parteru budynku z Dziewiętilina. Podane wymiary pozwalają zorientować się w przeciętnej wielkości takich budynków. (oprac. jw.)



Ryc. 5.26. Proporcje ryzalitu osiowego na ścianie podłużnej przykładowego budynku o klinkierowej elewacji z Dziewiętlna. (oprac. autor).



Ryc. 5.29. Rzut poddasza budynku z Dziewiętłina. Pozornie niewielki budynek mieści wewnątrz sporo powierzchni mieszkalnej. (oprac. jw.).



Ryc. 5.30. Charakterystycznie zawinięty na ścianę szczytową gzyms okapowy, w tym przykładzie bardzo przestrzenny.



Ryc. 5.33. Na elewacjach tynkowanych również stosowano ceramiczne elementy do tworzenia detalu architektonicznego.



Ryc. 5.31. W tym wypadku zawinięty gzyms zmienia formę, by po małej przerwie jeszcze w innej formie przecinać całą ścianę szczytową. Zwraca uwagę słiczne okienko wentylacyjno-doświetlające niemieszkalne fragmenty poddasza.



Ryc. 5.34. Jednakowy detal miały wszystkie budynki w zagrodzie. Budynek inwentarski w tradycyjnej zagrodzie w Henrykowicach.



Ryc. 5.32. Dla wzbogacenia wyrazu architektonicznego stosowano różny odcień cegły klinkierowej.



Ryc. 5.35. W budynkach z końca XIX w. możemy spotkać jeszcze bogatszy detal, pojawiają się również kolankowe i esowate profile ceramiczne. Widać zachowane oryginalne mocowania rur spustowych. Taki detal i układy elementów możemy spotkać w ówczesnych pruskich budynkach użyteczności publicznej, np. urzędach, szkołach czy budynkach militarnych.



Ryc. 5.36. Przykładowe formy bogatej, XIX-wiecznej ceramiki elewacyjnej.



Ryc. 5.39. Absydka z krzyżem wieńcząca ścianę szczytową domu.



Ryc. 5.37. Ceglana rozeta z wypisaną na tynku datą powstania domu.



Ryc. 5.40. Półkoliste okienko doświetla najwyższy poziom poddasza.



Ryc. 5.38. Prostokątny plafon z datą ukończenia budowy obiektu.



Ryc. 5.41. Drewniany, oryginalny ganek wejściowy do budynku w Henrykowicach. Istniejąca tu ściana kolankowa umożliwiła jego właściwe wkomponowanie.



Ryc. 5.42. Forma i kolor współczesnego ganku, dobrze koresponduje z architekturą obiektu, mimo że z trudem mieści się on pod okapem domu.

III. Proporcje bryły budynku.

- Wymagana wysokość w kalenicy około 9 m, przy czym ściana stanowi 4/9 wysokości budynku, w tym ścianka kolankowa poprawiająca warunki przestrzenne poddasza mieszkalnego.
- Wymaga się, aby doświetlenie mieszkalnego poddasza uzyskać przy pomocy: jedno- lub obustronnie osiowo umiejscowionej lukarny, będącej przedłużeniem lekko wysuniętego ryzalitu na ścianie podłużnej, a mającego szerokość około 4 m (Ryc. 5.26) oraz okien w ścianach szczytowych.
- Zaleca się w szczególnych przypadkach okna połaciowe.
- Zaleca się, aby nie stosować balkonów i loggii.
- Wymagane jest wyróżnienie cokołu budynku (cegła klinkierowa, kamień, ruda darniowa) do wysokości stropu w przypadku podpiwniczenia, jednak nie wyżej niż około 70 cm nad poziom terenu.

IV. Połacie dachu.

- Wymaga się nachylenie połaci dachu w granicach od 40° do 45°.
- Zaleca się pokrycie ceramiczne.
- Proponuje się naturalne kolory pokryć dachowych, związane z ich oryginalnie ceramicznym rodowodem.
- Wyklucza się jaskrawe zieleń i błękity.
- Wymaga się wysunięcia połaci dachu na ścianę szczytową jedynie w granicach do 20 cm, a spowodowanego układem gzymsu szczytowo-okapowego, wykonanego z trzech warstw cegły.

V. Ściany zewnętrzne.

- Zaleca się ściany warstwowe, przy czym warstwę osłonową wykonaną z cegły klinkierowej, z wymaganymi wówczas nadprożami łukowymi (Ryc. 5.25 i Ryc. 5.57) i innymi detalami ceglanyymi prezentowanymi w rozdziale 1.5.



Ryc. 5.43. Wierzchowice. Dobrze dobrany, naturalny kolor ścian współgra z charakterem wiejskiej ulicy.



Ryc. 5.44. Krośnice. W budynku na pierwszym planie niepotrzebnie część gzymsu pomalowano w kolorze elewacji, przez co stał się optycznie zbyt cienki. Gzyms domu w głębi korzystnie powtórzono na nowej dobudówce.



Ryc. 5.45. Czeszyce. Mimo blachy dachówkowej całość budynku doskonale komponuje się w wiejskiej przestrzeni. Zadbano o właściwy podział nowej stolarki okiennej i wydobyć kolorem detalu architektonicznego.



Ryc. 5.46. Kuźnica Czeszycka. Tu harmonię burzy jedynie asymetryczna bryła pobliskiego sklepu, obca forma w tym wnętrzu architektonicznym.



Ryc. 5.47. Borek. Do pełni szczęścia brakuje jednak tych charakterystycznych, zawiniętych na ściany szczytowe podkapowych gzymsów ceramicznych.



Ryc. 5.48. Czarnogoźdźce. Modernizacji uległy połacie dachu, przy czym mimo ich wysunięcia na szczęście zachowano istniejące gzymsy. Złym posunięciem jest jednak pomalowanie klinkierowego lica na kolor ceglano-podobny. Już niedługo farba zacznie się łuszczyć, zanim właściciel pomaluje resztę spoin na biało. Oczyszczenie prawdopodobnie zabrudzonej elewacji metodą ciśnieniowego piaskowania wraz z renowacją spoin dałoby pozytywny efekt, nawet na kolejne kilkadziesiąt lat.



Ryc. 5.49. Ruda Żmigrodzka. Nastąpiła tu modernizacja strefy wejściowej i prawdopodobnie ocieplenie ścian podłużnych wraz z zasługującą na największe uznanie decyzją o zachowaniu bogatego, XIX-wiecznego wystroju ściany szczytowej i ceramicznego gzymsu okapowego. Marzy się jeszcze właściwe dobranie koloru dla otynkowanej ściany i przykrycie dobudówki dwuspadowym dachem.



Ryc. 5.50. Klinkierowa licówka z aplikacjami rudy darniowej – wprost esencja miejscowego stylu architektonicznego. Teraz „wzbogaca” ją pustak żużlowo-betonowy, przypadkowa stolarka okienna oraz zbyt wysunięta (w stylu podgórskim) połać dachu, kryta przemysłową blachą falistą. Całość dopełnia betonowo-stalowo-drewniane ogrodzenie. Tak wygląda kontynuacja tradycji kulturowej. Kiedyś tynk, być może ukryje pustaki. Ale czy jedynie pustaki, czy również rudę darniową i klinkierowy detal?



Ryc. 5.51. Wykonanie ścianki kolankowej z pewnością poprawiło możliwości wykorzystania poddasza. Ale dlaczego taki nienaturalny kolor pokrycia z blachy dachówko podobnej, co z usuniętym, tradycyjnym detalem? Dlaczego świerki, dlaczego taki betonowy płot? W oddali piękne, tradycyjne w formie i kolorystyce budynki gospodarcze.



Ryc. 5.52. Proporcjonalny, świetnie zachowany, klinkierowy budynek stał się asymetrycznym „dziwolągkiem”. A przecież osiowa, duża lukarna, jakich wiele w oryginalnych rozwiązaniach w niczym nie umniejszyła by funkcjonalności mieszkalnego poddasza. Prawdopodobnie nie konsultował tego architekt, nikt nie wytłumaczył konsekwencji działań. Nie jest to oczywiście żadne wykroczenie, ale jakże szkoda budynku, ginącej, tradycyjnej formy na wsi.



Ryc. 5.55. Podobnie, jak na Ryc. 5.54, ale w tym przypadku użyto kamień elewacyjny, jeszcze bardziej obcy tutejszej tradycji. A takie ładne i nie pretensjonalne ogrodzenie.



Ryc. 5.53. W ten sposób przeprowadzona rozbudowa, z pewnością podyktowana niezbędnymi względami funkcjonalnymi przez zakłócenie proporcji i materiał budowlany może zeszpecić ten świetnie zachowany przykład regionalnej architektury.



Ryc. 5.56. Ile złego mogą zrobić pieniądze i marzenia o pałacu. Z niepokojem czekamy jeszcze na nową formę ogrodzenia!



Ryc. 5.54. Właściwie całość tej renowacji przeprowadzono bardzo dobrze. Jednak nie jest to rewaloryzacja. Przeczą jej obce tutejszej tradycji i nie wynikające z konstrukcji otworu okiennego (w tym właśnie nie szczerze), opaski okienne z płytek elewacyjnych.



Ryc. 5.57. Ceglane nadproża w formie łuku prostego wraz z fryzami i gzymsami współtworzą architektoniczny charakter domów.



Ryc. 5.58. Nadprożom zagrażają takie wymiany.



Ryc. 5.59. Obca temu muiowi betonowa belka zastępuje ceglany łuk przy wymianie okna na nowe. Znika subtelność, króluję „prowizorka”.



Ryc. 5.60. Pojedyncze, bajkowe formy, zlokalizowane na skraju lasu nie zakłócają na wsi ładu przestrzennego.



Ryc. 5.61. Czarnogołdzice. Nadmiernie rozczłonkowana forma budynku.



Ryc. 5.62. Wierzchowice. Czterospadowe dachy, arkady, proporcje i skala poszczególnych elementów budynku sprawiają, że obiekt nie komponuje się w tutejszym krajobrazie.



Ryc. 5.63. Czarnogołdzice. Asymetryczne dachy i loggie należą do innej stylistyki przestrzeni



Ryc. 5.64. Borek. W tym wypadku można mieć zastrzeżenia jedynie do formy i skali lukarny oraz loggii na ścianie szczytowej (na szczęście dosyć dyskretnie umiejscowionej).



Ryc. 5.67. Grabownica. Mimo użycia dobrych elementów, ich kompozycja tworzy obcą i nieproporcjonalną formę budynku.



Ryc. 5.65. Czeszyce. Trzy identyczne w formie, a różne w skali lukarny oraz zbyt duże okna w stosunku do powierzchni ściany. Ale jest to i tak jedno z najlepszych współczesnych rozwiązań, odpowiadające tutejszej tradycji.



Ryc. 5.66. Kuźnica Czeszycka. Wielość kondygnacji, przypadkowa asymetria ściany szczytowej, różne dachy – tak powstaje chaos w przestrzeni.



Ryc. 5.68. Niezgoda. Tego typu forma z lat 70-tych ubiegłego wieku dziś już na szczęście nie ma swoich entuzjastów, a wiele z nich poddawanych jest przebudowom.

- W przypadku tynkowanej ściany osłonowej wymaga się wprowadzenia gzymsów, fryzów stropowych, okapników i innych elementów wystroju wykonanych z cegły klinkierowej, wg rozdziału 1.5.
- Wyklucza się stosowanie kamiennych i ceglano-podobnych płytek okładzinowych wokół otworów na elewacji budynku.
- Zaleca się malować tynki na kolor piaskowy, beżowy, stonowane odcienie żółci, rudawie brązy i stonowany pastelowy pomarańcz.
- Wyklucza się jaskrawe zielenie, błękity i żółcień.

VI. Detal architektoniczny.

- Wymaga się stosowania ceglano-podobnego detalu (omówionego wyżej podrozdziale 1.5, a charakterystycznego na tym terenie przez częstotliwość występowania w tradycyjnym budownictwie), w postaci:
 - gzymsów okapowych i szczytowych
 - datowanych rozet u zwieńczenia ściany szczytowej
 - fryzów na poziomie stropu
 - ceglanych podokienników

– nadproży łukowych lub o łuku prostym w przypadku ścian licowanych cegłą klinkierową

VII. Stolarka okienna.

- Wymaga się pionowych układów otworów okiennych.
 - Wymaga się symetrycznych podziałów stolarki okiennej.
 - Proponuje się stosowanie ślemion i symetrycznych nadświetli.
 - Proponuje się stolarkę drewnianą.
 - Zaleca się stolarkę w kolorze naturalnego drewna, białą lub zieloną.
- VIII. Inne wybrane elementy zagospodarowania działki.
- Wymaga się budowania wolnostojącego garażu, w zaleceniu połączonego z częścią gospodarczą, przeznaczoną na sprzęt potrzebny do pielęgnacji działki i obsługi technicznej domu. Charakter architektoniczny tego obiektu wymaga się wyraźnie dostosować do formy domu. Jego obecność na terenie działki ma zniwelować różnice przestrzenne między wiejską zagrodą, a działką budownictwa jednorodzinne na wsi.
 - zaleca się, aby elementy małej architektury były wykonane z podobnych materiałów jakie pojawiają się na elewacji domu: cegła, ruda darniowa, kamień.

5.2 Budynki magazynowo-składowe na terenie Doliny Baryczy

5.2.1 Wstęp

W ostatnich dziesięcioleciach na terenach wiejskich obserwuje się znaczne zmiany. Wsie z typowo rolniczych stają się wielofunkcyjne, podlegają prawom urbanizacji, niektóre zanikają, inne dynamicznie rozwijają się (Tkocz 1998). Proces ten wiąże się ściśle ze zmianami zachodzącymi w technologii prac rolnych, tak w produkcji roślinnej, jak i w chowie zwierząt. Zmiany te znajdują swoje odbicie w budownictwie rolniczym. Na wsi występują nadwyżki istniejących zasobów budowlanych, a w szczególności nie użytkowanych lub jedynie częściowo wykorzystanych obiektów gospodarczych, często o znacznych walorach architektonicznych i regionalnych. Są one nie w pełni wykorzystane na cele rolni-

cze, bądź to w wyniku zmian technologii sprzętu zbóż, bądź też z powodu rezygnacji właścicieli z produkcji rolniczej. Spośród obiektów gospodarczych istniejących na terenie Doliny Baryczy wybrano stodoły, aby określić ich cechy regionalne i poddać analizie możliwość adaptacji na funkcję mieszkalną lub usługową. (Borcz, Kuriata 2000, Niedźwiecka, Potyrała 1996).

5.2.2 Charakterystyka funkcjonalna budynków magazynowo-składowych

Stodoły od stuleci związane są z wsią. Ich duże bryły tworzyły na zapleczu działek zagrodowych charakterystyczne zamknięcie zabudowy. Dziś jeszcze w niej jednej wsi można spotkać rzędy stodoł, które tworzą przy drogach zagumiennych jednolity ciąg budynków, doskonale widoczny z tras komunikacyjnych omijających centrum wsi.

Wznoszono je w celu przechowywania zboża zebranego z pól, późniejszej młocki, czyszczenia pozyskanego ziarna, cięcia słomy na sieczkę i przechowywania słomy i siana. Stodoła była także miejscem schronienia wozu, czasem nawet dwóch, pełnych siana lub zboża w czasie niepogody. Obecnie przy zmianie systemu sprzętu zbóż młockę na kłepisku w stodole zastąpiły kombajny pracujące w polu. Słomę prasowaną w kostki lub walce magazynuje się poza zabudową (Borcz, Ziemiański 1988).

Problem wykorzystania dużej stosunkowo kubatury stodoł jest wciąż aktualny. W zagrodach pełnią częściowo funkcje składowo-magazynowe, łącznie z ustawianiem na kłepiskach maszyn rolniczych i kombajnów. Wiele obiektów szczególnie dużych, ulega powolnemu niszczeniu, a jedynie część z nich jest adaptowana do innych celów, np. na hurtownie, mieszkania lub sklepy.

Tradycyjna stodoła o konstrukcji drewnianej, wypełniona słomą i sianem zawsze stanowiła obiekt narażony na działania ognia. Wieloletnie doświadczenia związane ze zdarzającymi się pożarami, a także wprowadzone z czasem wymogi ochrony przeciwpożarowej skłaniały do sytuowania stodoł w pewnym oddaleniu od pozostałych budynków. Do wyjątków należy zatem zespolenie domu mieszkalnego ze stodołą, chociaż w małych zagrodach można je spotkać.

W tradycyjnej stodole rozróżnia się dwa rodzaje pomieszczeń: magazynowe, które składały się z dwóch albo trzech sąsieków czyli gumien oraz komunikacyjne w postaci



Ryc. 5.69. Dwoje rówieśników – wiekowe drzewo „opiekun” i stodoła sumikowo-łątkowa z gospodarstwa w Grabownicy. (fot. autor)



Ryc. 5.70. Tradycyjna stodoła przy drodze zagumiennej, wtopiona w otaczającą zielen. Miejscowość Grabownica. (fot. autor)



Ryc. 5.71. Stodoła o ścianach z cegły licówki.



Ryc. 5.74. Ściany stodoły o konstrukcji sumikowo-łatkowej.



Ryc. 5.72. Szkieletowa, mieszana konstrukcja ścian stodoły.



Ryc. 5.75. Ściany stodoły murowane i tynkowane, z detalem architektonicznym.



Ryc. 5.73. Ściana o konstrukcji szkieletowej, drewnianej.



Ryc. 5.76. Ściana szachulcowa.



Ryc. 5.77. Ruda darniowa stosowana do budowy ścian jest elementem wyróżniającym budownictwo w rejonie Doliny Baryczy.



Ryc. 5.80. Dwuprzjazdowy układ przestrzenny stodoły w Żeleźnikach.



Ryc. 5.78. W niektórych miejscowościach powtarzają się budynki o podobnej konstrukcji.

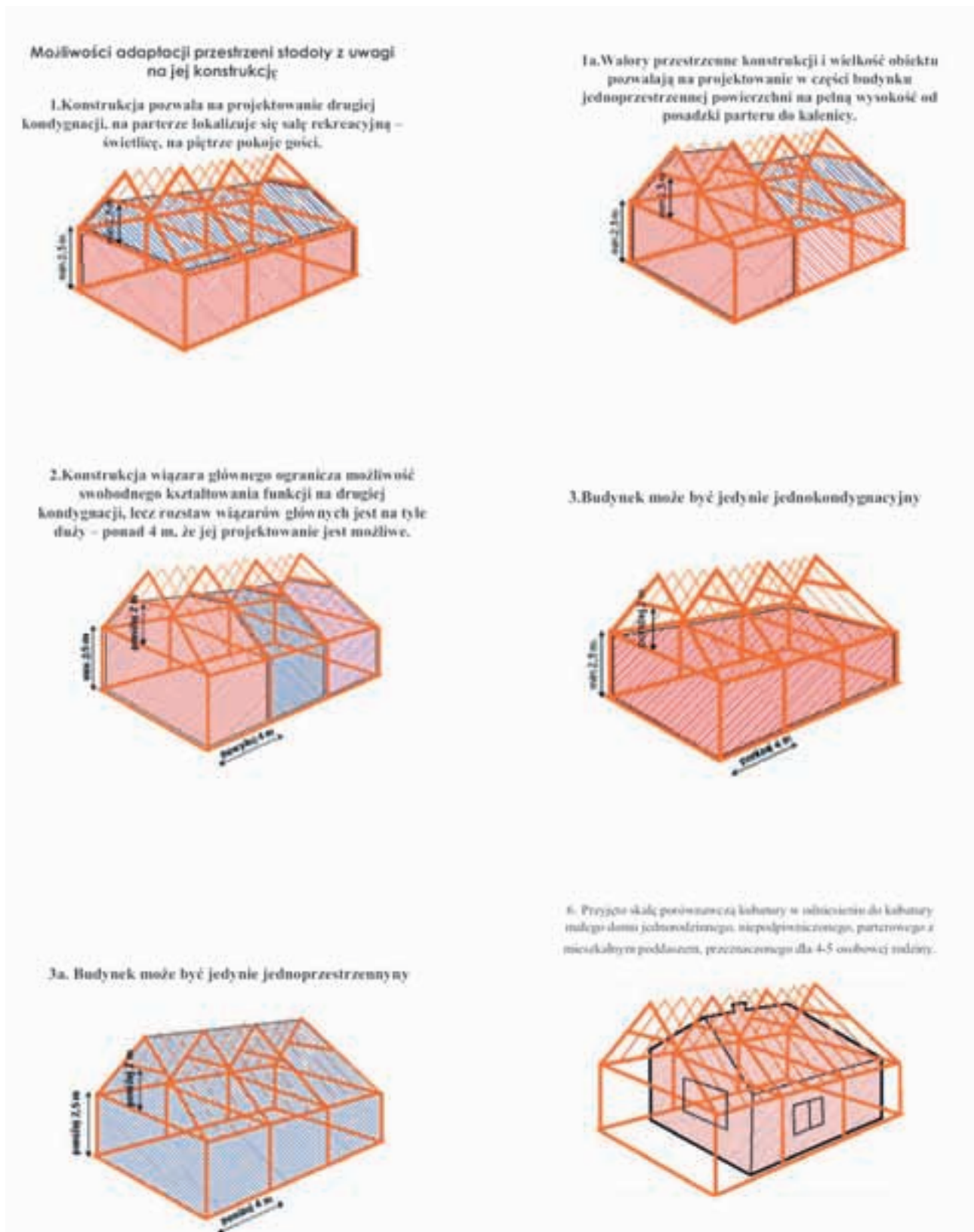


Ryc. 5.81. Pierstnica. Przykład detalu na ścianie szczytowej stodoły.

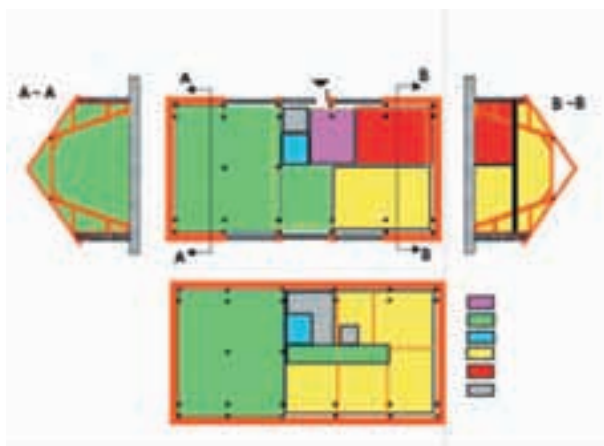
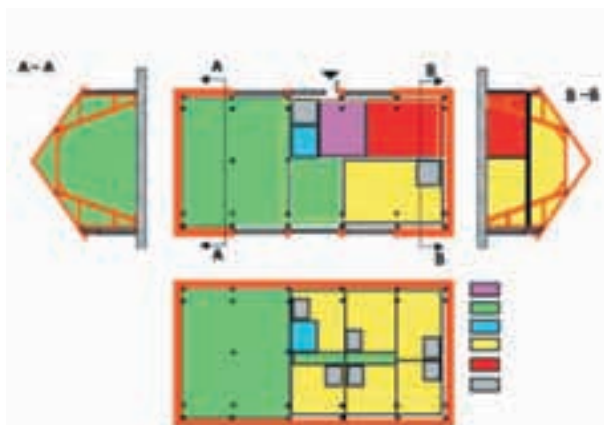
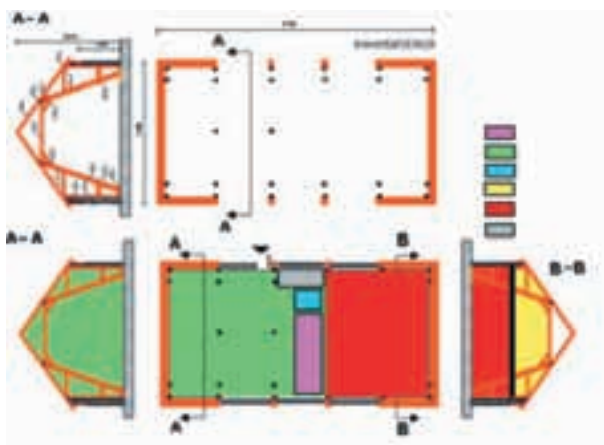


Ryc. 5.79. Dach kryty strzechą w stodole z miejscowości Grabownica.

jednego lub dwóch klepisk, zwykle przejazdowych. Magazynowe pomieszczenia służyły do składowania zboża, słomy, siana itp., zaś na klepiskach dokonywano młócki, przygotowywano sieczkę, tam także rozładowywano wozy przyjeżdżające z pola, a w razie niesprzyjającej pogody chroniono je przed zamknięciem (Tłoczek 1980, Pokropek 1976). Funkcja stodoły narzuciła pewne wymagania budowlane – konstrukcyjne. Wnętrze stodoły należało napęlić, zapewnić dobre warunki składowania oraz w miarę potrzeby rozładowywania. Wymagane są zatem przestronne, łatwo dostępne pomieszczenia z jak najmniejszą liczbą podpór utrudniających obsługę. Szczególnie niekorzystne byłyby konstrukcje oddzielające siasieki od klepiska. Tradycyjnie stosowana w zagrodach przejazdowość stodoły znajduje swoje uzasadnienie w tym, że podwórze nie pozwalało na swobodne manewrowanie dużym wozem zaprzężonym w dwa konie, a później ciągnikiem z przyczepą. Łatwiejsze było zorganizowanie przejazdu przez budynek z podwórza na drogę zagumienną. W dużych gospodarstwach i folwarkach nie było to konieczne ze względu na znacznie większy plac do manewrowania i możliwość szybszego rozładunku przez zatrudnianych robotników.



Ryc. 5.82. Modele funkcjonalne adaptacji stodoł na funkcje usługowe i mieszkalne - 3. (oprac. autor)



Ryc. 5.83. Modele funkcjonalne adaptacji stodoł na funkcje usługowe i mieszkalne.

Na terenie Polski spotyka się różne rodzaje stodoł. Najstarsze stodoły miały ściany wieńcowe, sumikowo-łątkowe i ryglowe z różnym wypełnieniem. Później pojawiły się słupy i ściany murowane lub konstrukcje mieszane (Ciołek 1984, Gloger 1907, Atlas 1955). Plany stodoł także były różnorodne: sześcioboczne lub ośmioboczne, o jednym lub kilku klepiskach i odpowiedniej liczbie sąsiedków. Bardzo ważną rolę w kształtowaniu stodoł spełniał dach ze złożoną pod względem konstrukcyjnym więźbą, która przenosiła zmienne obciążenia wiatrem i śniegiem. Pokrycie dachu stanowiła strzecha, gonty, dranice a wreszcie dachówka. Często dach schodził bardzo nisko na ściany i tylko na odcinku, gdzie były wrota był podniesiony. Takie stodoły można dzisiaj spotkać jedynie w skansenach, gdzie świadczą o umiejętnościach dawnych cieśli i ich poczuciu piękna (Borcz, Ziemiański 1988).

Ze względu na znaczne szerokości stodoł (powyżej 8 m) konieczne było konstruowanie dużych więźb dachowych. Stara sztuka ciesielska uprawiana zwykle przez przyszłych użytkowników zaczęła wraz z uwłaszczeniem chłopów i równoległe pojawiającym się postępowaniem w dziedzinie maszyn do obróbki drewna powoli upadać. Dawne „zamki ciesielskie” wykonywane bez użycia stali zastąpiły łączenia na kotwy, sworznie i gwoździe. Domorosłych cieśli zastępował fachowiec, wykonujący konstrukcje podobne lub powtarzające się, lecz o coraz większych rozpiętościach i bardziej ekonomiczne w zużyciu materiałów.

5.2.3 Stodoły w Dolinie Baryczy

Przeglądając się obiektom magazynowo-składowym na terenie Doliny Baryczy wyłoniono kilka ich typów ze względu na różną konstrukcję ścian, a więc użyty materiał i system budowy. Są to budynki o ścianach murowanych z cegły li-cówki, stodoły o ścianach drewnianych i konstrukcji szkieletowej oraz o ścianach drewnianych, ale konstrukcji sumikowo-łątkowej. Rzadziej spotyka się stodoły o ścianach murowanych i tynkowanych oraz o konstrukcji szachulcowej. W niektórych miejscowościach np. Kuźnicy Cieszyckiej, Suliradziech, Luboradowie czy Czeszyczach jako budulca części ścian w niektórych stodołach użyto brył rudy żelaza.

Okolo połowa badanych obiektów ma mury zewnętrzne z cegły lub w połączeniu cegła i kamień oraz cegła i bryły rudy darniowej. Ruda ta była materiałem miejscowym, niegdyś łatwo dostępnym w okolicach Milicza. Przy stosowaniu kamienia lub rudy ze względu na ich nieregularne kształty naróża i zwieńczenia murów wykonywano z cegły. W kilku przypadkach cegła znajdowała również zastosowanie w murowanych słupach, które stanowiły szkielet ścian zewnętrznych. Ściany zewnętrzne pozostałych stodoł wykonane są tylko z drewna, o konstrukcji sumikowo-łątkowej lub szkieletowej. Najwięcej takich rozwiązań występuje we wsi Żeleźniki i Kotlarka. Wypełnienie ścian ryglowych typu szachulcowego z zastosowaniem trzciny lub prętów ze słomy oraz gliny spotkano jedynie w dwóch przypadkach.

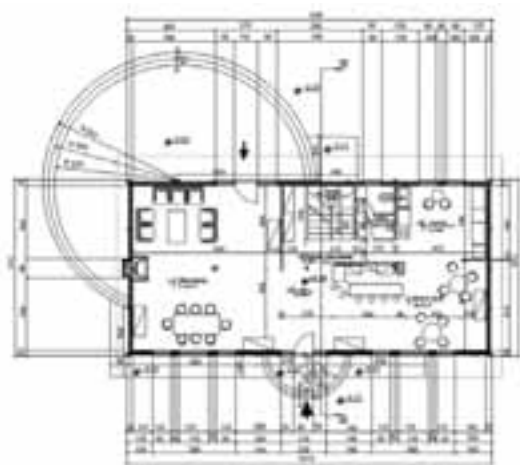
Istotnym elementem konstrukcyjnym stodoł jest więźba dachowa, która odgrywa ważną rolę przy projektowaniu adaptacji wewnątrz do nowych funkcji. W zdecydowanej większości rozpatrywane obiekty mają dachy dwuspadowe o nachyleniu połaci ok. 45°. Najwięcej stodoł posiada więźbę główną płatwiowo-kleszczową. Są to rozwiązania z wykorzystaniem belki więźbarowej i słupach zarówno pionowych jak i leżących, układy wieszarowe dwuwieszakowe, ramownice ciesielskie oraz dachy o mieszanej konstrukcji. Pozostałe budynki mają więźbę o konstrukcji płatwiowo-krokwiowej lub jętkowej.

Bardzo często występują więźby płatwiowo-kleszczowe przy szerokości budynku od 8 do 10 m. Ze względu na brak wewnętrznych ścian podłużnych o charakterze nośnym słupy podpierające płatwie opierano na belce więźbarowej, biegnącej na wysokości płatwi dolnych. Belka więźbarowa podparta była najczęściej jednym słupem, ustawionym centralnie w kondygnacji parteru. Aby zwiększyć wolną przestrzeń w centralnej części stodoły stosowano słupy jeżące, przenoszące obciążenia blisko ścian zewnętrznych, pozostawiając jednak parę kleszczy na poziomie płatwi dolnych, ograniczając swobodę przestrzeni. Konstrukcję, w której nie ma tych kleszczy, a słupy leżące usztywnione są krótkimi kleszczami do dodatkowych słupów stojących przy ścianach nazywamy ramownicą ciesielską. Występuje ona w połowie układów płatwiowo-kleszczowych.

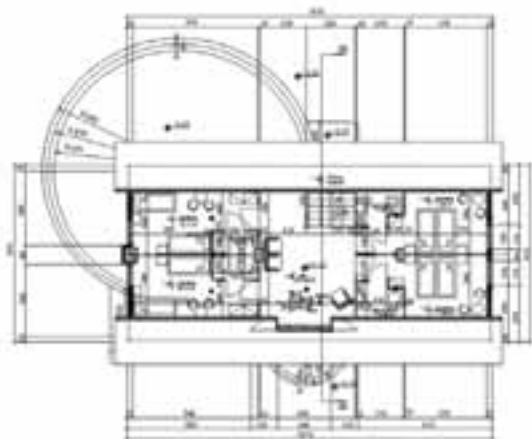
Konstrukcja wiązania dachowego jest ustrojem tradycyjnym, powstałym na drodze doświadczeń wielu pokoleń cie-



Ryc. 5.84. Inwentaryzacja architektoniczna budynku stodoły. Elewacje. (oprac. inż. M. Bednarska, arch. kraj., pod kierunkiem autora)



Ryc. 5.85. Koncepcja architektoniczna adaptacji stodoły. Rzut przyziemia. (oprac. inż. M. Bednarska, arch. kraj., pod kierunkiem autora)



Ryc. 5.86. Koncepcja architektoniczna adaptacji stodoły. Rzut poddasza. (oprac. inż. M. Bednarska, arch. kraj., pod kierunkiem autora)



Ryc. 5.87. Koncepcja architektoniczna adaptacji stodoły. Przekrój poprzeczny. (oprac. inż. M. Bednarska, arch. kraj., pod kierunkiem autora)



Ryc. 5.88. Koncepcja architektoniczna adaptacji stodoły. Elewacje. (oprac. inż. M. Bednarska, arch. kraj., pod kierunkiem autora)

śli. Nie zawsze stosuje się ona ściśle do zasad statyki. W przeszłości konstrukcje takie były rozrzucone pod względem ilości materiału drewnianego użytego do budowy, z uwagi na jego łatwą dostępność. Z czasem ustroje więźby stały się coraz bardziej ażurowe, stale dąży się do zmniejszenia ilości drewna bez szkody dla całości konstrukcji (Mielnicki 1947, Mączyński 1953).

Ustalili się pewne ujednolicone przekroje belek, o proporcjach najkorzystniejszych wytrzymałościowo ale również tak zwane przekroje handlowe, związane z najekonomiczniejszą obróbką tartaczną pnia drzewnego (Mielnicki 1947). Ilość i rodzaj elementów więźby dachowej związany jest bezpośrednio z wymogami statycznymi danego układu. Rozpiętość i obciążenia dachów są zmienne, a więc zawsze wymaga to szczegółowych rozwiązań projektowych. Ogólnie stosowane systemy, opierające się na znormalizowanych przekrojach, dążą do zmniejszenia rozpiętości belek dachowych w miarę powiększania się odległości między murami podporowymi oraz wzrostu obciążeń.

W tradycji ciesielskiej przyjmowano dla krokwi i płatwi stosunek szerokości do wysokości przekroju jak 5:7. Trzymano się zasady, że wysokość krokwi wynosi 5 cm i 2 cm za każdy metr wolnej rozpiętości. Dla słupa natomiast obliczano przekrój dodając do 7 cm i tym razem 2 cm na każdy metr jego wysokości. Wysokość płatwi obliczano dodając do 9 cm także 2 cm za każdy metr wolnej rozpiętości. Mając obliczoną wysokość elementu dzielono ją przez 7, a następnie otrzymany wynik mnożono przez 5. W ten sposób otrzymywano wymiary przekroju belki danych warunkach rozpię-



Ryc. 5.89. Inwentaryzacja architektoniczna stodoły. Elewacje. (oprac. inż. M. Płochocka, arch. kraj., pod kierunkiem autora)



Ryc. 5.90. Koncepcja architektoniczna adaptacji stodoły. Elewacje. (oprac. inż. M. Płochocka, arch. kraj., pod kierunkiem autora)

tości. Wiązary główne rozmieszczane były w odległości 4 m, natomiast krokwie co 0,8–1 m. Słupy nie powinny stać na belce wiązarowej w odległości większej niż 1,5 m od najbliższej podpory (Mielnicki 1947).

Do krycia dachów pierwotnie używano słomianej strzechy (przykład takiego rozwiązania znajduje się w Grabownicy gm. Krośnice; ściany tej stodoły są sumikowo-łatkowe), najczęściej spotyka się krycie dachówką ceramiczną pojedyncze, występuje również dachówka zakładkowa ceramiczna i cementowa. W jednym przypadku dach kryty jest papą na pełnym deskowaniu (Pierstnica, folwark).

Układ funkcjonalno-przestrzenny

Jedynie kilka stodoł jest częściowo podpiwniczonych. Większość badanych obiektów ma układ jedno-przejazdowy z dwoma sąsiedkami, natomiast dwu-przejazdowe z trzema sąsiedkami spotkamy rzadziej. Stodoły z kilkoma przejazdami w obrębie zagród nie występują, tego typu obiekty znajdują się w gospodarstwach wielkoobszarowych. Były to budynki należące kiedyś do dawnych folwarków, znajdujące się później pod zarządem PGR-ów.

W co czwartej stodole znajduje się piętro przeznaczone na magazyn zboża i przestrzeń do suszenia ziarna. Piętro takie zajmuje najczęściej 1/3 rzutu poziomego budynku i mieści się nad jednym z sąsiedków. Podłogę tej powierzchni tworzą deski, mocowane bądź położone swobodnie na belkach wiązarowych. Na piętro prowadzą schody drewniane, naj-

częściej siodłowe lub drabiniaste, na stałe połączone z konstrukcją podpierającą belkę wiązarową.

Wystroj architektoniczny

Jedynie 1/3 z przebadanych stodoł posiada elementy wystroju architektonicznego. Są to najczęściej gzymsy wieńczące ściany oraz szczyt, wykonane z cegły licówki poprzez zmianę wątku ceglanego i wysunięcie przed lico muru.

5.2.4 Założenia wstępne adaptacji stodoły na funkcje mieszkalną

Rozpatrując możliwość adaptacji budynków składowych na funkcję mieszkalną (np. jako bazę noclegową dla potrzeb agroturystyki) wprowadzono następujące założenia.

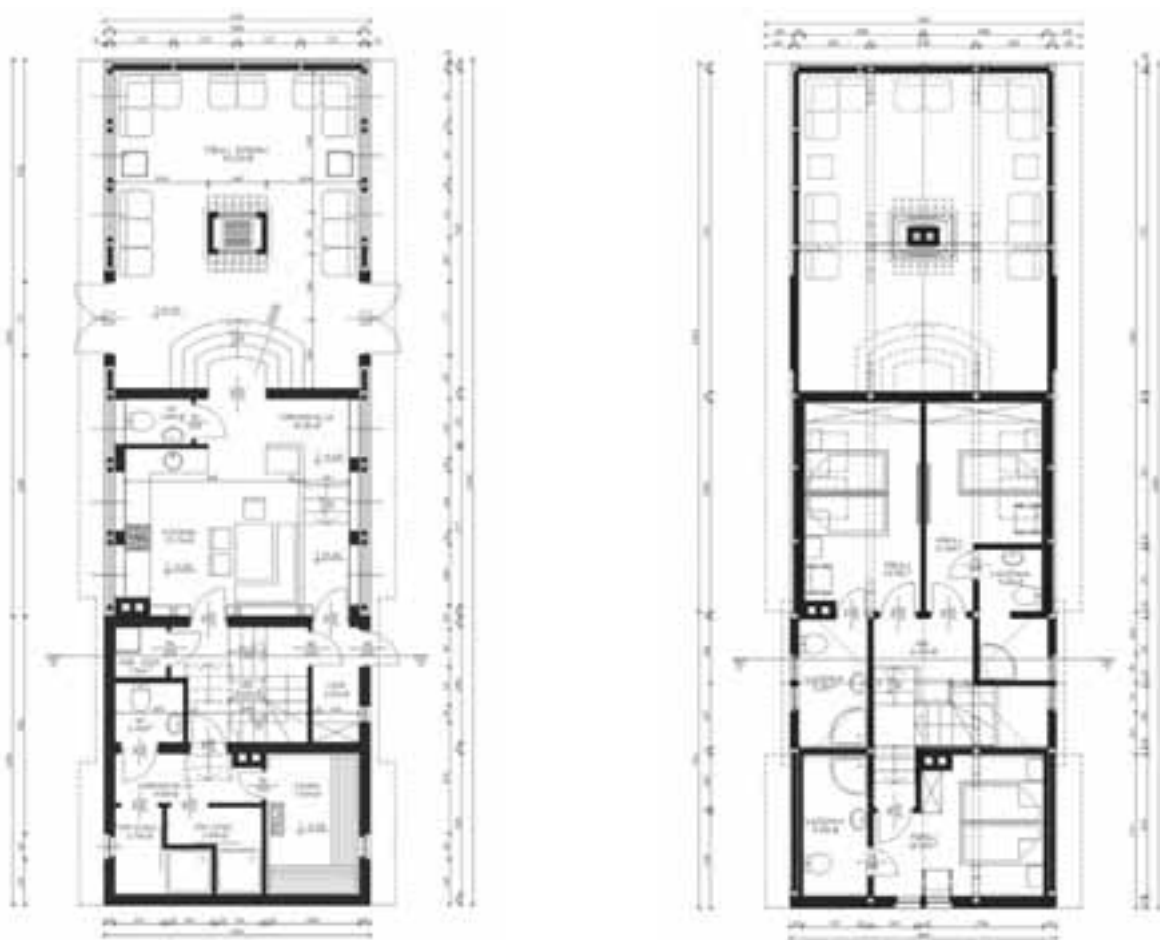
Najkorzystniejsze jest usytuowanie obiektu na terenie zagrody. Wskazane jest, aby w adaptowanym budynku możliwe było (bez radykalnych zmian konstrukcyjnych) wykonanie stropu i zaprojektowanie drugiej kondygnacji, czyli mieszkalnego poddasza. Aby było to możliwe między poziomymi elementami więźby dachowej (wiązary główne) musi być zachowana odległość w świetle co najmniej 2,05 m. Chcąc zachować nie zmienioną bryłę obiektu i utrzymać charakter stodoły mimo zmiany funkcji, unikać należy wykonywania dodatkowych otworów okiennych i drzwiowych w ścianach zewnętrznych (maksymalne wykorzystanie istniejących otworów, w tym szczególnie wrót przejazdów poprzecznych) jak również doświetlanie poddasza za pomocą okien połaciowych, a nie przez wykonanie lukarn, obcych pierwotnej funkcji obiektu składowego. Jedynie konstrukcja szkieletowa lub sumikowo-łatkowa ścian stwarza szansę dla wykonania nowego otworu, możliwie najmniej obcego w formie całości bryły budynku. Wykonanie takich otworów okiennych w ścianie z cegły licówki jest praktycznie nie wykonalne w stopniu nie naruszającym istniejącego wątku muru.

Rodzaj konstrukcji wiaźara głównego w omawianych obiektach nie ma decydującego znaczenia przy adaptacji. Każdy z systemów ma zalety jak również wady, a we wszystkich przypadkach są to konstrukcje wymagające zaprojektowania samodzielnego, niezależnego od więźby dachowej stropu. I tak dach jętkowy wykonany jest z masywnych elementów, najczęściej umożliwiających przejęcie dodatkowych obciążeń po dokonaniu adaptacji, a jętka znajduje się na poziomie 5/9 wysokości dachu, co zapewnia przy rozpiętości dachu około 8 m, dostateczne światło między nią a belką wiązarową dla zaprojektowania funkcji mieszkalnej na poddaszu. Konstrukcje te, zużywające dużo drewna i wymagające wielu połączeń ciesielskich najczęściej spotyka się w obiektach o niewielkiej kubaturze.

Konstrukcja więźby dachowej płatwiowo-kleszczowa zapewnia dużą sztywność całości dachu, przy ekonomicznym użyciu drewna (Mielnicki 1947). Kleszcze stanowią dobre podparcie dla izolowanego termicznie sufitu. Ustrój płatwiowo-kleszczowy ze stolcem podwójnym leżącym oraz zbliżona doń (bez belki wiązarowej) ramownica ciesielska są bardzo atrakcyjne przestrzennie, mogą stanowić o charakterze adaptowanego wnętrza. Również dachy wisząco-rozpierające i układy wieszarowe doskonale zaaranżują wnętrza świetlicy lub sali jadalni adaptowanego obiektu, zaprojektowanej jako jedna przestrzeń od posadzki do kalenicy.

Cenne są również dla charakteru architektonicznego budynku elementy wystroju architektonicznego, zarówno wykonane z cegły jak i z drewna, w konstrukcji ściany murowanej czy obróbki ciesielskiej drewna.

Można wysnuć wniosek, że najtrudniejsze do przeprowadzenia ich adaptacji na nową funkcję mieszkalną są stodoły jednoprzestrzenne, z jednym przejazdem, o kubaturze



Ryc. 5.91. Koncepcja architektoniczna adaptacji stodoły. Rzuty kondygnacji. (oprac. inż. M. Płochocka, arch. kraj., pod kierunkiem autora)

poniżej 750 m³. Materiał do budowy ścian oraz typ ustroju więźby dachowej nie wpływa w sposób decydujący na rodzaj kategorii obiektu.

Stodoły o najwyższej podatności do adaptacji to budynki zagrodowe, z możliwością zaprojektowania w nich drugiej kondygnacji, podpiwniczone częściowo, dwuprzehodowe, o ścianach zarówno drewnianych jak i murowanych, o konstrukcji więźby płatwiowo-kleszczowej. Kubatura tych budynków mieści się w granicach od 750 m³ do 1650 m³.

5.2.5 Modele funkcjonalne adaptacji stodół na funkcje usługowe i mieszkalne.

Wymiary adaptowanej stodoły, rodzaj materiału użytego do budowy ścian, rodzaj konstrukcji więźby dachowej mają wpływ na rozwiązanie projektowe, o czym mówiono już powyżej. Jako przykład tworzenia nowego układu funkcjonalno-przestrzennego w stodole posłużą modele wykonane dla dużego budynku o ścianach murowanych, wzbogaconych detailem oraz więźbie o konstrukcji ramownicy ciesielskiej, z miejscowości Pierścina. Konstrukcja stodoły pozwala na projektowanie stropu i utworzenie drugiej kondygnacji, a jej walory przestrzenne skłaniają do choć częściowego wyeksponowania wiązarów dachowych.

Rozpiętość konstrukcji ma 14 m, długość budynku wynosi 27,4 m, a wysokość kalenicy sięga 10 m. Tworzy to powierzchnię zabudowy 384 m² i kubaturę 3054 m³. Budynek ustawiony jest szczytem do drogi, bezpośrednio przylegając do niej (ryc. Bs 12).

Zaproponowano trzy wersje rozwiązania funkcjonalnego wnętrza budynku. W pierwszej wersji zaprojektowano lokal

gastronomiczny o powierzchni sali jadalnej około 200 m². Pieczenie mięs odbywało by się bezpośrednio na sali konsumpcyjnej na otwartym palenisku, a zaplecze kuchenne-magazynowe znajduje się bezpośrednio za częścią barową, zlokalizowaną blisko wejścia. Doświetlenie parteru następuje by przez okna umieszczone w miejscu wrót. Nie przewidziano nowych otworów okiennych czy drzwiowych w ścianach zewnętrznych. Sala jadalna jest zaprojektowana jako jednoprzestrzenna, na całą wysokość budynku. Nad częścią kuchenne-magazynową projektuje się strop i lokalizuje na powstałym poddaszu trzy pokoje gościnne z łazienkami. Rozwiązanie nawiązuje do tradycyjnej gospody i obozów, stojących przy traktach komunikacyjnych, służących podróży jedzeniem i schronieniem na noc.

Druga wersja to koncepcja funkcjonalna schroniska młodzieżowego dla około 60 osób. Na parterze zlokalizowano powierzchnię około 160 m² wspólnego użytkowania, świetlicę umożliwiającą integrujące zajęcia dla całej grupy, będącą jedną przestrzenią od posadzki do kalenicy. Na parterze również znalazł się duży wieloosobowy pokój, przeznaczony dla około 20 osób. Poza tym na tej kondygnacji zlokalizowano recepcję, sanitariaty, schody na piętro oraz część administracyjno-magazynową. Cztery pokoje wieloosobowe zaprojektowano na poddaszu. Mają one po około 30 m² i przeznaczone są dla 10 osób każdy. Jeden pokój dwuosobowy z łazienką przeznaczono dla wychowawców danej grupy młodzieży. Na tej kondygnacji zaprojektowano również ogólnego użytku sanitariaty. Na poddaszu mieszkać może jednocześnie około 40 osób, co nie wymaga dodatkowej drogi ewakuacyjnej. Ogółem powierzchnia pokoi gościn-

nych, przeznaczonych dla około 60 osób wynosi w tym rozwiązaniu 200 m², a więc zgodnie z normatywem (3 m² na osobę).

W trzeciej wersji zaprojektowano pensjonat o wysokim standardzie, przeznaczony dla około 16 osób (30-40 m² pow. całkowitej na osobę). Na parterze zlokalizowano dużą salę na pełną wysokość wnętrza obiektu, pełniącą funkcję świetlicy (bilard, stół do tenisa, drobne urządzenia do fitnessu, mała kawiarenka), recepcję wraz z zapleczem administracyjno-magazynowym, sanitariaty ogólnodostępne oraz duży pokój gościnny – czteroosobowy z łazienką. Na poddaszu, nad częścią administracyjno-mieszkalną parteru zaprojektowano sześć pokoi dwuosobowych z łazienkami.

5.2.6 Przykłady architektonicznych projektów koncepcyjnych adaptacji stodoły na funkcje nie rolnicze.

Koncepcja 1.

Przedmiotem inwestycji jest adaptacja architektoniczna budynku stodoły na cele agroturystyczne zlokalizowanej w miejscowości Żeleźniki na działce Nr 13 w Gminie Krośnice, powiat milicki, w województwie dolnośląskim.

Miejscowość Żeleźniki do roku 1945 nosiły nazwę Eisenhammer. Obecnie liczba mieszkańców wynosi około 170 osób. W miejscowości jest sklep, przystanek autobusowy i świetlica. Zlokalizowana przy kompleksie stawów nazywanych żeleźnickimi oraz kompleksie leśnym. W okolicach miejscowości liczne pomnikowe dęby.

Obiekt jest budynkiem gospodarczym, spełniał funkcje magazynowo-składowe, w którym składowano słomę, siano, drewno opałowe itp. Stodoła o konstrukcji drewnianej zbudowana na podmurówce wysokości 0,8 m z cegły. Budynek wzniesiono na planie prostokąta o wymiarach 16,7 m x 8, 10 m i wysokości kalenicy 7,46 m. Ściany zewnętrzne o konstrukcji sumikowo-łatkowej składają się z pionowych bali z gniazdami oraz poprzecznych desek, które stanowią wypełnienie ściany. Elementami konstrukcji są łatki, sumiki, powaliny i oczepty. Dach o konstrukcji drewnianej płatwiowo-jętkowej ze ścianami stolcowymi. Pokrycie dachu dachówką ceramiczną. Budynek jest formą jednoprzestrzenną, w której brak jest schodów, a posadzka jest klepiskiem. Budynek jest jednoprzeglądowy, bramy mają szerokość 4,0 m, a ich stan techniczny jest zły.

Projektowana modernizacja obiektu ma za zadanie przystosowanie budynku do funkcji usługowej, związanej z agroturystyką. Wprowadza się podział na dwie kondygnacje: parter i piętro. Wejście do budynku zaprojektowano od strony frontowej działki i budynku mieszkalnego. Jest centralnym elementem w układzie symetrycznego ustawienia okien na elewacji. Wewnątrz budynku hol przy wejściu do budynku jest otwarty i łączy się z pokojem dziennym, barciem i jadalnią i kuchnią. Ścianki działowe zaprojektowano dla oddzielenia łazienki i komunikacji na parterze.

Na poddaszu zaprojektowano cztery pokoje sypialne dwuosobowe z łazienkami. Pomieszczenia są doświetlone oknami połaciowymi. Obie kondygnacje łączą schody drewniane.

Koncepcja 2.

Przedmiotem opracowania jest koncepcja zagospodarowania terenu wraz z projektem adaptacji stodoły na cele agroturystyczne. Terenem opracowania jest działka budowlana umiejscowiona w krajobrazie wiejskim. Powierzchnia działki wynosi

3500 m². Na opracowywanym terenie znajduje się budynek mieszkalny oraz dwa budynki gospodarcze, z których jeden stanowi przedmiot niniejszego opracowania (łącznie powierzchnia zabudowy 286 m²). Teren działki jest płaski, porośnięty skupiskami drzew, częściowo otoczony ogrodzeniem z siatki. Od wschodniej strony graniczy z drogą łączącą wieś Brzostowo i Police.

Budynek stodoły stanowi jedną bryłę, posadowiony jest na rzucie prostokąta. Budynek tworzą ściany o konstrukcji sumikowo-łatkowej. Całość otoczona podmurówką z cegły. Część budynku jest murowana. W przyziemiu znajdują się pomieszczenia gospodarcze, do których prowadzą osobne wejścia. Dach dwuspadowy o kącie nachylenia 42°. Konstrukcja więźby drewniana, płatwiowo-kleszczowa.

Starano się zachować istniejący styl obiektu. Dla potrzeb adaptacji zastosowano szereg rozwiązań przystosowujących obiekt do potrzeb mieszkalnych. Wejście zlokalizowano w murowanej części budynku, której nadano charakterystyczny wygląd poprzez zmiany konstrukcyjne dachu z zastosowaniem lukarn. Obniżając częściowo poziom posadzek przyziemia i projektując strop zyskano drugą kondygnację. W parterze znajduje się kuchnia z jadalnią, salon, sauna wraz z prysznicami i węzłem sanitarnym. Na piętrze zaprojektowano pokoje sypialne, które wyposażono w osobne toalety.

5.3 Budynki użyteczności publicznej, przestrzeń wspólna i zieleń na wsi

W dawnej zabudowie wsi można wyróżnić kilka charakterystycznych elementów. To przede wszystkim dawna zabudowa zagrodowa, a także duże gospodarstwa – folwarki. Wieś była zasadniczo miejscem pracy i życia rolników, ludzi utrzymujących się z pracy na roli lub z hodowli, dlatego większość jej zabudowy przeznaczona była do prac związanych z rolnictwem. Jednak zabudowa wsi to również szereg obiektów o funkcji nierolniczej. W wielu miejscowościach znajdowały się założenia pałacowo-parkowe, które były miejscem zamieszkania właścicieli ziemskich. Znajdowały się tam również obiekty kultury religijnej – kościoły i różnego rodzaju kapliczki oraz towarzyszące im dawniej, wyznaniowe szkoły. Były tam również karczmy, zajazdy czy kramy.

Współcześnie te proporcje zmieniają się ze względu na to, że wieś traci swą dawną najważniejszą funkcję rolniczą. Tworzą się osiedla wielofunkcyjne, które bardziej ciążą ku miastu. Dawna zabudowa zagrodowa to dziś niejednokrotnie obiekty pełniące funkcję jedynie mieszkaniową, czasem usługową. Ta zmiana spowodowana została odejściem ludności wiejskiej od rolniczego charakteru zatrudnienia. Stare gospodarstwa niejednokrotnie zmieniane są na styl „wielkomiejski”. Przejawia się to w różnego rodzaju przebudowach, remontach i zmianach elewacji dawnych budynków mieszkalnych i gospodarczych. Dotyczy to również stylu obiektów użyteczności publicznej, tych nowych i tych remontowanych, ale także sposobu zagospodarowania przestrzeni prywatnych i wspólnych we wsiach. Często okazuje się, że ludność osiedlająca się na wsi przejawia większe zainteresowanie zachowaniem niewątpliwych walorów kulturalno-przyrodniczych na terenach wiejskich niż rdzenni mieszkańcy, którzy przede wszystkim dążą do polepszenia standardów życia. Procesy te są typowe również dla obszaru Parku Krajobrazowego Doliny Baryczy.



Ryc. 5.92. Kuźnia Czeszycka. Szkoła podstawowa. Przykład dobrej rozbudowy.



Ryc. 5.93. Łąki. Dawna szkoła dziś świetlica wiejska. Zachowany charakter budynku licowanego cegłą.



Ryc. 5.94. Stawiec. Dawna szkoła, dziś budynek mieszkalny. Przykład dobrej adaptacji, bez niszczenia dawnych proporcji obiektu i wykończenia jego elewacji.



Ryc. 5.95. Gimnazjum we Wróblińcu. Przykład rozbudowy i przystosowania dawnej szkoły do współczesnych wymogów z zachowaniem charakteru dawnej zabudowy.



Ryc. 5.96. Czatkowice. Szkoła podstawowa z dobudowaną salą gimnastyczną.



Ryc. 5.97. Radziądz. Budynek dawnej szkoły, dziś świetlica.

Współczesne budynki użyteczności publicznej na wsi to: kościoły, szkoły, świetlice, sklepy, obiekty gastronomiczne, obiekty usługowe.

5.3.1 Szkoły

Budynek szkoły od zawsze stanowił o randze wsi. Jego obecność ściśle związana była z wielkością wsi i jej rolą w sieci osadniczej. Jego kształt, wielkość oraz wygląd były wymownym świadectwem kultury regionu. Szkoły oprócz zadań edukacyjnych spełniały funkcje kulturalne służąc nie tylko dzieciom, ale również dorosłym. Często mieszkający w szkole nauczyciel prowadził bibliotekę, organizował imprezy kulturalne, i pomagał innym mieszkańcom w spędzaniu wolnego czasu (Borcz, Niedźwiecka, 1995). W 1845 r. około połowa dolnośląskich wsi posiadała szkoły, w których uczył przeważnie jeden nauczyciel. Bywały też szkoły, gdzie zatrudniani byli dwaj nauczyciele, przy czym jeden z nich określany był jako pomocniczy (Knie, 1845).

Istotną sprawą przy analizie szkół na Dolnym Śląsku, a zarazem w Dolinie Baryczy, jest występowanie przez wiele

lat na tym terenie równolegle dwóch wyznań: katolickiego i ewangelickiego. Ze względu na wyznaniowy charakter szkół, we wsiach z kościołem ewangelickim stawiana była szkoła ewangelicka, a przy kościele katolickim funkcjonowała szkoła katolicka. Zdarzało się również, że w niektórych wsiach nie było kościoła, a funkcjonowała szkoła lub istniały równolegle dwie szkoły o różnych wyznaniach, przykładowo w Radziądzu lub Brzostowie. Większość dawnych szkół wybudowana została od końca XIX wieku (Duchowo, Brzostowo) do lat 20-30. XX wieku (Sławoszowie, Dunkowa, Potasznia).

Architektura budynków szkolnych była zawsze dość charakterystyczna. Dziś, pomimo że często nie pełnią już one swej pierwotnej funkcji, łatwo jest określić, który budynek był dawniej wiejską szkołą. Mają one duże przysadziste bryły, kryte dwuspadowym, czasem naczółkowym lub mansardowym dachem z doświetleniem w postaci wolic oczu. Zakładane na rzucie prostokąta, czasem jak we Wszewilkach czy Sławoszowicach w kształcie litery T. Najczęściej murowane, tynkowane, ale wiele z nich wykończonych było czerwo-



Ryc. 5.98. Gruszcza. Dawna szkoła dziś budynek mieszkalny. Elewacja okaleczona na poddaszu przez wymianę na okna o innych proporcjach.



Ryc. 5.100. Wszewilki. Dawna szkoła, dziś budynek mieszkalny. Zmiana podziału okien zakłóca pierwotną harmonię elewacji.



Ryc. 5.99. Potasznia. Dawna szkoła, dziś budynek mieszkalny. Zmiana podziału okien.



Ryc. 5.101. Godnowa. Dawny budynek szkolny, dziś kaplica p.w. Św. Józefa. Przykład dobrej nowej funkcji w budynku, natomiast złej modernizacji (otynkowanie pierwotnie licowanych cegłą elewacji – charakterystycznego elementu w całej wsi).



Ryc. 5.102. Radziądz. Obecna szkoła podstawowa w budynku po modernizacji. Bryła z płaskim dachem rażąco odbiega od tradycyjnego otoczenia.



Ryc. 5.103. Nowy Zamek. Dawny budynek szkoły. Zachowana cegła w elewacji, natomiast po lewej stronie zmiana stolarki i jej kolorystyki.



Ryc. 5.104. Nowy Zamek (Nowe Grodzisko). Budynek szkoły podstawowej wybudowanej w latach 70. ubiegłego stulecia. Forma obiektu zupełnie niedopasowana do charakteru zabudowy w Dolinie Baryczy.

ną cegłą licówką z typowym dla tego rodzaju wykończeniem w postaci ceglanych odcinkowych nadproży i oryginalnych gzymsów.

Kolejne reformy szkolnictwa spowodowały diametralne zmiany w możliwościach funkcjonowania niewielkich szkół wiejskich, dlatego wiele z nich zostało zamkniętych. Część z tych obiektów nie spełnia współczesnych norm stawianych obiektom oświaty, więc są rozbudowywane (bardzo pozytywnym przykładem są tu szkoły w Kuźni Czeszyckiej i Wróblińcu), zamieniane na świetlice wiejskie (jak np. w Radziądzu i Łakach) lub pełnią funkcję budynków mieszkalnych, jak ma to miejsce w Duchowej lub w Nowym Zamku. Oryginalną zmianę funkcji ma szkoła w Godnowej, gdzie budynek został adaptowany na kaplicę p.w. Św. Józefa. Niestety oryginalne wykończenie elewacji w postaci cegły licówki zostało zakryte w ostatnich latach tynkiem, przez co budynek kaplicy odbiega od charakterystycznej dla tej miejscowości czerwonej cegły w elewacjach. Podobny obiekt stoi w Nowym Zamku pełniąc funkcję budynku mieszkalnego. Charakterystyczne dla obu budynków są małe wieżyczki na zwieńczeniu elewacji szczytowej.

Zalecenia

Tradycyjne budynki szkolne stanowią ogromną wartość historyczną toteż ich forma z wykończeniem powinny być zachowane i chronione. Często wyróżniają się w panoramach miejscowości, gdyż są widoczne z daleka. Najlepszym rozwiązaniem jest modernizacja z zachowaniem tradycyjnego materiału i proporcji brył, stolarki okiennej i wykończenia elewacji.

Wprowadzenie nowych funkcji nie może zmieniać formy ani charakteru architektonicznego budynków. Modernizacja nie powinna odbywać się kosztem jakości wizualnej obiektów.

5.3.2 Miejsca spotkań – świetlice

Siła społeczeństwa wiejskiego tkwi w jego integracji i wspólnych działaniach. Daje to poczucie bezpieczeństwa, pomaga rozwijać różnorodne inicjatywy, np. mające na celu poprawę wizerunku miejscowości. Integracji społeczeństwa wiejskiego sprzyjają miejsca spotkań, w których można spędzić czas na dyskusjach, ale również i wspólnej zabawie (Wilczyński, 2003). Są to miejsca, gdzie można rozwijać swoje zainteresowania, podtrzymywać tradycje, organizo-



Ryc. 5.105. Niezgoda. Dawny zajazd zlokalizowany w widocznym miejscu, na zakręcie drogi. Obecnie świetlica wiejska, ze sklepem i częścią mieszkalną.

wać wystawy. Dlatego tak ważne jest, aby każda wieś miała jak najwięcej takich miejsc, gdzie mogłyby spotykać się grupy o różnych zainteresowaniach, w różnych przedziałach wiekowych, przy różnych okazjach.

Na przełomie XIX i XX wieku stawiano we wsiach zajazdy lub tzw. domy ludowe (Ranoszek, 1994), które podobnie jak budynki wiejskich szkół miały bardzo charakterystyczne cechy wyróżniające je spośród innych obiektów. Były to obiekty z dużą salą, która na elewacji uwidoczniła się w postaci wysokich, podłużnych zakończonych łukowo okien (Niezgoda). Lokalizowano je najczęściej na rozdrożu dróg, w centralnych częściach miejscowości, w najbardziej widocznych miejscach, na zamknięciach osi widokowych, co stanowiło niewątpliwą ozdobę wsi, w których się znajdowały.

Obecnie w tych budynkach są kluby rolnika, świetlice wiejskie (Pracze, Gruszczecka, Niezgoda) sklepy, bary (Brzostowo). Niekiedy zmieniano ich funkcję na mieszkalną, jak ma to miejsce w Bartnikach.

Współcześnie świetlice wiejskie lokalizowane są czasem w budynkach dawnych wiejskich szkół jak ma to miejsce przykładowo w Radziedzu czy Łąkach (w obydwóch przypadkach jest szansa na to, że nie zostanie zniszczona elewacja, ani bryła tych obiektów przez nieprzemyślane modernizacje zmieniające nie tylko funkcję, ale przede wszystkim charakter obiektów). Nowe świetlice wiejskie pomimo prób nawiązywania do stylu wiejskiego najczęściej nie są już tak reprezentacyjnymi obiektami jak budynki dawnych domów ludowych czy szkół wiejskich. Zazwyczaj zwraca się uwagę na funkcjonalność, natomiast bryła i wykończenie obiektu są sprawami drugo-, jeśli nie trzeciorzędnych. Stąd też w dolinie Baryczy powstały proste pawilony z szarymi dachami o kącie nachylenia połaci dachowych pomiędzy 15°-30° (Wszewilki, Kotlarka), albo wręcz o dachach płaskich, jak pawilony w Węgrzynowie czy Gądkowicach.



Ryc. 5.106. Gruszczecka. Świetlica wiejska w dawnym domu ludowym.



Ryc. 5.107. Dawny dom ludowy zlokalizowany w centralnej części wsi Bartniki. Dziś budynek mieszkalny.



Ryc. 5.108. Henrykowie. Świetlica wiejska ze sklepem.



Ryc. 5.109. Wielgie Milickie – dawny dom ludowy.



Ryc. 5.110. Grabówka. Betonowe ogrodzenie przytłaczające dawny dom ludowy.



Ryc. 5.111. Łąki. Świetlica wiejska w dawnej szkole. Przykład dobrej nowej funkcji dla tego typu obiektu.



Ryc. 5.112. Radziqdz. Świetlica wiejska w dawnym budynku szkoły.



Ryc. 5.113. Dawny dom ludowy we wsi Brzostowo. Dziś sklep z kawiarnią. Wymieniono okna zmieniając charakter elewacji.



Ryc. 5.114. Pracze. Świetlica wiejska w dawnym domu ludowym. Zmiana proporcji okien, wprowadzenie betonowych nadproży i otynkowanie ceglanej elewacji.



Ryc. 5.115. Wiejski Dom Kultury we Wszewilkach. Nowa forma obiektu. Brak elementów nawiązujących do specyfiki regionu.



Ryc. 5.116. Kotlarka, współczesny budynek świetlicy. Kolorystyka dachu nie nawiązuje do tradycji regionu.



Ryc. 5.117. Gądkowice, świetlica wiejska. Dobra lokalizacja w centrum miejscowości. Bryła niedopasowana do tradycyjnego charakteru wsi w Dolinie Baryczy.



Ryc. 5.118. Węgrzynów. Otynkowana świetlica wiejska z płaskim dachem nie nawiązuje do stojącego obok budynku licowanego cegłą.

Zalecenia

Świetlice wiejskie najlepiej jest lokalizować w budynkach dawnych domów ludowych albo szkół wiejskich.

W przypadku nowych obiektów należy stosować materiał, zachować proporcje bryły i wykończenie elewacji takie jak dominuje w danej miejscowości.

Należałoby wypracować model świetlicy wiejskiej, który dałby możliwość budowania obiektów o podobnej formie, ale różniących się między sobą detalem, tak jak to miało miejsce w budynkach stawianych na tym terenie na przełomie XIX i XX wieku.

5.3.3 Sklepy

Najczęściej spotykanymi na analizowanym terenie obiektami handlowymi są sklepy spożywcze i wielobranżowe. Jedynie w dużych ośrodkach, przede wszystkim gminnych, znajdują się dodatkowo inne sklepy specjalistyczne takie jak odzieżowe, obuwnicze, drogerie, papiernicze, itp.

Tradycyjnie sklepy wiejskie nie wymagały stawiania osobnych budynków. Najczęściej funkcja ta wprowadzana była jako dodatkowa do zabudowań mieszkalnych, co nie znajdowało odbicia w architekturze, jedynie w elewacji przejawiało się dodatkowym wejściem (Niedźwiecka-Filipiak, 2001). Rozwiązania takie można znaleźć i współcześnie np. w Wierchowicach, Borku, Radziszcu, Luboradowie, czy Starej Hucie. Są to przedwojenne budynki, niekiedy z ozdobnym detalem architektonicznym. Zdarza się, że dla zwrócenia uwagi na swoją funkcję posiadają elewację pomalowaną na biało, szyldy z kolorowymi napisami lub reklamy firm. Czasem dodatkowo wejście osłonięte jest niewielkim daszkiem.

Lata siedemdziesiąte zaowocowały nową formą sklepów spożywczych i wielobranżowych. Są to wolnostojące pawilony, które wznoszone były prawie we wszystkich wsiach. Nie było jednoznacznej lokalizacji tych obiektów, umieszczano je w dowolnych miejscach. Realizowano je wg typowych projektów, w których najczęściej elewacja wejściowa składała się z szeregu przeszlonych okien i drzwi o konstrukcji stalowej, a stropodach zakryty był wysuniętą attyką z blachy falistej (Postolin). Zdarzały się również pawilony pozbawione tego ostatniego elementu, również proste w formie jak poprzednie (Olsza, Wielgie Milickie, Ruda Sułowska). Wszystkie te pawilony, stawiane niejednokrotnie wśród zabudowy za-



Ryc. 5.119. Wierchowice. Sklep w dawnej zabudowie.



Ryc. 5.120. Borek. Budynek mieszkalny ze sklepem.



Ryc. 5.121. Wierzchowice. Kwaciarnia w dawnej zabudowie.



Ryc. 5.122. Radziądz. Sklep w dobudówce dopasowanej materiałem do budynku mieszkalnego.



Ryc. 5.123. Stara Huta. Sklep podkreślony przez białą stolarzkę okienną.



Ryc. 5.124. Luboradów. Zbyt jaskrawy kolor elewacji informujący o funkcji obiektu.



Ryc. 5.125. Wierzchowice. Zmieniona i zniszczona przy okazji elewacja budynku.



Ryc. 5.126. Gruszcza. Sklep wiejski, pozytywny przykład nowej zabudowy.



Ryc. 6.127. Ruda Sułowska. Sklep w budynku mieszkalnym. Proporcje i wykończenie obiektu odbiega od widocznych w oddali typowych zabudowań tej wsi.



Ryc. 5.128. Czatkowice. Zbyt agresywny kolor elewacji, ale forma obiektu nawiązująca do wsi.



Ryc. 6.129. Pawilon w ciągu dawnej zabudowy we wsi Krośnice.



Ryc. 5.130. Olsza. Sklep spożywczy w pawilonie. Otoczenie sklepu – zabudowa licowana czerwoną cegłą.



Ryc. 5.131. Postolin. Typowy pawilon z lat 70. ubiegłego stulecia, stojący w najstarszej części wsi.



Ryc. 5.132. Wielgie Milickie. Prowizoryczna zabudowa sklepu wiejskiego, kontrastująca z budynkiem sąsiednim.

grodowej, czasem w zabytkowym otoczeniu, są przykładem negatywnym, obcym krajobrazowi wiejskiemu.

Sklepy stawiane współcześnie przybierają różne formy, w zależności od możliwości finansowych i gustu ich właściciela. Ruch budowlany w zakresie sklepów na badanym terenie przyjmuje różne formy. Czasem stawiane są nowe sklepy zgodnie z tradycją, jak sklep w Gruszczeczce znajdujący się w wybudowanym współcześnie obiekcie, a czasem są to budynki, które bliższe są miastu i nie nawiązują żadnym elementem do typowych w danej miejscowości jak przykładowo Ruda Sułowska.

Zalecenia

Najlepszym rozwiązaniem dla małych sklepów jest wprowadzenie drugiej funkcji do istniejących obiektów mieszkalnych lub gospodarczych.

Przy stawianiu nowych obiektów należy zastosować materiał i formę najbardziej charakterystyczną danej miejscowości.

Nie stosować budynków z prowizorycznych materiałów typu, blacha falista, dykta itp.

5.3.4 Obiekty gastronomiczne, bary

W dawnych wsiach funkcjonowało wiele obiektów gastronomicznych: karczm, zajazdów. Często we wsiach istniało kilka takich obiektów, które należały do różnych właścicieli, a dzierżawione były przez karczmarzy. Od drugiej połowy XIX wieku ilość ich zaczęła spadać. Najczęściej występowały trzy rodzaje karczm. Pierwsza niczym nie różniła się od wiejskiej chałupy, a produkty najczęściej sprzedawane były na wynos. Druga, znacznie większa, posiadała dużą salę, gdzie konsumpcja odbywała się na miejscu. Ostatni typ to karczma zajezdna, która najczęściej znajdowała się w pewnym oddaleniu od wsi (Baranowski, 1979). Prowadzenie wyszynku nie było jedyną formą utrzymywania się karczmarzy, którzy dodatkowo zajmowali się rzemiosłem lub prowadzili gospodarstwa rolne.

W Dolinie Baryczy na przełomie XIX i XX wieku lokalizowano obiekty pełniące funkcję gastronomiczną (duże zajazdy lub domy ludowe) w wyeksponowanych miejscach we wsi. Część z nich pełni dziś funkcję świetlic wiejskich (Niezgoda) czasem barów lub restauracji, jak w Brzostowie (patrz również rozdział świetlice).

Współczesne bary to najczęściej małe przydrożne obiekty, które próbują nawiązać do charakteru wiejskiego wysuniętym daszkiem tworzącym schronienie dla konsumentów (Kuźnia Czeszycka, Niezgoda). Zdarzają się również różnego rodzaju pawilony z płaskimi dachami, które bez względu na lokalizację powinny być unikane na terenie wsi (Słężno, Gądkowice).

Istnieje wiele możliwości adaptacji obiektów na funkcję gastronomiczno-hotelową. Takim interesującym przykładem jest budynek dawnego młyna w Niesułowicach, obecnie „Restauracja w Starym Młynie”. Innego rodzaju udaną adaptację stanowi stodoła zamieniona na zajazd przydrożny w Lasowicach. Trzeba dodać, że stare budynki posiadają „klimat”, którego nowy budynek dopiero musi się dopracować.

Zalecenia

Powinno się w miarę możliwości adaptować istniejące budynki, np. gospodarcze, wprowadzając do nich funkcję gastronomiczną.

Nowe obiekty o funkcji gastronomicznej powinny być podporządkowane charakterowi zabudowy danej miejscowości.



Ryc. 5.133. Kuźnia Czeszycka. Mały obiekt z gastronomią.



Ryc. 5.134. Niezgoda. Mały obiekt z gastronomią.



Ryc. 5.135. Słężno. Pub na osiedlu po PGR. Cały kompleks obiektów obcy dla wsi w Dolinie Baryczy.



Ryc. 5.136. Gądkowice. Restauracja w pawilonie z płaskim dachem. Jednak całość zadbana, z odpowiednim zagospodarowaniem otoczenia.



Ryc. 5.137. Niesułowice. Udana adaptacja dawnego młyna na restaurację z hotelem.



Ryc. 5.138. Lasowice. Adaptacja stodoły na zajazd przydrożny.



Ryc. 5.139. Ruda Sułowska. Łowisko i mała gastronomia.



Ryc. 5.140. Bartniki. Dom strażaka z dużą salą i możliwością organizowania imprez. Betonowy płot jest nieodpowiednim rozwiązaniem dla tego miejsca.



Ryc. 5.141. Wierzchowice. Wieża kościoła jako zamknięcie ulicy.



Ryc. 5.142. Gądkowice. Wieża kościoła i trafostacje licowane cegłą tworzą uporządkowane wnętrze wsi.



Ryc. 5.143. Stara Huta. Dawniej ewangelicki kościół w centrum wsi (obecnie katolicki).



Ryc. 5.144. Słęczno. Malowniczy kościółek p.w. Św. Józefa.



Ryc. 5.145. Godnowa. Dawny budynek szkoły adaptowany na kaplicę. Zmiana elewacji, wprowadzenie tynku.



Ryc. 5.146. Borek. Kontrowersyjna bryła nowej kaplicy.

5.3.5 Kościoły

Kościóły są bardzo ważnym elementem krajobrazu wiejskiego, gdyż ich wieże stanowią nieodłączną dominantę we wsi. Widoczne z daleka, czasem pojawiają się na horyzoncie jako pierwszy sygnał istniejącej w oddali miejscowości. Podkreślają sylwetki wsi, również we wnętrzach miejscowości stanowią doskonałe uzupełnienie pierzei, albo zamknięcia ulic. Są jednym z pierwszych i najważniejszych miejsc spotkań mieszkańców. Zdarza się, że w większych miejscowościach pojawiały się dwa kościoły, jeden ewangelicki, drugi katolicki (Sułów), a wiele z nich jest wpisanych obecnie do rejestru zabytków (Wrabec, 1997).

Współcześnie we wsiach badanego obszaru rzadko stawia się nowe kościoły. Nowa bryła kaplicy w Borku nie tworzy dominanty wysokościowej we wsi. Jej współczesna forma i odbiegająca od charakteru miejscowości kolorystyka może budzić kontrowersje u osób przejeżdżających przez wieś. Natomiast adaptacja dawnego budynku szkoły na kaplicę we wsi Godnowa byłaby rozwiązaniem bardzo dobrym, gdyby nie otynkowano ceglanych ścian budynku,

przez co został zatarty jej dawny charakter nawiązujący do ceglanego wykończenia budynków tego regionu.

Zalecenia

Kościóły są na tyle ważnym elementem krajobrazu wsi, że wymagają osobnego opracowania uwzględniającego ich często zabytkowy charakter.

Nowe obiekty stawiane we wsiach powinny mieć przemyślaną formę spełniającą podobną rolę – dominant i akcentów we wsiach, jak obiekty historyczne.

5.3.6 Inne obiekty o funkcji nierolniczej

Małe remizy strażackie

Małe remizy strażackie, które powstawały na przełomie XIX i XX wieku, najczęściej stanowiły proste jednokondygnacyjne budynki z materiału takiego, jak otaczająca je zabudowa, czyli albo licowane cegłą (Radziądz, Wielgie Milickie), albo tynkowane, kryte dwuspadowym daszkiem z dachówką (Niezgoda, Olsza). Większe remizy z wieżą obserwacyjną,



Ryc. 5.147. Radziądz. Remiza strażacka.



Ryc. 5.148. Wielgie Milickie. Remiza strażacka licowana cegłą.



Ryc. 5.149. Niezgoda. Zły stan techniczny remizy.



Ryc. 5.150. Olsza. Zadbane budynki remizy strażackiej.



Ryc. 5.151. Wierzchowice. Remiza strażacka z początku XX wieku.



Ryc. 5.152. Czatkowice. Remiza z około 1900 r.



Ryc. 5.153. Kuźnia Czeszycka. Remiza po remoncie.



Ryc. 5.154. Brzostowo. Odnowiona remiza.



Ryc. 5.155. Gądkowice. Remiza jako jeden z elementów centrum rekreacyjno-usługowego we wsi.



Ryc. 5.156. Dom strażaka w Bartnikach. Rozbudowa i stworzenie kompleksu wielofunkcyjnego.

stawiane na początku XX wieku, miały styl modernistyczny i odcinały się od zabudowy wiejskiej zarówno swą prostą formą jak i surowym, nawiązującym do tak modnego w tym czasie betonu wykończeniem (Czatkowice, Wierzchowice). Pomieszczenia przy większych remizach często adaptowane są na miejsca spotkań, albo po rozbudowie tworzą kompleksy wielofunkcyjne, jak ma to miejsce w Bartnikach w przypadku Domu Strażaka lub w centrum rekreacyjno-usługowym we wsi Gądkowice. Remizy to często miejsca, które ze względu na aktywnie działających strażaków inicjują powstawanie centrów rekreacyjnych we wsiach.

Zalecenia

Budynki remiz strażackich są jednym z elementów charakterystycznych, powtarzających się w wielu wsiach, dlatego należałoby je zachować, w miarę możliwości nadając im inną funkcję.

Trafostacje

Analizując zabudowę wsi nie można zapominać o obiektach, które pojawiły się w niej stosunkowo późno, wraz z rozwojem techniki. Są to trafostacje, pochodzące sprzed czasów II wojny światowej, które zdecydowanie różnią się od tych stawianych współcześnie, chociaż mają do spełnienia to samo zadanie. Te najstarsze przyjmowały formę małych wieżyczek dostosowanych do otaczającej zabudowy materiałem, z którego były wykonane, kształtem dachu, jak również detalem architektonicznym. W Dolinie Baryczy najczęściej spotyka się trafostacje, które nie posiadają podziału całości na dwie części, murowane, licowane czerwoną cegłą. Wymiary rzutu tych budowli wynoszą około 4 x 4 m i są niezmienione na całej wysokości. Bryła przykryta jest dachem cztero lub dwuspadowym. W wielu miejscowościach charakterystyczne jest zaokrąglenie naroży tych obiektów



Ryc. 5.157. Trafostacja wieżowa w Niezgodzie. Najczęściej występujący model, z zaokrąglonymi narożami.



Ryc. 5.158. Chatkowice. Trafostacja wieżowa z podziałem na dwie części, oddzielone gzymsem z dachówki.



Ryc. 5.159. Świątoszyn. Trafostacja wieżowa.



Ryc. 5.160. Radziądz. Dwudzielna trafostacja wieżowa z ozdobnym gzymsem podokapowym.



Ryc. 5.161. Współczesna stacja transformatorowa w Grabówce.



Ryc. 5.162. Wilkowo. W tle trafostacja na słupie żelbetowym.

(Niezgoda, Brzostowo, Olsza). Czasem wieżyczki stacji transformatorowych posiadały bryły typowo podzielone na dwie części i zdobione blendami lub małymi okienkami wyższe kondygnacje (Czatkowice, Borek, Wszewilki, Radziądz). W wielu wsiach spotyka się stacje transformatorowe kryte daszkami, których kształt wynika z otaczającej zabudowy wiejskiej.

Współczesne stacje transformatorowe zdecydowanie różnią się od tych opisywanych wcześniej. Całkowicie zanikło zabudowywanie ich wcześniej opisywanymi wieżyczkami. Natomiast sama stacja umieszczana jest na różnego rodzaju słupach. Mogą być to słupy żelbetowe albo stalowe. Jednak, niezależnie od materiału, z jakiego została wykonana ich konstrukcja, wniosek nasuwa się jeden. Są to elementy zdecydowanie obce w krajobrazie wiejskim.

Zalecenia

Istnieją takie obiekty infrastruktury technicznej, których zintegrowanie z krajobrazem wsi jest zależne tylko i wyłącznie od dobrej woli inwestorów i projektantów. Należą do nich trafostacje. Współczesne trafostacje mogą być lokalizowane w małych obiektach wybudowanych z materiału nawiązującego do charakteru miejscowości, krytych dwuspadowym dachem z dachówką.

5.3.7 Urządzanie przestrzeni wspólnej na wsi

Place, skwery

Jednym z najważniejszych miejsc związanych z przestrzenią wspólną we wsiach są place, których położenie we wsiach było zależne od formy przestrzennej miejscowości. W większych miejscowościach ich rola związana była z funkcją targową. We wsiach owalnicowych plac z reguły mieścił się w nawsiu, tworząc często wspólną przestrzeń wraz ze znajdującym się tam stawem (Słęczno). We wsiach wielodrożnych i widlicach plac najczęściej mieścił się przy rozwidleniu dróg, a w ulicówkach przy drodze (Borek, Gądkowice). We wsiach łańcuchówkach, pomiędzy drogą, a przepływającym wzdłuż ciekim tworzyła się przestrzeń, którą też można nazwać pewnego rodzaju placem. Przy układzie wielodrożnym nie ma reguły, według której je lokalizowano. Place często tworzą centrum wsi, jakby namiastkę miejskiego rynku, jednak bez jego charakterystycznego geometrycznego kształtu i wychodzących z niego ulic. Na przykład miejscowość Gądkowice ma wyraźnie wykształcony, dobrze za-



Ryc. 5.163. Bartniki. Główny plac we wsi ze sklepem-pawilonem, wiatą przystankową i kasztanowcem.



Ryc. 5.164. Borek. Plac przy głównej drodze.

gospodarowane centrum wsi z różnorodnymi usługami, a także miejscem spotkań, sceną z widownią, boiskiem, kortem tenisowym i placem zabaw. Dzięki takiemu zagospodarowaniu mieszkańcy mają miejsce spotkań przeznaczone dla różnych grup wiekowych, a także o różnych zainteresowaniach. Ważną rolę pełni też plac w Krośnicach, znajdujący się naprzeciw szkoły. Cieszy się zainteresowaniem starszych i młodszych mieszkańców wsi. Nie zadbano tu jednak o odpowiedni dobór małej architektury, która staje się uzupełnieniem wnętrza albo stanowi dysonans w stosunku do otoczenia, w którym się znajduje.

W większości miejscowości, szczególnie tych mniejszych, place nie są zagospodarowane, mają nieutwardzoną nawierzchnię, brak jest wyznaczonych miejsc parkingowych, odpowiednio dobranej zieleni i małej architektury.

W wielu miejscowościach znajdują się wolne przestrzenie tworząc place przy kościołach. Są one miejscem czasowego parkowania samochodów, przez co przy braku odpowiednio utwardzonej nawierzchni tworzą się koleiny (Wierchowice, Radziadz, Nowa Huta). Pozytywnym elementem

zagospodarowania tych placów są drzewa np. dęby w Wierchowicach, kasztanowce w Radziadzu, czy brzozy w Gądkowicach.

Małe skwery powstające przy skrzyżowaniach lub rozwidleniach dróg są z reguły zagospodarowane w ten sposób, że ustawiony jest tam drewniany lub metalowy krzyż, któremu towarzyszą dwa lub jedno drzewo liściaste. Miejsca te są bardzo zadbane, należy tylko mieć nadzieję, że mieszkańcy nie wytną tych drzew podążając za modą i nie zamienią ich na „wygodne i nie zaśmiecające otoczenia iglaki”.

Place zabaw

We wsiach analizowanego obszaru znajduje się bardzo niewiele placów zabaw dla dzieci. Mają je wsie będące ośrodkami władz gminy lub te, do których przyjeżdżają w dużej liczbie turyści (Ruda Sułowska). Natomiast w mniejszych miejscowościach miejsca przeznaczone do zabaw znajdują się przy szkołach lub świetlicach (Łąki), boiskach sportowych (Gądkowice, Olsza), ale także zupełnie niezależ-



Ryc. 5.165. Krośnice. Zagospodarowany plac we wsi, mała architektura nie utrzymana w jednorodnym stylu, zbyt agresywna dla tego miejsca.



Ryc. 5.166. Gądkowice. Pozytywny przykład wielofunkcyjnego zagospodarowania przestrzeni wspólnej we wsi.



Ryc. 5.167. Gądkowice. Odpowiednio zagospodarowany plac przy kościele. Dobór zieleni nawiązujący do stylu wiejskiego.



Ryc. 5.168. Radziądz. Brak zagospodarowania placu przy kościele.



Ryc. 5.169. Wierchowice. Ładny plac bez odpowiedniej nawierzchni umożliwiającej parkowanie samochodów.



Ryc. 5.170. Stara Huta. Duży plac wewnątrz wsi bez odpowiedniego zagospodarowania.



Ryc. 5.171. Grabówka. Krzyż i dąb na skwerku.



Ryc. 5.172. Ruda Żmigrodzka. Krzyż z dwoma przyciętymi drzewami.



Ryc. 5.173. Police. Krzyż na rozdrozu.



Ryc. 5.174. Pracze. Krzyż pomiędzy drzewami.



Ryc. 5.175. Czarnogózdzie. Krzyż z na rozstaju dróg z drzewem.

nie np. na skwerach jak ma to miejsce w Praczech i Wilkowie.

Zalecenia

Wiele placów we wsiach w Dolinie Baryczy wymaga zagospodarowania.

Należy zachować w miarę możliwości istniejący drzewostan.

Nowe nasadzenia powinny być zgodne z gatunkami roślinności rodzimej.

Nawierzchnie – w miarę możliwości stosować bruk kamienny lub betonowy w kształtach nawiązujących do tradycyjnego i kolorystyce zgodnej z zabudową miejscowości.

Boiska sportowe

Bardzo ważnym elementem zagospodarowania przestrzeni wspólnych we wsiach są boiska sportowe. Często są to miejsca wielofunkcyjne z obiektami towarzyszącymi, jak szatnie lub zaplecze gastronomiczne. Zlokalizowane są najczęściej na obrzeżach miejscowości, ale zdarza się, że znajdują się wśród zabudowy wsi (Borek, Grabówka, Pracze). Często obsadzone szpalerem drzew widoczne są z daleka.



Ryc. 5.176. Słączno. Zamknięcie ulicy. Na pierwszym planie skwer z kapliczką. Widok psuje nowoczesna trafostacja.

Brzozy w ten sposób interesująco podkreślają boisko w Olszy.

Zalecenia

Wiele boisk nie ma odpowiedniej nawierzchni, wymiarów i nasadzeń, jednak są to miejsca, które niezależnie od stanu, w jakim się znajdują są wykorzystywane przez mieszkańców wsi i powinny pozostać jako tereny sportowo-rekreacyjne dla miejscowości.

5.3.8 Mała architektura

Wiaty przystankowe

Nieodczynnymi elementami związanymi z infrastrukturą techniczną we wsiach są wiaty przystankowe komunikacji autobusowej. Ze względu na lokalizację ich obecność we wnętrzach krajobrazowych jest często wyraźnie widoczna. Wiaty przystankowe uległy uniformizacji i standaryzacji podobnie jak wiele innych elementów wnętrza wsi, chociażby brukowane betonową kostką ciągi komunikacyjne. Są one wszędzie takie same bez względu na region, w którym się je



Ryc. 5.177. Ruda Sułowska. Zbyt agresywne, betonowe ogrodzenie placu zabaw.



Ryc. 5.178. Gądkowice. Plac zabaw na tle kortu tenisowego.



Ryc. 5.179. Plac zabaw przy świetlicy w Łąkach.



Ryc. 5.180. Prowizoryczny plac zabaw przy boisku w Olszy.



Ryc. 5.181. Postolin. Wielofunkcyjny plac z miejscem dla dzieci.



Ryc. 5.182. Grabówka. Boisko z budynkiem zaplecza.



Ryc. 5.183. Olsza. Boisko ze sceną obsadzone wokół brzo-
zami.



Ryc. 5.184. Henrykowice. Boisko za wsią. Zły stan zagospo-
darowania.



Ryc. 5.185. Borek. Niedoinwestowane boisko w centrum wsi.

stawia oraz otaczającą zabudowę czy zagospodarowanie terenu.

Spotykane we wsiach w Dolinie Baryczy różnego rodzaju wiaty przystankowe są w ogromnej większości w fatalnym stanie technicznym, bądź absolutnie nie korespondują z otoczeniem. Pamiętać należy, iż są one usytuowane z reguły w bliskim sąsiedztwie drogi, a więc często bywają bardzo wyeksponowane. Wykonane z tworzyw sztucznych i lekkich konstrukcji metalowych wiaty mogłyby funkcjonować przejściowo jako obiekty tymczasowe, które należałoby wymienić na właściwsze dla tego regionu, wykonane z materiałów naturalnych. Kolorystyka tych obiektów jest często bardzo jaskrawa, wręcz krzykliwa, co sprawia, że mają być dyskretnym dopełnieniem otaczających je zabudowań, stają się one niepotrzebnymi dominantami o wątpliwych walorach krajobrazowych powodującymi dodatkowo chaos we wnętrzach.

Zalecenia

Opracować model wiaty przystankowej, która nawiązywałaby formą i wykończeniem do architektury typowej dla Doliny Baryczy.

Można zastosować różne warianty dla rozróżnienia poszczególnych miejscowości.

Ogrodzenia

Ogrodzenia we wsiach stanowią odrębny problem, gdyż występują one w wielu miejscach i stanowią stały element wnętrza krajobrazowego. Niejednokrotnie są widoczne nawet w panoramach wjazdowych do wsi. Przyzwyczajenia oraz mentalność mieszkańców w tym rejonie, jak i z resztą w całej Polsce, sprawiają, iż płoty pojawiają się wszędzie, nawet tam, gdzie są absolutnie zbędne. Pamiętać należy, że ogrodzenie powinno spełniać zadanie związane z odizolowaniem pewnych przestrzeni prywatnych od strefy wspólnej, lecz tylko wtedy, gdy istnieją podejrzenia o naruszanie tejże przestrzeni. Płoty zapewniają bezpieczeństwo oraz chronią przed niepowołanymi intruzami. Często jednak takich zagrożeń nie ma i stawianie płotów przypomina budowanie niezdobytej twierdzy, która ma bronić nie wiadomo kogo przed nie wiadomo kim.

W tradycyjnej zagrodzie wiejskiej płot zabezpieczał przed niekontrolowanym przemieszczaniem się zwierząt poza obręb przestrzeni prywatnej na tereny wspólne i często



Ryc. 5.186. Borek. Wiata wprowadzająca chaos.



Ryc. 5.187. Ruda Sułowska. Zadbana wiata przystankowa.



Ryc. 5.188. Ruda Żmigrodzka. Prowizoryczna wiata przystankowa na tle kapliczki.



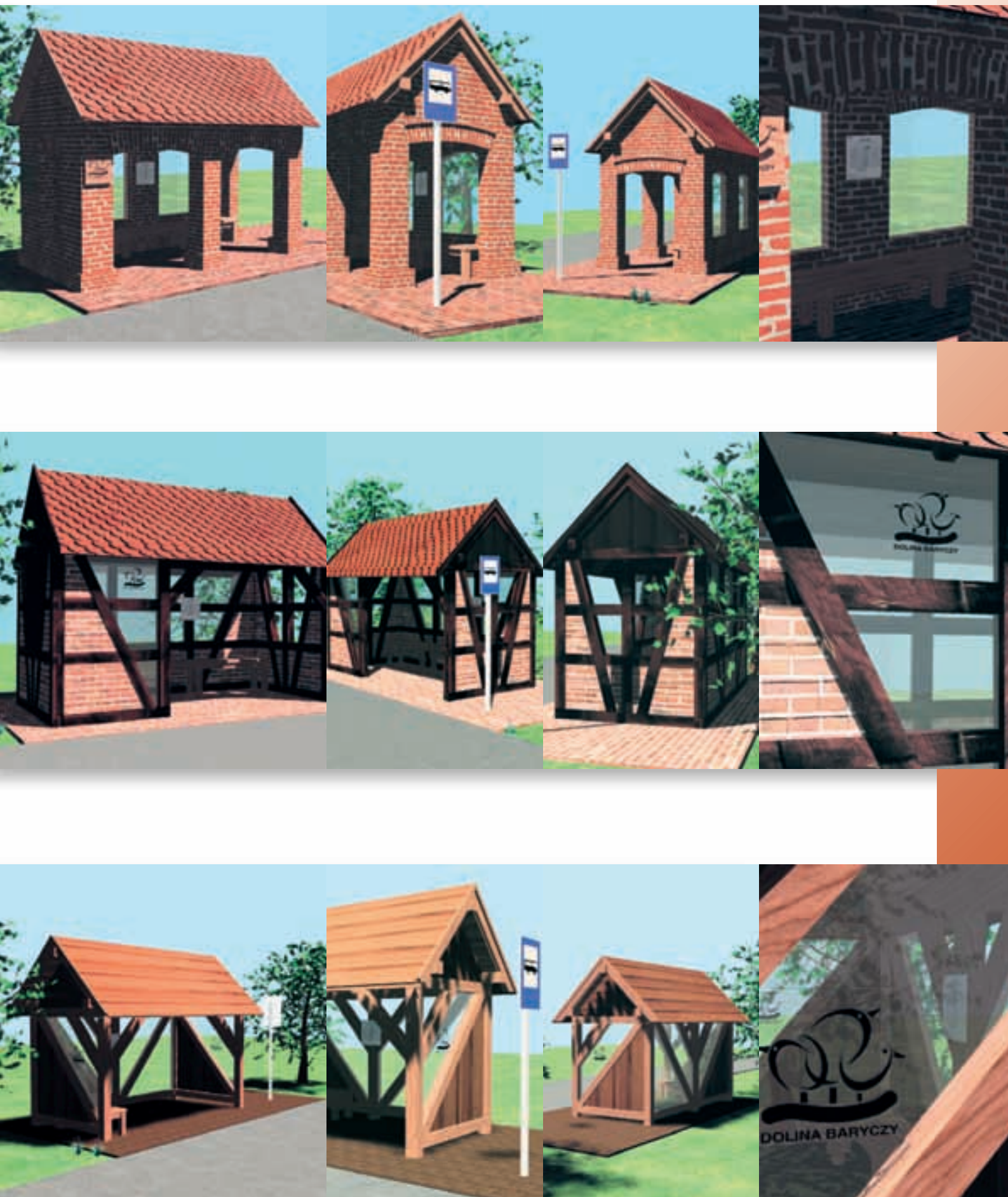
Ryc. 5.189. Radziądz. Prowizoryczna wiata przystankowa obok krzyża.



Ryc. 5.190. Stara Huta. Dobra lokalizacja w zieleni „katalogowej wiaty” i odpowiednio dopasowana tablica ogłoszeń.



Ryc. 5.191. Metalowa wiata na tle dawnego folwarku we wsi Słężno.



Ryc. 5.192. Projekty wiaty przystankowej wykonane dla gminy Cieszków (© Dolnośląska Fundacja Ekorozwoju).



Ryc. 5.193. Po lewej stronie drogi ogrodzenie betonowe, po prawej drewniane, tradycyjne.



Ryc. 5.194. Betonowe ogrodzenie tworzące ścianę.



Ryc. 5.195. Kontrast betonu z drewnem.



Ryc. 5.196. Betonowe ogrodzenie zastępujące tradycyjną zabudowę wiejską.



Ryc. 5.197. Dawna stodoła i kontrastujące z nią betonowe ogrodzenie.

wykonany był z drewna, stanowiąc dzięki dużej przezroczystości tylko dyskretną przegrodę.

W obecnych czasach, podobnie jak w przypadku wspomnianych już wcześniej wiat przystankowych, ogrodzenia we wsiach kojarzą się najczęściej z typowym betonowym parkanem stawianym z gotowych elementów. Płoty tego typu są obce dla architektury wiejskiej i stanowią olbrzymie zagrożenie dla ładu przestrzennego.

Beton jako materiał jest świetnym tworzywem konstrukcyjnym oraz w ogromnej większości przypadków niezastąpionym budulcem. Nie powinno się go jednak wykorzystywać we wsiach jako materiału wykończeniowego. Ogrodzenia betonowe wprowadzają we wnętrzach wiejskich przynębiające wrażenie ze względu na swoje gabaryty, surowość wykonania, oraz zbytnią ornamentykę samych przęseł. Niestety, jest to próba przesadnego ozdabiania szlachetnych w formie i wykonaniu budynków mieszkalnych czy gospodarczych tandetnym dziwołagiem. Jedynym możliwym do zaakceptowania zastosowaniem takich płotów jest wykorzystywanie ich jako podpory pod rośliny pnące, które całkowicie je zakryją.



Ryc. 5.198. Ruda Żmigrodzka. Tradycyjny, drewniany płot.



Ryc. 5.199. Grabownica. Ładny płot. Odrębną problematyką pozostaje kolorystyka dachów.



Ryc. 5.200. Olsza, drewniane ogrodzenie kapliczki.

Oprócz powszechnego zjawiska „zabetonowywania” wsi można również zauważyć aspekty pozytywne. Zmieniająca się świadomość właścicieli posesji skutkuje powrotem do tradycyjnych konstrukcji ogrodzeń. Jak najbardziej pasują one do wizerunku osiedli wiejskich, które przecież nie powinny być poddawane totalnej urbanizacji. Tymi przyjaznymi ogrodzeniami są wszelkie odmiany drewnianych płotów. Bardzo dobre przykłady takich rozwiązań można znaleźć w Rudzie Żmigrodzkiej czy Grabownicy.

Możliwym, choć niezalecanym rozwiązaniem ogrodzenia we wsiach nadbaryckich jest zastosowanie siatki drucianej, która ze względu na ażurowość nie stanowi dużej przeszkody wizualnej wnętrza, a spełnia swoją funkcję. Trzeba jednak pamiętać, iż wykonanie takich ogrodzeń wymaga zastosowania estetycznych podpór o niejaskrawych kolorach i mało rozbudowanych formach.

Zalecenia

Wprowadzić całkowity zakaz stosowania betonowych ogrodzeń na terenie wsi w Dolinie Baryczy.

Ogrodzenia od strony ulicy powinny być dopasowane do lokalnej architektury. W tym regionie najlepiej drewniane, dyskretne, a przede wszystkim w odpowiednim stanie technicznym.

Kapliczki

Typowym elementem krajobrazu wsi Doliny Baryczy są kapliczki, niektóre przydrożne czy usytuowane na skwerkach, doskonale widoczne już ze znacznej odległości (Olsza, Żeleźniki), inne dyskretnie wkomponowane w zabudowania (Łąki, Luboradów).

Kapliczki najczęściej są murowane, często otynkowane i przykryte daszkiem dwu lub czterospadowym. Pomimo różnic posiadają one jedną wspólną cechę: prawie zawsze otacza je płot. Niestety często, podobnie jak w przypadku posesji, mamy do czynienia z próbami przesadnego izolowania ich od przestrzeni publicznej. Małe płotki wykonane z drewna (Olsza) dopełniają samą bryłę kapliczki i tworzą korzystną podstawę, lecz potężne ogrodzenia wykonane z betonu (Nowa Huta) przytłaczają swoją formą oraz zbyt rozbudowanym detalem. W Łąkach spotykamy przykład kapliczki usytuowanej na terenie prywatnym. Ogrodzenie, które otacza obiekt jest wspólne zarówno dla niego jak i dla posesji. Można zauważyć próbę wyeksponowania kapliczki,



Ryc. 5.201. Żeleźniki. Niefortunna lokalizacja kapliczki przy niebezpiecznym zakręcie.



Ryc. 5.202. Luboradów, widoczne niższe od posesji prywatnych drewniane ogrodzenie przy kapliczce.



Ryc. 5.203. Borek, współcześnie postawiona „kapliczka ludowa”.



Ryc. 5.204. Metalowe ogrodzenie kapliczki w Łąkach.



Ryc. 5.205. Ogródzona betonowym murem kapliczka w Nowej Hucie.

lecz konstrukcja całego płotu nie stwarza możliwości osiągnięcia należytego efektu.

Wiele kapliczek jest zadbanej i w należyłym stanie technicznym. Często są to kapliczki o charakterze rustykalnym. Zastrzeżenia można mieć natomiast do ekspozycji oraz bezpośredniego otoczenia, które często szpeci te niepozbywalne uroku obiekty kultu. Większość kapliczek to obiekty powstałe dziesiątki lat temu, niektóre posiadają wartość zabytkową. Nowe kapliczki z reguły lokowane są w odpowiednim otoczeniu z dbałością o zagospodarowanie terenu (Borek).

Zalecenia

Przy kapliczkach stosować jedynie ogrodzenia niskie, drewniane, nie stanowiące konkurencji dla samego obiektu.

Tablice ogłoszeń

W celu powszechnej komunikacji między mieszkańcami wsi niezbędne są nośniki informacji. Najczęściej spotykaną formą przekazu na wsi jest tablica ogłoszeniowa umieszczona w miejscu publicznym, np. przed sklepem, czy przy przystanku autobusowym. W przypadku braku takich tablic do przyklejenia ogłoszeń często wykorzystywane są ściany bu-

dynków, boczne powierzchnie wiat przystankowych, pnie drzew lub inne obiekty posiadające odpowiednie gabaryty (Pracze). Takie nieorganizowane działania zaśmieszają wnętrze wsi. Z tego względu istnieje konieczność zainstalowania specjalnie do tego celu przygotowanych konstrukcji.

Tablice ogłoszeń pojawiają się we wsiach zdecydowanie częściej niż słupy ogłoszeniowe, które kojarzą się bardziej z zabudową małych miasteczek (Krośnice). Tablice służą do informowania, a więc powinny być zauważalne i skłaniać przechodniów do zapoznawania się z treścią ogłoszeń. Nie znaczy to jednak, iż koniecznie muszą one „wykrzykiwać” swoją obecność.

Tablice ogłoszeniowe w dolinie Baryczy bardzo często wykonane są z metalu. Niejednokrotnie stan, w jakim się znajdują pozostawia wiele do życzenia. Konieczne jest więc ich malowanie i konserwacja (Luboradów).

Zalecenia

Na terenie Doliny Baryczy nowe tablice powinny być wykonywane najlepiej z drewna odpowiednio zabezpieczonego i posiadać estetyczny wygląd jak np. tablica informacyjna w Wałkowej czy tablica ogłoszeń Starej Hucie.



Ryc. 5.206. Wierzchowice. Słup ogłoszeniowy.



Ryc. 5.207. Luboradów. Metalowa tablica ogłoszeń w złym stanie technicznym.



Ryc. 5.208. Wałkowa. Estetyczna tablica informacyjna.



Ryc. 5.209. Stara Huta. Dostosowana do charakteru otoczenia tablica ogłoszeń wykonana z drewna.



Ryc. 5.210. Pracze. Skrzynka energetyczna wykorzystana jako tablica ogłoszeń.



Ryc. 5.211. Żeleźniki. Typowa, lecz mało atrakcyjnie prezentująca się tablica ogłoszeń.

Studnie

Studnie są nieodłącznie związane z krajobrazem wiejskim, bez względu na rejon geograficzny czy kulturowy. Ten element infrastruktury technicznej może być z powodzeniem rozpatrywany jako mała architektura ze względu na sposób postrzegania go w krajobrazie wiejskim. Pomijając aspekt techniczny, studnia jako obiekt może zdobić lub szpecić. Standardowe studnie, traktowane tylko i wyłącznie jako źródło zaopatrzenia w wodę, z reguły prezentują się niepozornie lub, co gorsza, psują widok. Należy jednak zauważyć, iż podejmowane są działania zmierzające do zmiany tego wizerunku na lepszy i to nawet w obrębie tej samej miejscowości. Doskonałym przykładem może być Radziądz. Te same betonowe kręgi wykorzystane do budowy studni po odpowiednim uzupełnieniu chociażby drewnianym daszkiem zyskują na ogólnym wyglądzie.

Bardzo pozytywnym przykładem może być studnia zbudowana z wykorzystaniem lokalnej rudy darniowej, co podkreśla tym samym charakter miejscowości Luboradów. Kolejny przykład, który mógłby być wzorem do naśladowania jest

drewniana studnia wraz z zadaszeniem we wsi Wielgie Milickie.

Zalecenia

Studnie, szczególnie te, które kiedyś funkcjonowały mogą stanowić interesującą ozdobę posesji. Element do wykorzystania w przyszłości.

Ławeczki

Tradycją w wielu wsiach tego regionu są ławeczki stawiane przed posesjami. Wydawać by się mogło, iż jest to zwyczaj przemijający, związany ze starszymi mieszkańcami. Wrażenie takie możemy odnieść oglądając wiele zagród tradycyjnych, wybudowanych jeszcze przed 1939 r. Takiej tezie przeczą jednak ławeczki zlokalizowane w otoczeniu budynków powstałych w latach 70. ubiegłego stulecia, czy nawet współcześnie (Radziądz, Niezgoda).

Przed wieloma płotami, zaraz przy wejściu na posesję, stoją wykonane z drewna czasem mocno już sfałgowane ławeczki (Borek).



Ryc. 5.212. Radziądz. Studnia jako forma zaopatrzenia w wodę.



Ryc. 5.213. Radziądz. Studnia jako ozdoba posesji.



Ryc. 5.214. Luboradów. Studnia z rudy darniowej.



Ryc. 5.215. Wielgie Milickie. Drewniane wykończenie studni.

Zalecenia

Jako element charakterystyczny ławeczki powinny być propagowane i zalecane do stosowania.

5.3.9 Zieleń

Na odczucie ładu przestrzennego wpływa wzajemna równowaga przyrody oraz efekty działalności człowieka, a w szczególności zabudowa i zagospodarowanie terenu. Budownictwo we wsiach związane było nierozdzielnie z tradycyjnymi zajęciami ludności tzn. produkcją rolną, obsługą tej produkcji lub też usługami dla ludności wiejskiej. Jeśli chodzi o zabudowę mieszkaniową i gospodarczą, jej kształt, funkcje oraz rozmieszczenie wynikały zawsze z praktycznych potrzeb ludności. Drugim elementem tworzącym spójną całość krajobrazu wsi jest zieleń. Pełniła ona różnorodne funkcje, od typowo użytkowej poprzez rekreacyjną do ozdobnej.

Trzeba mieć świadomość, iż bogactwem Doliny Baryczy jest przyroda. Występujące tutaj licznie stawy hodowlane są

ostojami dla ptactwa oraz innych zagrożonych już często wyginięciem gatunków zwierząt.

Symbolem zieleni tych terenów stały się dęby często pomnikowe, wspominane niemalże we wszystkich przewodnikach turystycznych. W wielu wsiach Doliny Baryczy zachowały się do dnia dzisiejszego dawne parki będące częścią założenia pałacowo-parkowych (Ranoszek i inni, 1994; Jaśniewski, Tajer, 2001). Czas był dla nich łaskawszy niż dla obiektów budowlanych, którym towarzyszyły. O ich świetności świadczy bogactwo gatunków drzew i krzewów zachowanych do dziś.

Niewłaściwym wydaje się wprowadzanie w rejonie Doliny Baryczy gatunków roślin obcych regionalnie, typowych dla innych ekosystemów i regionów. Obszar o dosyć spójnym składzie gatunkowym należy chronić przed introdukowaniem roślin mogących częstokroć zagrażać gatunkom rodzimym poprzez zbytnią ekspansję, jak np. sumak octowiec, kolczuga klapowana, rdestowiec ostrokończysty. Niebezpieczeństwo takie istnieje, ponieważ współczesne podejście



Ryc. 5.216. Niezgoda, ławeczka przy ogrodzeniu.



Ryc. 5.217. Borek.



Ryc. 5.218. Typowa dla tego regionu ławeczka przed ogrodzeniem, również przy nowym budynku.



Ryc. 5.219. Wilkowo.

mieszkańców wsi do zieleni jest związane przeważnie z jej funkcjami ozdobnymi i wygodą użytkowania.

Aleje, szpalery, zielen przyuliczna

We wsiach Doliny Baryczy zauważyć można istniejące bądź śladowe szpalery i aleje drzew liściastych stanowiące niejako obramowania ulic, czasem prowadzące do miejsc szczególnych np. dawnych dworów lub pałaców. Aleje dębów, jesionów, kasztanowców czy brzoź łączą również do dziś wiele wsi w Dolinie Baryczy. Ułatwiają one orientację i wprowadzają ład przestrzenny (Węgrzynów, Grabówka).

Pozytywnym elementem zagospodarowania tutejszych wsi jest duża ilość zieleni wysokiej wewnątrz miejscowości. Przeważającym rodzajem są dęby, ale również kasztanowce (Borek) i inne drzewa liściaste.

Zielen przyuliczna jest w wielu przypadkach niechcianym elementem. Podstawowym problemem jest fakt, że trzeba ją pielęgnować. Teoretycznie powinien to robić właściciel terenu. Trawniki znajdujące się w pasie drogowym są okresowo strzyżone, natomiast krzewy są raczej usuwane. Jedynie za-

interesowani bezpośrednio właściciele przyległych posesji tworzą z krzewów ogrodzenia-żywopłoty (Niezgoda, Sulmierz) lub pozostawiają pojedyncze ozdobne krzewy przy budynkach (Stawiec). Unikanie zieleni przyulicznej nie jest rozwiązaniem zalecanym, gdyż zielen ta pełni funkcje izolacyjne i zmniejsza uciążliwość ruchu na drogach związane z hałasem, czy zanieczyszczeniem. Należy zdawać sobie sprawę z faktu, iż ewentualne problemy z liśćmi występują tylko okresowo i to bardzo krótko.

Zalecenia

W miarę możliwości zachowanie i odtwarzanie dawnych alei i szpalerów.

Wprowadzanie nowych nasadzeń wzdłuż dróg uwzględniających normatywne odległości oraz specyficzne dla tego obszaru drzewa (dęby, wierzby, lipy, jesiony).



Ryc. 5.220. Węgrzynów, zachowana aleja.



Ryc. 5.221. Grabówka, szpaler dębów.



Ryc. 5.222. Stawiec, aleja wzdłuż wsi.



Ryc. 5.223. Ruda Żmigrodzka, zielen wysoka we wsi.

Ogrody przydomowe, przedogródki

Wiejskie ogrody przydomowe od wieków pełniły istotną rolę w krajobrazie. Początkowo spełniały one głównie funkcję gospodarczą, ponieważ uprawiano w nich warzywa, owoce, rośliny przyprawowe i zioła. Następnie łączono funkcję użytkową i ozdobną. Jak pisał Mikołaj Rej, ogródek uważany był za konieczny warunek wiejskiej przyjemności i gospodarskiego pożytku, rosły w nim „... różyczki, ziółka, rzodkiewki, sałaty, szalwijki, rozmaryny, lilije, piwonie, konwalije ale też jabłeczka...” Polecano wówczas „ogródek pięknie zasiać ziołami pachnącymi, róży nasadzić, a nie tylko ogrodnych, ale i polnych, i dąbrownych” i pamiętać o „ziołach wonnych i aptecznych”.

We współczesnych wsiach ogrody pełnią przede wszystkim rolę ozdobną i rekreacyjną. Czasem można jeszcze spotkać przedogródki lub ogrody tradycyjne (Czatkowice), lub namiastki warzywników (Żeleźniki).

Współczesna wieś polska nieustannie się przeobraża, ulegając ciągłym zmianom, które obejmują również ogrody przydomowe. Pamiętając o tym, że tradycyjne przedogródki

są częścią naszego polskiego dziedzictwa kulturowego powinniśmy je chronić. Jest wiele powodów, dla których warto je zachować. Ogrody mogą mieć regionalny, a zarazem oryginalny, swojski charakter. Można to osiągnąć poprzez sadzenie gatunków właściwych dla rodzimej szaty roślinnej. Pamiętajmy, że ogródki stanowią o naszej tożsamości, wyróżniają nas, wzbogacają krajobraz, różnorodność biologiczną, naszą kulturę. Czerpmy z tego bogactwa, zachowajmy je, pomnażajmy i przełączmy przyszłym pokoleniom.

Występowanie roślin ozdobnych w wiejskich ogrodach przydomowych uzależnione jest od wielu czynników m.in. od rodzaju gleby i odpowiedniego stanowiska. Największą rolę w kształtowaniu ogrodów odgrywają jednak upodobania mieszkańców. Ogromna różnorodność łatwo dostępnego materiału szkółkarskiego przy dużej ilości współczesnych poradników i czasopism ogrodniczych zachęca właścicieli ogrodów do sadzenia nowych gatunków roślin, w tym również krzewów i drzew obcego pochodzenia. Powoduje to zmianę składu gatunkowego roślin kształtujących kwietne ogrody wiejskie – rośliny charakterystyczne dla tradycyjnych



Ryc. 5.224. Niezgoda, zadbane otoczenie rowu.



Ryc. 5.225. Sulmierz, żywopłot stanowiący izolację od ulicy.



Ryc. 5.226. Stawiec, forsycja od strony drogi.



Ryc. 5.227. Kotlarka, brak możliwości nasadzeń od strony ulicy.



Ryc. 5.228. Czatkowice. Przedogródek tradycyjny.



Ryc. 5.229. Pnącze na elewacji budynku mieszkalnego w Wilkowie.



Ryc. 5.230. Żeleźniki. Nawiązanie do warzywnika.



Ryc. 5.231. Nowy Zamek. Przedogódek miejski.



Ryc. 5.232. Czarnogózdzie. Przedogródek estetyczny lecz nawiązujący do miejskiego.



Ryc. 5.233. Czeszyce. Współczesne, dalekie od ideału, zagospodarowanie przedogrodka.



Ryc. 5.234. Bractaw. Drzewo-opiekun.



Ryc. 5.235. Potasznia. Drzewo przy budynku mieszkalnym.



Ryc. 5.236. Borek. Sumak octowiec, obcy dla tego regionu.



Ryc. 5.237. Radziqdz. Wysoka zielen przy drodze.



Ryc. 5.238. Ruda Źmigrodzka. Drzewo-dominanta.



Ryc. 5.239. Kotlarka.

ogrodów wiejskich zastępowane są nowymi gatunkami. Cenniejsze zioła, które dawniej występowały w ogrodach to: rumianek, melisa, ruta, mięta, tymianek, nagietek, szalwia, cząber ogrodowy, hyzop lekarski, kminek, lubczyk, lawenda, majeranek, piołun, rozmaryn, tymianek. Wiele z tych roślin pełni również funkcje ozdobne. Część gatunków roślin uprawianych w tradycyjnych ogrodach wiejskich cieszy się nadal dużą popularnością wśród właścicieli ogrodów przydomowych jak np. piwonie, dalie, floksy, malwy, maciejka, akksamitki, mieczyki ogrodowe.

Duża różnorodność roślin kwitnących występujących w ogrodzie sprzyja występowaniu wielu gatunków owadów zapylających (pszczoły, trzmieci, motyle) oraz drapieżników (pająków, biegaczy, biedronek). Stwarzanie dogodnych warunków dla bytowania płazów, gadów, ptaków i ssaków, które pełnią ważną rolę w ochronie roślin sprawi, że ogród będzie bogatszy (Guziak, Konieczny, 2008).

Zieleń w dzisiejszych przedogródkach to gatunki przede wszystkim pełniące rolę ozdobną. Nie ma już dawnej symboliki, która związana była z roślinnością sadzoną w tradycyjnych

cyjnych wiejskich zagrodach (Czechowicz, Kozłowska, 2004).

Bardzo ciekawym, często spotykanym rozwiązaniem, jest wprowadzanie na elewację budynków zarówno mieszkalnych, jak i gospodarczych różnego rodzaju pnączy.

Zalecenia

Należałoby unikać propagowania miejskiego typu zagospodarowania działki (trawnik, iglaki) na korzyść roślin tradycyjnych, odpowiednich dla warunków i tradycji tego rejonu.

Drzewa towarzyszące budynkom mieszkalnym

W celu zabezpieczenia zagrody przed uderzeniem pioruna, a zimą i latem jako osłonę przed chłodem, wiatrem i gorącem, przy wielu domach sadzono dawniej dęby, lipy, jesiony i inne drzewa liściaste (Czarnogoździe, Potasznia). Obecnie można spotkać jeszcze zieleń towarzyszącą zabudowaniom na wzór tradycyjnych zagród wiejskich, lecz miejsce broniących od wiatru i piorunów rosnących drzew (Radziądz)



Ryc. 5.240. Miłosławice. Sad przed domem.



Ryc. 5.242. Nowy Zamek. Tradycyjny sad z mniej tradycyjnym ogrodzeniem.



Ryc. 5.241. Luboradów. Pojedyncze drzewa owocowe.



Ryc. 5.243. Czarnogoździe. Sad.

zajmują obecnie niepozorne krzewy, lub drzewa obce dla tego regionu (sumaki octowce w Borku).

Sady

Jednym z charakterystycznych elementów wiejskiego krajobrazu w Polsce były niegdyś przydomowe sady składające się z tradycyjnych odmian drzew owocowych, typowych dla danego regionu, dostosowanych do lokalnych warunków klimatycznych (Guziak, Konieczny, 2008). Przydomowe sady są nie tylko ozdobą wiejskiego krajobrazu, dostarczają także owoców oraz stanowią środowisko życia dla wielu zwierząt. Stare tradycyjne sady dają schronienie ptakom, które są sprzymierzeńcami rolników w walce ze szkodnikami upraw, jak sikory, pleszki, dzięcioły, sowy pójdzki.

Bardzo pozytywne jest to, że w wielu wsiach Doliny Baryczy zauważyć można występowanie sadów owocowych, czasem również pojedynczych drzew owocowych. Najczęściej położone są one w bezpośrednim sąsiedztwie budynków (Miłosławice, Luboradów, Czarnogoźdźce). O ile uprawa warzyw w przydomowych ogródkach należy do coraz

większej rzadkości, o tyle drzewa owocowe można obserwować w dolinie Baryczy bardzo często. Sady nie mają z reguły imponujących rozmiarów i stanowią doskonałe dopełnienie zabudowy wiejskiej.

Zalecenia

Sady powinny być nieodłącznym elementem krajobrazu wsi Doliny Baryczy.

Należy zachęcać mieszkańców do ich utrzymania i wprowadzania w nowe miejsca oraz do sadzenia drzew owocowych przy drogach, na miedzach.

5.3.10 Woda we wsi

W tradycyjnym krajobrazie wsi bardzo często pojawia się woda w różnych jej formach. Wiąże się to z jej dawną funkcją użytkową, co łączyło się z wyborem miejsca na lokalizację niejednokrotnie w sąsiedztwie cieku wodnego, czasem istniejących zbiorników wodnych lub wód podziemnych. Dawna funkcja bytowo-gospodarcza zachowanych zbiorni-



Ryc. 5.244. Pracze. Staw we wsi.



Ryc. 5.245. Słaczno. Staw wewnątrz wsi.



Ryc. 5.246. Radziądz. Ciek.



Ryc. 5.247. Stawiec. Zarośnięty staw we wsi.



Ryc. 5.248. Wielgie Milickie.

ków we wsiach zmieniała się obecnie przede wszystkim na ozdobną, rekreacyjną lub hodowlaną.

Stawy na terenach wspólnych we wsi

Stawy zajmują znaczną powierzchnię Doliny Baryczy i są usytuowane w sąsiedztwie wielu tutejszych wsi (Grabówka, Niezgoda, Radziądz). Obecność wody jest tak powszechna, że stąd prawdopodobnie wynika małe zainteresowanie mieszkańców wsi dla tych potencjalnie atrakcyjnych obiektów wewnątrz miejscowości. Stąd też może brak stawów we wnętrzach wsi, choć można zaobserwować takie zbiorniki na przykład w Słącznie, Stawcu czy Praczech. Są to zbiorniki ogólnodostępne i stanowią pozostałość wspólnego użytkowania dla celów gospodarczych. Obecnie można spotkać stawy we wsi również typowo hodowlane, a nieraz posiadające funkcje rekreacyjne (Wielgie Milickie, Ruda Sułowska).



Ryc. 5.249. Ruda Sułowska.

Zbiorniki, oczka wodne przy budynkach

Bliskie sąsiedztwo zbiorników wody nie usposabia większości mieszkańców wsi położonych w Dolinie Baryczy do urządzania dodatkowych zbiorników wodnych pełniących funkcje ozdobne na terenie własnych posesji. Trendy takie pojawiają się w przypadku osiedlania się ludności napływowej, przynoszącej ze sobą nowe pomysły.

Liczba zbiorników wodnych i różnego rodzaju cieków zarówno sztucznych jak i naturalnych jest dostatecznie duża, aby zaniechać budowania nowych. Podstawową troską w tej dziedzinie powinno być utrzymanie świetności istniejących obiektów oraz takie zagospodarowanie, aby możliwe było ich wykorzystanie turystyczne i rekreacyjne bez naruszania równowagi przyrodniczej.

5.4 Literatura

- Atlas Etnograficzny Polski, 1955, Karta XL, Warszawa
- Baranowski B., 1979, *Polska karczma*, Ossolineum, Wrocław, Warszawa, Kraków, Gdańsk
- Borcz Z., Kuriata Z., 2000, *Stodoły jako rezerwy obiektów budowlanych w rolnictwie*, Przegląd Techniki Rolniczej i Leśnej, nr 1, s. 23-25, Wrocław
- Borcz Z., Ziemiański A., 1988, *Stodoły w zagrodzie – co dalej?*, Budownictwo Rolnicze, nr 12, Wrocław
- Borcz Z., 1999, *Krajobraz nizinnych wsi dolnośląskich*, Wydawnictwo Akademii Rolniczej we Wrocławiu
- Borcz Z., 2003, *Architektura wsi*, Wydawnictwo Akademii Rolniczej we Wrocławiu
- Borcz Z., Niedźwiecka I., 1995, *Budynki wiejskich szkół na Dolnym Śląsku od połowy XIX wieku*, Teka Komisji Urbanistyki i Architektury T. XXVII, s. 43-49
- Ciołek G., 1984, *Regionalizm w budownictwie wiejskim*, Wydawnictwo Politechniki Krakowskiej, Kraków
- Czechowicz M., Kozłowska E., 2004, *Zmiany w zagospodarowaniu przestrzeni przydomowych na terenach wiejskich na przykładzie wsi dolnośląskich*, w: *Krajobraz i ogród wiejski*, wyd. KUL, Lublin
- Gloger Z., 1984, *Budownictwo drewniane i wyroby z drewna w dawnej Polsce*, Warszawa 1907
- Guziak A., Konieczny K. (red), 2008, *Rolnicy dla przyrody*, Wrocław-Trzcinica Wołowska
- Jaśniewski R., 1992, *Milicz, Cieszków-Krośnice i okolice*, Druk: Urząd Miejski Milicz, Ośrodek Kultury i Kultury Fizycznej w Miliczu
- Jaśniewski R., Tajer C., 2001, *Sułów i okolice*, Oficyna Wydawnicza Oddziału Wrocławskiego PTTK, Sudety
- Knie J.G., 1845, *Alphabetisch- statisch- topographische Übersicht der Dörfer, Flecken, Städte und andern Orte der Königl. Preuss. Provinz Schlesien*, Wrocław
- Mączyński Z., 1953, *Poradnik budowlany*, PWN, Warszawa
- Mielnicki S., 1947, *Ustroje budowlane*, Spółdzielnia Wydawnicza Meta, Katowice
- Niedźwiecka I., Potyrała J., 1996, *Infrastruktura jako czynnik warunkujący rozwój agroturystyki*, Zeszyty Naukowe AR we Wrocławiu, Melioracje XLII, s. 189-194, Wrocław
- Niedźwiecka-Filipiak I., 2005, *Kreowanie wizerunku wsi w Programie Odnowy Wsi*, Przegląd Komunalny 7/2005 s. 44-47
- Niedźwiecka-Filipiak I., 2001, *Lokalizacja i architektura obiektów handlowych w krajobrazie wsi dolnośląskich*, Zeszyty Naukowe AR w Krakowie, Zeszyt 79, Kraków, s. 91-98
- Pokropek M., 1976, *Budownictwo ludowe w Polsce*, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa
- Potyrała J., 1994, *Modernizacja strefy wejściowej w wiejskich budynkach mieszkalnych na Dolnym Śląsku*, Sprawy Mieszkaniowe, z. 4, s. 95-101, Warszawa
- Potyrała J., 1995, *Wiejskie budownictwo mieszkaniowe z funkcją agroturystyki*, Projekt badawczy KBN nr 7TO7Fo1408,
- Ranoszek E., Ranoszek W., Załęski J., 1994, *Miasto i gmina Milicz, Inwentaryzacja Krajoznawcza Województwa Wrocławskiego*, Zeszyt 19, PTTK, Oddz. Wrocławski, Oficyna Wydawnicza „Sudety”, Wrocław
- Szuba B., 2005, *Świetlica wiejska niezbędnym elementem krajobrazu wiejskiego*, Architektura Krajobrazu 1-2/2005, s. 80-85
- Tkocz J., 1998, *Organizacja przestrzenna wsi w Polsce*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice
- Tłoczek J., 1980, *Polskie budownictwo drewniane*, Ossolineum, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk
- Wilczyński R., 2003, *Odnowa wsi perspektywą rozwoju obszarów wiejskich w Polsce*, Fundacja Fundusz Współpracy, program AGRO-INFO
- Wrabec J., pod red. Pokora J., Złata M., 1997, *Milicz, Żmigród, Twardogóra i okolice, Katalog Zabytków Sztuki, Województwo Wrocławskie, Seria Nowa, Tom IV, Zeszyt 3*, Instytut Sztuki Polskiej Akademii Nauk, Warszawa

Rozdział 1

Wprowadzenie

1.1	O planowaniu przestrzennym	5
1.2	O Dolinie Baryczy	5
1.3	O współpracy	6
1.4	O poradniku	7
1.5	O wydawcy	7

Rozdział 2

Kształtowanie przestrzeni rolniczej na obszarze Doliny Baryczy

2.1	Infrastruktura rolnicza i rozwój rolnictwa	9
2.2	Wpływ rozwoju rolnictwa na zasoby glebowe	9
2.3	Wpływ rozwoju rolnictwa na zasoby wodne	10
2.4	Wpływ rozwoju rolnictwa na bioróżnorodność	11
2.5	Wybrane elementy proekologicznego kształtowania przestrzeni rolniczej	12
2.6	Planowanie i kształtowanie trwałych użytków zielonych dolin rzecznych	14
2.7	Planowanie i kształtowanie zadrzewień, zakrzaczeń i stref buforowych	15
2.7.1	Zadrzewienia i zakrzewienia śródpolne	17
2.7.2	Zadrzewienia i zakrzewienia przywodne	18
2.7.3	Zadrzewienia i zakrzewienia przydrożne	19
2.7.4	Zadrzewienia i zakrzewienia przyzakładowe	19
2.8	Zalesienia gruntów rolnych oraz planowanie granicy rolno-leśnej	20
2.9	Literatura	23

Rozdział 3

Ochrona i kształtowanie zasobów wodnych

3.1	Znaczenie i oddziaływanie stawów i innych zbiorników wodnych na środowisko przyrodnicze i krajobraz	25
3.2	Podział i klasyfikacja małych zbiorników wodnych	26
3.3	Wykorzystanie małych zbiorników wodnych i ich znaczenie dla środowiska	27
3.4	Konflikty oraz sposoby łagodzenia skutków oddziaływania zbiorników wodnych	29
3.5	Ogólne zasady lokalizowania i budowy zbiorników wodnych	31
3.6	Wpływ regulacji rzek na stan środowiska i krajobrazu obszarów cennych przyrodniczo	33
3.6.1	Warunki hydrograficzne w zlewni Baryczy	33
3.6.2	Problemy wynikające z zabiegów wodnogospodarczych	34
3.7	Literatura	35

Rozdział 4

Ład przestrzenny i ochrona krajobrazu Doliny Baryczy	37
4.1 Historia osadnictwa wiejskiego w Parku Krajobrazowym „Dolina Baryczy”	37
4.2 Sieć osadnicza i komunikacyjna Doliny Baryczy	41
4.2.1 Układ sieci osadniczej i komunikacyjnej oraz zalecenia rozwoju	41
4.2.2 Charakterystyka jednostek osadniczych PK „Dolina Baryczy” ze względu na cechy położenia	43
4.2.3 Zalecenia dotyczące kształtowania i rozwoju zabudowy wsi	43
4.3 Kształtowanie ładu przestrzennego	44
4.4 Układy zabudowy	47
4.4.1 Historyczne układy zabudowy	47
4.4.2 Zasady kształtowania układów zabudowy	50
4.5 Ochrona krajobrazu w Dolinie Baryczy	51
4.5.1 Pojęcie krajobrazu	51
4.5.2 Przemiany i zagrożenia walorów przyrodniczych i krajobrazowych Doliny Baryczy	52
4.6 Literatura	53

Rozdział 5

Ład architektoniczny, zachowanie tradycji regionalnych	55
5.1 Budynki mieszkalne w zabudowie zagrodowej i jednorodzinnej	55
5.1.1 Wstęp	55
5.1.2 Formy architektoniczne budynków mieszkalnych spotykane w Dolinie Baryczy.	59
5.1.3 Najczęściej spotykane formy budynków mieszkalnych	60
5.1.4 Detal architektoniczny	60
5.1.5 Przykłady dobrych modernizacji i restauracji ścian zewnętrznych budynków mieszkalnych	60
5.1.6 Zagrożenia dla ładu architektonicznego wsi w Dolinie Baryczy z uwagi na mieszkaniową zabudowę zagrodową i jednorodzinną	60
5.1.7 Współczesne realizacje domów w zabudowie jednorodzinnej.	60
5.1.8 Zarys wytycznych dla projektowanych budynków mieszkalnych oraz modernizacji istniejących obiektów w zabudowie zagrodowej i jednorodzinnej	60
5.2 Budynki magazynowo-składowe na terenie Doliny Baryczy	69
5.2.1 Wstęp	69
5.2.2 Charakterystyka funkcjonalna budynków magazynowo-składowych	69
5.2.3 Stodoły w Dolinie Baryczy	73
5.2.4 Założenia wstępne adaptacji stodoły na funkcje mieszkalną	75
5.2.5 Modele funkcjonalne adaptacji stodoł na funkcje usługowe i mieszkalne.	76
5.2.6 Przykłady architektonicznych projektów koncepcyjnych adaptacji stodoły na funkcje nie rolnicze	77
5.3 Budynki użyteczności publicznej, przestrzeń wspólna i zieleń na wsi	77
5.3.1 Szkoły	79
5.3.2 Miejsca spotkań – świetlice	80
5.3.3 Sklepy	83
5.3.4 Obiekty gastronomiczne, bary	86
5.3.5 Kościoły	89
5.3.6 Inne obiekty o funkcji nierolniczej	89
5.3.7 Urządzanie przestrzeni wspólnej na wsi	92
5.3.8 Mała architektura	95
5.3.9 Zieleń	105
5.3.10 Woda we wsi	111
5.4 Literatura	113



Krajobraz Doliny Baryczy.
Fot. S. & A. Homan

ISBN: 978-83-926690-9-8

